

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego Roman Fengler
wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 358

Poznań, poniedziałek dnia 8 sierpnia 1932

Rok XXVII

Światowa konferencja gospodarcza

Manja konferencyj międzynarodowych rozwija się dalej. Konferencja rozbrojeniowa została odroczone, obecnie odbywa się konferencja Imperjum Brytyjskiego w Ottawie, konferencja w Lozannie co prawda zakończyła się, ale już są robione przygotowania do światowej konferencji gospodarczej w Londynie.

Skołatana ludzkość ma mieć jedną satysfakcję: ma się pocieszać, że jeżeli nie ta, to następna konferencja międzynarodowa przyniesie na pewno jakąś ulgę, lub jakieś rozwiązanie. Wszyscy żyją w ten sposób w nastroju ciągłego oczekiwania, co ma osładzać codzienne znoje.

Pomysł światowej konferencji gospodarczej powstał w Londynie w przededniu konferencji reparacyjnej w Lozannie. Gdy ostatecznie wyjaśniło się, że delegacja Stanów Zjednoczonych do Lozanny nie przyjedzie dla podkreślenia, że nie chce mięszać sprawy długów wojennych do sprawy odszkodowań, p. Mac Donald zaprojektował zorganizowanie w Lozannie jako dalszego ciągu konferencji reparacyjnej — światowej konferencji gospodarczej, w przekonaniu, że wówczas Amerykanie przyjadą i że wtedy będzie można mówić o długach.

I ten pomysł nie udał się. Trzeba było konferencję światową odłożyć do jesieni w nadziei, że wówczas załatwi się sprawę długów, od czego uzależnione jest, jak wiadomo, wejście w życie układów lozańskich, dotyczących likwidacji odszkodowań.

Tymczasem, co się okazuje? Stany Zjednoczone przyjęły właśnie zaproszenie na konferencję gospodarczą, ale pod jednym warunkiem, że nie będzie ona dotyczyła długów wojennych, ani taryf celnych. Konferencja miałaby się właściwie ograniczyć tylko do skomplikowanych zagadnień monetarnych, repartycji złota i t. d.

Oczywiście wówczas całe jej znaczenie musiałoby upaść, a nadzieje, jakie przykładano do niej w Anglii, rozwiąłyby się natychmiast.

Niektórzy pocieszają się tem, że stanowisko Ameryki wywołane jest okresem przedwyborczym. Zanim nie będzie wybrany nowy prezydent Stanów Zjednoczonych, każde stronnictwo będzie musiało okazywać bezwzględność w sprawie długów. Wydaje się wszakże, że krok Waszyngtonu tłumaczy się czem innym. Nie chce on na międzynarodowej konferencji omawiać sprawy długów z wszystkimi swymi dłużnikami razem. Jeżeli będzie pertraktował, to z każdym z osobna. To samo dotyczy zapewne polityki taryfowej Stanów Zjednoczonych. Ale w takim razie, co sądzić o tak zwanej międzynarodowej łączności i współpracy?

Paryski „Temps” pociesza się znowu tem, że w zapatrywaniach głośnego senatora Boraha dokonuje się ewolucja. W ostatniem swem przemówieniu sen. Borah bardzo dodatnio wyraził się o konferencji reparacyjnej w Lozannie,

Nieustający terror hitlerowski w Niemczech

Nowa serja zamachów bombowych

Berlin, 8. 8. (Tel. wł.) Terror hitlerowski nie ustaje w dalszym ciągu. Ostatnie dni wykazują wzmogłą akcję narodowych socjalistów a zwłaszcza ich oddziałów szturmowych. W niedzielę w różnych miejscowościach Rzeszy miały miejsce nowe akty teroru na członków związków socjalistycznych oraz redakcje pism lewicowych.

W Waldenburg na Śląsku niemieckim dokonano dziś w nocy na budynku pisma socjalistycznego zamachu bombowego. Bomba umieszczona w kratkach wejścia do biura zniszczyła urządzenie biura i zdruzgotała szereg szyb w gmachu. Znajdujące się w pobliżu mieszkanie kierownika urzędu miejscowego było kilkakrotnie ostrzeżone.

W Janowicach eksplodowała bomba umieszczona przed wejściem do miejscowego konsumu urzędników. Część sklepu wraz z pobliskimi oknami wystawnymi została zniszczona do-

szcześnie. Wskutek siły wybuchu wyłeciały z około 50 okien wszystkie szyby. W Dittersbach w pow. Waldenburg ostrzeliwano dom i mieszkanie tamtejszego sołtysa, socjalisty Roeslera. Kule ugrzęzły w ścianach pokoju dziecięcego. Na szczęście jednak nie było ofiar.

W Olsztynie rzucono z przejeżdżającego dziś w nocy ulicą samochodu bombę na sklep i mieszkanie Żydkomunisty Abrahama. Bomba wyrządziła szkody materialne. Ofiar w ludziach jednak nie było.

W Neidenburg rzucono bombę przed drogerję należącą do przeciwników politycznych. Dwie dalsze bomby eksplodowały przed wejściem dwu firm żydowskich. Szereg okien wystawnych wybito ponadto w ciągu wczorajszego wieczora kamieniami.

W Hadersdorf rzucono pod dom jednego socjalisty granat ręczny, który eksplodował pod ścianą domu, czy-

niać ogromne spustoszenie oraz wielki wyłom pod fundamentem domu. W Wielkich Knignicach na Śląsku rzucono do sypialni socjalisty Obsta granat ręczny niszcząc całkowite urządzenie sypialni. W miejscowości Goczawy na Śląsku rzucono również granat ręczny do mieszkania tamtejszego sołtysa Cziki, wyrządzając ogromne szkody materialne. W większości wypadków jednak odbyło się bez ofiar.

Prezydent rejencji wrocławskiej wyznaczył tysiąc złotych nagrody za wyśledzenie sprawców zamachów.

Berlin, 8. 8. (Tel. wł.) W niektórych miejscowościach policja zdołała wyśledzić sprawców licznych zamachów bombowych i granatów. Sprawcy należą przeważnie do partji hitlerowskiej a zwłaszcza do t. zw. oddziałów S. S.

Rumunja a pakt polsko-sowiecki

Prasa rumuńska o dyskusjach z Rosją w Genewie — Szczerze chęci Rumunji, by doprowadzić do zawarcia układu

Bukareszt, 8. 8. (PAT.) Kommentując artykuły, które ukazały się w „L'Oeuvre” i w „La Republique” w sprawie podpisania polsko-sowieckiego paktu o nieagresji, prasa rumuńska podkreśla, że Rumunja rozumie użyteczność układu z Sowietami. Polityka rumuńska ma tendencję przedewszystkiem do zagwarantowania pokoju na wszystkich granicach, a więc i na granicy sowieckiej. Rumunja chce dowieść swoich dążeń pacyfistycznych nie przez politykę solidarności z Polską, jeżeli chodzi o stosunki z Rosją Sowiecką.

Prasa podkreśla, że według informacji kół urzędowych, dyskusje, prowadzone w Genewie pomiędzy Rosją a sprzymierzeńcami, upadły nie z powodu rzekomych żądań Rumunji w sprawie Besarabji, gdyż problem ten podniosły Sowiety same. Pakt miał mieć charakter tylko powstrzymania się od wszelkiej agresji wobec istnienia pro-

tokółu Litwinowa. Sowiety domagały się wprowadzenia do paktu o nieagresji uznania rzekomego sporu terytorjalnego rumuńsko-rosyjskiego, na co żaden rząd rumuński nie mógł się zgodzić, gdyż prawdą jest, że w sprawie Besarabji niema żadnego sporu terytorjalnego.

Jest rzeczą niedopuszczalną, aby pakt o nieagresji osłabiał pokój i bezpieczeństwo Rumunji i jej sąsiadów. Pod tym względem panuje zupełne porozumienie pomiędzy rządem i wszystkimi stronnictwami, które uważają że pakt o nieagresji stoi ponad wszelkimi względami politycznymi.

Wobec tego, że w Genewie mają być podjęte rozmowy w tej sprawie, prasa stwierdza, że kół urzędowe mają nadzieję na znalezienie formuły, zadowalniającej obie strony. Rumunja pragnie szczerze doprowadzić do zawarcia układu.

Harcerze z całego świata w Polsce

Otwarcie międzynarodowego zlotu harcerskiego nad jeziorem Garczyńskim

Toruń, 8. 8. (PAT.) Dnia 7 b. m. dokonał wojewoda pomorski w imieniu p. Prezydenta otwarcia międzynarodowego zlotu harcerstwa nad jeziorem Garczyńskim. Na zlot przybyło 2.000 harcerzy ze wszystkich miast Polski oraz harcerze z Węgier, Anglii, Francji i Lotwy. Przybyć mają jeszcze harcerze z Czechosłowacji, Jugo-

slawji, Rumunji i Estonji. Na zlot przybył również dyrektor międzynarodowego Biura Harcerstwa p. Martin.

W chwili otwarcia zlotu na maszcie podniesiono banderę, a orkiestra odegrała hymn narodowy. Jako pierwszy przemówił prezes Związku Harcerstwa, który na wstępie powitał drużyny zagraniczne i krajowe oraz gości. Na

dowodząc, wbrew poprzednim swoim opiniom, że po Lozannie należy uczynić krok dalszy w dziedzinie długów. Niewątpliwie Stany Zjedn., widząc spadek swego eksportu do Europy o jedną trzecią, zdają sobie sprawę, że trzeba będzie zrobić coś w sprawie długów, ale co, tego sami jeszcze nie wiedzą.

Narazie zarówno amerykańskie czynniki rządowe, jak i senator Borah kładą nacisk na to, że konferencja gospodarcza w Londynie winna przy-

czynić się do ogólnego rozbrojenia. Refren rozbrojeniowy pokazuje się więc z kolei na gruncie gospodarczym. Waszyngton wciąż grozi: Jeżeli nie rozbroicie się, nie zmniejszą wam długów. W ten sposób konferencja londyńska, nie mogąc omawiać ani sprawy długów, ani sprawy taryf celnych, gotowa zamienić się na drugą konferencję rozbrojeniową. Czy jednak nie będzie to trochę za wiele?

zakończenie mówca wznosił okrzyk na cześć pana Prezydenta. Następnie wojewoda Grażyński zwrócił się z powitaniem do drużyn zagranicznych, przemawiając do każdej w jej języku.

Po odpowiedzi ze strony drużyn zagranicznych, krótkie przemówienie wygłosił dyr. Biura międzynarodowego Martin, który po podziękowaniu za serdeczne przyjęcie jeszcze raz podkreślił, że gen. Baden-Powell w ostatniej chwili musiał z żalem odwołać swą podróż do Polski. Lekarze ze względu na zły stan jego zdrowia zabronili mu odbyć tak uciążliwą podróż. Baden Powell sądzi jednak, że w przyszłym roku będzie mógł przybyć do Polski. Następnie odbył się przegląd obozów poszczególnych drużyn, poczem odbyły się ćwiczenia wodne i rewja nocna na jeziorze. Oboz położony jest na leśnej polance i przylega do jeziora, otoczonego ze wszystkich stron lasem. Na jeziorze urządzona jest skocznia, kąpielisko oraz sport kajakowy. Oboz udekorowano flagami państw, które biorą udział w zlocie, oraz zielenią. Zwraca uwagę dekoracja obozu drużyny poznańskiej, która wybudowała u wejścia 2 latarnie morskie oraz budowlę, przypominającą ratusz poznański.

Wyrok na b. prezydenta miasta Bydgoszczy

Bydgoszcz, 8. 8. (Tel. wł.) Jak wiadomo, ogłoszono onegdaj wyrok w sprawie dyscyplinarnej przeciwko zawieszonemu prezydentowi miasta Bydgoszczy dr. Bernardowi Sliwińskiemu. Wyrok ten jest wynikiem rozprawy, która przed 10 dniami toczyła się w starostwie bydgoskiem pod przewodnictwem naczelnika wojewódzkiego w Poznaniu dr. Maćko. Tak rozprawa jak i wyrok otoczone były ścisłą tajemnicą i dziś dopiero jesteśmy w stanie uchylić jej rąbka. Otóż, aczkolwiek wniosek rzecznika oskarżenia, którym był referendarz województwa poznańskiego Formanowicz, domagający się uwolnienia prezydenta Sliwińskiego, nie przeszedł, to jednak komisja dyscyplinarna wydała wyrok przenoszący dr. Sliwińskiego w przymusowy stan spoczynku. (m)

**POPIERAJCIE TANIE KUCHNIE
BO ONE KARMIA WSZYSTKICH
GŁODNYCH!**

„Dziki Zachód“

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Berlin, dnia 7 sierpnia. „Jest rzeczą pocieszającą — pisał „Der Angriff“ z okazji sprawy Rintelena — że zaczyna się używać wobec bezczelnej polskiej hołoty (Polakenge-sindel) wreszcie wyraźniejszego języka. Należy sobie uświadomić, że nie ma się tu do czynienia z cywilizowanymi ludźmi i odpowiednio traktować tę hałastę (das Pack)“.

Język, jak widzimy, bardzo „cywilizowany“! Pocieszmy się jednak — organy w rodzaju „Der Angriff“ używają go często również w stosunku do przeciwników politycznych Niemców. To już jest taki sposób bycia w Niemczech, coraz bardziej się rozpowszechniający. Możemy nawet zaryzykować twierdzenie, że charakterystyczny dla Niemiec współczesnych. Przecież „Der Angriff“ jest stołecznym organem najwęższej w Niemczech partji.

Są rozmaite obyczaje na świecie i rozmaite pojęcia o cywilizacji. Wczorajsza prasa berlińska opublikowała urzędową pruską statystykę aktów terroru politycznego, nie obejmującą Berlina, który sam jeden pomnożyłby ją o połowę. Według tej statystyki, w niecałych dwóch miesiącach w samych Prusach (poza Berlinem!) zabito 72 osoby, a raniono ciężko 497. Hitlerowski „Völkischer Beobachter“ stwierdza, że od 1 stycznia 1932 zabito i rannych 8185 narodowych socjalistów. W r. 1931 hitlerowcy mieli 6303 zabitych i rannych. Prasa lewicowa donosi natomiast o wielkich ilościach zabitych i rannych po drugiej stronie. Osobną, a bardzo ponurą kartę stanowi historia mordów kapturowych. Organizacje w rodzaju czeki istnieją przecież nie tylko u komunistów, ale również na skrajnej prawicy. Podane cyfry urzędowej statystyki pruskiej nie są oczywiście zgola wyczerpujące. Nie wszystkie zajścia i nie wszystkie ofiary tych zająć dochodzą do wiadomości urzędowej. W wielu wypadkach, w których policja nie zdołała interwenjować, uczestnicy woleli uniknąć jej wmięszania się. Można spokojnie przyjąć podwójną, a nawet potrójną liczbę jako prawdziwą, z wyjątkiem może zabitych, gdzie trudniej jest ukryć fakty. Choć i tu napewno znalazłyby się trupy, nieobjęte wymienionymi cyframi. Lekko ranni, albo wogóle tylko pobici stanowią osobny kontyngent.

Niema co, gdy już mowa o „cywilizowanych ludziach“, nie możemy się powstrzymać, ażeby nie zestawić z artykułem „Angriff“ powyższej statystyki. Nie będziemy przytem używali ani wogóle, ani szczególnie o narodzie niemieckim wyrazów podobnych, jakich używa „Angriff“. „Takie już są — posługując się słowami bohatera jednej ze sztuk Zeromskiego — nasze obyczaje“. Są one w Polsce trochę inne od obyczajów niemieckich, jak się okazuje. Ale to może właśnie jest ta różnica cywilizacji i kultury, o której pisze „Der Angriff“.

W gruncie rzeczy dzisiaj w Niemczech nie jest pewny ani dnia, ani godziny ten, kto wogóle ośmiela się mieć jakies przekonania polityczne. Mordują komuniści i lewicowcy; mordują i hitlerowcy. Prawo pięści, noża, brzo-nina i bomby zaczyna być poprostu decydujące.

Organy władz są albo bezsilne, albo też z rozmaitych względów trzymają się na uboczu.

Gdy były rządy lewicowe, hitlerowcy wołali, może i z pewną dozą słuszności, że władze nie przeciwdziałają dostatecznie terrorowi komunistycznemu. Dzisiaj rządy się zmieniły. Terror jednak szaleje nadal, a tymczasem prasa lewicowa narzeka, że nie przeciwdziałają się zupełnie zamachom hitlerowskim. Ani jeden, ani drugi rząd nie mogli zdobyć się na jakąś poważniejszą akcję. Obecnie co prawda rozważa się od kilku dni, zwłaszcza po fali zamachów hitlerowskich w Prusach Wschodnich, wydanie zarządzeń obostrzających kary za terror. Ale jakoś napotyka ją one na przeszkodę. — Dzisiaj ukazał się komunikat rządowy tej treści, że „termin i zasięg dalszych zarządzeń głównie zależy od tego, czy następujące obecnie w kraju coraz bardziej uspokojenie będzie trwałe. Jednakże nie będzie się można prawdopodobnie wyrzec specjalnych zarządzeń zapobiegawczych“.

A tu tymczasem prasa donosi, że tylko w ostatniej nocy nastąpiły dalszych 5 zamachów i to we Frankfurcie n. Menem, w Kilonji, w Brunświku, Wrocławiu i Schwerinie w Meklemburgji. W robocie były granaty ręczne. Ładne uspokojenie! Wprawdzie „Der Angriff“ ogłosił wezwanie do zaprzestania za-

machów, ulegając najwidoczniej namowom rządu, ale ton innych jego artykułów na ten temat nie był wcale uspokajający. Jest to wyraźnie akcja planowa, która rząd wprawia, wobec jego zależności od hitlerowców, w bardzo trudne położenie. Może wreszcie będzie musiał zdecydować się na jakieś zarządzenia, ale wyraźnie pragnie tego uniknąć. W każdym razie sama zwłoka jest już niezmiernie charakterystyczna.

Któż z nas w młodych latach nie rozczytywał się w powieściach, opisujących dziewicze ziemie amerykańskie, na których panowali Indianie, traperzy i poszukiwacze złota, gdzie nie istniało żadne prawo, albo nawet, jeżeli istniało, było tak słabe, że kto nie chciał być ofiarą kuli lub noża, musiał bronić się sam i samemu wymierzać sobie sprawiedliwość. Coprawda ani tych ludzi, ani tych ziem nie zaliczono do cywilizowanych. Nazywano je „dzikim Zachodem“, po niemiecku „Wildwest“.

Piszący te słowa nie przypuszczał nigdy, że jadąc z Polski na zachód, tak szybko dostanie się na tereny, na których obowiązują, w polityce przynajmniej, obyczaje „dzikiego Zachodu“, że innymi słowy „Wildwest“ jest tak blisko Polski. Bo czy na, miły Bóg, nie jest czem innym to, co dzieje się dzisiaj w Niemczech? Rządy niemieckie, czy to za Brüninga, czy za Papena, albo się boją, albo nawet nie chcą wkroczyć w te stosunki. Czy są za słabe, czy też zbyt zależne jedne od lewicy, drugie od radykalnej prawicy, o to już nie chodzi. Fakt pozostaje faktem.

W tych warunkach wybryki takie, jak cytowany powyżej ustęp z „Der

Sprawa radców magistratu w Bydgoszczy

Czytamy w „Gazecie Bydgoszczy“: Dowiadujemy się, że w tych dniach nadeszło do Bydgoszczy pismo administracyjnych władz państwowych w znanej sprawie niezatwierdzenia przez województwo poznańskie pięciu wybranych przez radę miejską honorowych członków Magistratu.

Swego czasu, około pół roku temu, województwo odmówiło zatwierdzenia pp. mec. Cisewskiego, radnego Górskiego, arch. Grodzkiego, radców Laknera i Rybarczyka na stanowiska honorowych radców miejskich. Ponieważ wszyscy wybrani przez radę miejską są pełnoprawnymi obywatelami państwa polskiego i miasta Bydgoszczy, ponieważ cieszą się ogólnie opinią ludzi dzielnych i poważnych, ponieważ wykazali wysoką obywatelską pracę już na wielu polach (dwaj nawet ostatni byli od szeregu lat honorowymi radcami miejskimi i położyli na tych stanowiskach dużo zasług dla miasta i obywatelstwa) — rada miejska nie zgodziła się na decyzję województwa i wystąpiła z protestem oraz żądaniem zatwierdzenia wybranych radców do min. spraw wewnętrznych.

Wszelkie względy prawne, rzeczowe i dobra miasta zdawały się przemawiać za tem, że ministerjum przychyli się do stanowiska rady miejskiej. Jak dowiadujemy się jednak obecnie, stało się inaczej. Min. spraw wewnętrznych uznało za wskazane zatwierdzić decyzję województwa poznańskiego i odrzucić protest rady miejskiej m. Bydgoszczy.

Insynuacje posła Antoniego Ciszaka

Katolicka Agencja Prasowa pisze pod powyższym nagłówkiem, co następuje:

Na terenie Poznania wyspecjalizował się w rzucaniu ordynarnych i oszczerczych napaści na Kościół i duchowieństwo katolickie tygodnik p. n. „Praca“, organ N. P. R.-lewicy, wchodzącej w skład B. B. W. R. Pismo to jest pod nacelną redakcją posła Antoniego Ciszaka.

W ostatnim numerze tego pisma z dn. 7 bm. znajdujemy znów artykuł pod wymowną nazwą „Rzymscy okupanci“. Autor artykułu powtarza najgłupsze i wyssane z palca brednie o rzekomem popieraniu przez Watykan rządu von Papena w Niemczech i na terenie Francji, (!) aby pogodzić katolików francuskich i niemieckich kosztem... rozbioru Polski. Poseł Antoni Ciszak, pozbawiony widocznie wstydu i odpowiedzialności za to, co pisze, nie

„Angriff“, albo np. „Deutsche Zeitung“, która pisała o chorągwi polskiej jako o plachcie, zupełnie się stosują do oblicza Niemiec. Może być, że Niemcy nie umieją i nie mogą inaczej się wyrażać. Jedną z gazet niemieckich „Das 12-Uhr Blatt“, pisząc o sukcesie Kusocińskiego na Olimpiadzie w Los Angeles stwierdziła, niewiadomo zresztą czemu, że jest on fizycznie podobny do Kościuszki. Tłumacząc to porównanie, sprawozdawca uważał za potrzebne dodać, że „uczył się kiedyś historii polskiej, czego się dzisiaj wstydzi“. — „Tja“, jak się mówiło swego czasu w Berlinie, żeby się kto wstydził tego, że się uczył, chociażby nawet nauka była o kimś, kogo się uważa za wroga, i żeby w dodatku publicznie stwierdzał swój „wstyd“, tego chyba poza Niemcami też się nigdzie nie spotka. Cywilizacja najbliższej Polsce zachodu jest naprawdę wcale oryginalna.

Przypatrujemy się jej zresztą w Polsce uważnie, — i nie tylko my. Rzecz inna, czy byłoby dobrze brać z niej wzory. Lepiej już niech każdy „będzie zbawiony według swojego fasonu“, jak mawiał stary Fritz, o którego moralności politycznej można by wprawdzie dużo mówić, mimo, że na papierze walczył z Macchiavellim, ale któremu nie można odmówić poziomu umysłowego. Nawiasem mówiąc, wołał on tysiąc razy cywilizację i kulturę francuską od niemieckiej. Nie lubił nawet czytać po niemiecku. To też zbudował sobie bardzo piękny pałac w Poczdamie, oparty na francuskich wzorach, nie nazwał go „Ohne sorge“, ale „Sanssouci“. Biblioteka jego składała się wyłącznie z książek francuskich. Można ją w pałacu tym oglądać.

Czytając rozmaite „cywilizowane“ artykuły w prasie niemieckiej, rozumie się dopiero zamilowanie Fryderyka Wielkiego do innego języka.

JERZY DROBNIK.

chce wiedzieć o tem, że zasadą naczelną polityki watykańskiej jest niemieszanie się do spraw wewnętrznych i politycznych żadnego państwa. Nie chce wiedzieć o tem, co podawała nawet prasa polska, że Centrum katolickie wyparło się i odwróciło od v. Papena, że von Papen zawiesił na kilka dni jeden z organów centrowych „Kölnische Volkszeitung“, że episkopat niemiecki składał protesty na ręce von Papena. Nawet katolicy niemieccy ustosunkowali się nieufnie do v. Papena, a co tu mówić o Watykanie!

Tyleż prawdy jest i we wziancie, że z racji niższej pensji duchowieństwa katolickiego zaapelowało ono do Watykanu, „który też stanął zaraz w obronie księży i wysłał do Polski specjalną delegację“. Szkoda, że p. poseł Ciszak nie sfabrykował jeszcze nazwisk owych delegatów, igrastwo byłoby już kompletne.

W końcu swego artykułu, opierając się na powyższych „danych“, poseł Ciszak wzywa do przeprowadzenia rozdziału Kościoła od państwa.

Poseł Ciszak należy do stronnictwa rządowego, które wielokrotnie przez usta swych przedstawicieli deklarowało lojalne ustosunkowanie się do Kościoła katolickiego. Pan Prezydent Rzeczypospolitej tydzień temu podnosił zasługi dla narodu i państwa duchowieństwa polskiego, nie za długo zaś weźmie udział w uroczystościach religijnych na Jasnej Górze. Systematyczna naganka posła Ciszaka na Stolicę Apostolską i zohydzenie Kościoła i duchowieństwa katolickiego stoi w rażącej sprzeczności z oświadczeniami kierowniczych sfer Bloku Bezpartyjnego Współpracy z Rządem.

Zasłużone przeniesienia

Starosta bocheński dr. Feindl, za którego urzędowania doszło do krwawych zająć pod Łapanowem, został przeniesiony do województwa krakowskiego.

Starosta liski, Werkstein, za którego urzędowania doszło w powiecie do krwawych zająć na tle t. zw. „świętej pracy“ został zwolniony i przeniesiony do służby w województwie lwowskim.

Oba przeniesienia zdają się wskazywać, że jednak w postępowaniu władz zarówno w Łapanowie, jak i Lisku, nie wszystko było w porządku.

Donoszą też z Kalisza, że zastępca tamtejszego komisarza policji, za którego urzędowania doszło do znanych wypadków w czasie zjazdu rejonowego O. W. P. w dniu 29 czerwca rb., został przeniesiony gdzieindziej. Miejsce jego zajął dotychczasowy zastępca komisarza policji w Koninie, aspirant Hieronim Brajczewski.

Z Obozu Wielkiej Polski

Powstanie placówki O. W. P. w Miłostawiu

Staraniem powiatowego wydziału O. W. P. we Wrześni powstała dn. 31 lipca nowa placówka O. W. P. w Miłostawiu. Po zwołanym przez O. W. P. wiecu protestacyjnym przeciw zakusom niemieckim, w którym wzięły udział wszystkie okoliczne placówki O. W. P., odbyło się zebranie organizacyjne Obozu, na które stawili się licznie zaproszeni goście i sympatycy ruchu narodowego. Zebranie zagał z ramienia pow. wydziału O. W. P. w Wrześni referent Jażdżewski, witając na wstępie zaproszonych, poczem udzielił głosu delegatowi Komitetu Dzielnicy Zachodniej O. W. P., p. Jabłońskiemu. W treściwym referacie mówca przedstawił zebranym cele i zadania Obozu i tło, na którym powstał ruch Młodych, wzywając do wstępowania w szeregi O. W. P.

Przemówienie p. Jabłońskiego przyjęło hucznie oklaskami.

Następnie zabrał głos kierownik pow. p. J. Sierszulski. Słuchacze wyrazili chęć wstąpienia do szeregów O. W. P. Przewodniczący zarządził 10-minutową przerwę w czasie której przyjęło kandydatów w liczbie 64. Po przerwie nastąpiła uroczysta dekoracja „mieczykami Chrobrego“ i mianowanie kierownikiem nowopowstałej placówki p. Pietrygi, który złożył uroczyste przyrzeczenie na ręce kierownika powiatowego.

Imieniem pow. wydziału O. W. P. z Wrześni przemówił do wstępujących p. Jażdżewski, witając ich w szeregach Obozu.

Po złożeniu życzeń kierowników poszczególnych placówek i wniesieniu okrzyków na cześć Rzeczypospolitej i przywódców narodowych, odśpiewano hymn Młodych, poczem zebranie zamknięto. (m.)

Z życia O. W. P. w Matwach (pow. inowrocławski)

W środę, 3 sierpnia odbyło się w lokalu p. Gołaszewskiego w Matwach zebranie O. W. P., na które mimo niepogody stawili się prawie wszyscy członkowie. Przewodniczący rozpoczął zebranie hasłem „Młodzi czuwajcie“. Po przeczytaniu artykułu z miesięcznika „Awangarda“, dotyczącego zająć na zjeździe O. W. P. w Kaliszu, przystąpiono do omówienia ważnych spraw organizacyjnych. Po zapisaniu w szeregi placówki kilku nowych kandydatów, zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu Młodych.

Miłostaw przeciw zakusom niemieckim

Z inicjatywy Obozu Wielkiej Polski zorganizowana została w Miłostawiu w niedzielę dnia 31 lipca wielka manifestacja przeciwko zakusom niemieckim na nasze granice. Do inicjatywy tej przyłączyły się wszystkie miejscowe organizacje, nie wyłączając „Strzelca“. Wiec odbył się na rynku i był bardzo tłumny.

Zagał wiec z ramienia komitetu prezes Stronnictwa Narodowego, p. Walczak. Przemówienie programowe wygłosił p. red. Cieślak z Gniezna. Zkolei kierownik O. W. P. na powiat wrzesiński p. Sierszulski odczytał rezolucję, przeciwstawiającą się niemieckiej zachłanności i stwierdzającą gotowość narodu polskiego do najwyższych ofiar w obronie całości granic Rzeczypospolitej.

Rezolucja została jednomyślnie przez wiecowników przyjęta. Na zakończenie manifestacji odśpiewano „Rotę“ oraz hymn Młodych.

Zamach bombowy na redakcję centrow. dziennika

Berlin, 8. 8. (PAT). Ubiegłej nocy dokonano zamachu bombowego na budynek centrowego dziennika „Ober-schlesische Rundschau“ w Raciborzu. Wybuch uszkodził front domu. Zamachowcy zbiegli. Wmiejsowości Löwe w rej. Olsztyńskiej doszło do krwawych starć między bojówką nar.-soc. a oddziałem reichsbannerów. Przywódca reichsbanneru Kotzan został zastrzelony. W Berlinie nieznani sprawcy powbijali w kioskach wydawnictw Hugenberga szyby, wrzucając do wnętrza kiosków kamienie, owinięte w ułotki komunistyczne.

OFIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE
WZMAGNIA POTęgę
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Knowania pomiędzy Hitlerem a „kronprincem” Wilhelmem

Berlin, 8. 8. (PAT). „Neue Morgen Ztg.” zamieszcza sensacyjną pogłoskę o tajnych naradach między b. kronprincem Wilhelmem a Hitlerem, w wyniku których przywódca nar.-soc. przyrzekł poprzeć plan restytucji monarchii w Niemczech.

Zrealizowanie tych planów ma się

dokonać w ten sposób, że Hitler miałby objąć stanowisko prezydenta Rzeszy, aby w odpowiedniej chwili ustąpić na rzecz b. kronprinza Wilhelma. Plany te zbiegają się po części z wiadomościami o tajnym układzie między Hitlerem a Schleicherem.

Z za kulis przesilenia rządowego w Szwecji

Członkowie b. rządu wmieszani w afery koncernu Kreugera?

Sztokholm, 8. 8. (PAT). Od chwili katastrofy koncernu zapalczanego i ujawnienia oszustw, jakich dopuszczał się Ivar Kreuger, szwedzka opinia publiczna nie przestaje domagać się zlikwidowania wszystkich spraw, związanych z upadłością Kreugera oraz ustalenia odpowiedzialności osób, pośrednio lub bezpośrednio zamieszanych w aferę „króla zapalczanego”. W świetle tych nastrojów specjalnego znaczenia nabiera pośpiech, z jakim król i członkowie rządu usunęli od władzy premiera Ekmana z chwilą, gdy stało się wiadome, że utrzymywał on stosunki finansowe z Kreugerem i przyjmował od niego pieniądze, choć wiedział, że koncern Kreuger-Toll był

już wówczas zachwiany. Prasa podnosi, że koledzy gabinetowi Ekmana nie mieli nic wspólnego z całą sprawą i nie mogą być nawet w najmniejszym stopniu uznani za współodpowiedzialnych za jego postępowanie.

B. premier Ekman ogłosił wyjaśnienie, w którym na swoją obronę stwierdza, że przyjął od Kreugera sumę 50 000 koron przeznaczoną dla partii ludowej w lutym r. b. dopiero po otrzymaniu od niego listu z zapewnieniem, że w najbliższym czasie uzyska w Ameryce wielką pożyczkę, która pozwoli mu na pokrycie wszelkich zobowiązań koncernu Kreuger-Toll w ciągu dłuższego okresu czasu.

Odślonięcie pamiątkowego pomnika poległych pod Verdun

Znamienna mowa marszałka Francji Petain

Paryż, 8. 8. (PAT). Podczas wczorajszej inauguracji mauzoleum w Douaumont zabrał głos marszałek Petain, który na wstępie podziękował prezydentowi Lebrun, ministrom, przedstawicielom zagranicy, urzędom cywilnych, wojskowych i duchownych za ich obecność na uroczystości. Następnie marszałek przedstawił psychologię żołnierza pod Verdun. Już nad Marną — mówił marszałek — otrzymał żołnierz francuski nieubłagany rozkaz: raczej umrzeć na miejscu aniżeli cofnąć się. Osiemnaście miesięcy wojny przekreśliło iluzje natychmiastowego zwycięstwa. Twarde doświadczenie przekonało o słabości człowieka wobec siły materialnej. Wie on już, że nieprzyjaciół pod Verdun ma lepsze pozycje i przewagę środków, lecz żołnierz francuski żył się z wizją śmierci. Za każdym razem po ataku

huraganowym, który niszczył wszystko co żyło: Niemcy ze zdumieniem widzieli powstające widma ludzkie, oblepione błotem rzucające się z bagnetami na następujące niemieckie fale szturmowe.

Wśród zażartych bitew żołnierz doznawał bolesnego uczucia osamotnienia nie widząc swego oficera, który tak, jak i żołnierze, miotany burzą, może tylko w rzadkich chwilach nieść mu pomoc swym autorytetem i rozkazami. Żołnierz francuski osadza jednak użyteczność wszystkich wysiłków, jakich się od niego wymaga. Żołnierz, który bił się pod Verdun, zachował świadomą wolę przyjęcia na siebie cierpienia, a nawet śmierci, byleby uratować Francję. 10 wieków życia narodowego Francji przemówiło do jego obrońcy.

Wobec przewidzianego zniesienia prohibicji

Stany Zjednoczone zamówiły już 20 milionów flaszek wina we Francji

Nowy Jork, 8. 8. (PAT). Pisma tutejsze zajmują się żywo zagadnieniem zniesienia prohibicji i zauważają, że procedura odwołania będzie nadzwyczaj trudna i skomplikowana.

Platformy obu wielkich stronnictw wyraźnie zaznaczają, że na wypadek uchwalenia odwołania przez większość dwóch trzecich obu Izb Kongresu, ratyfikacja tej uchwały zależna byłaby od specjalnych konwencji, które mają być zwołane tylko w tym celu w poszczególnych Stanach. Powyższa procedura z natury swojej skomplikowana, utrudniona będzie jeszcze tem, że niełatwo będzie znaleźć wspólną formułę dla obu stronnictw w obu Izbach Kongresu, których dwie trzecie muszą taki wniosek uchwalić.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że obecnie opinia publiczna przechyla się zupełnie wyraźnie na rzecz „Mokrych”.

Nowy Jork, 8. 8. (PAT). Wielcy właściciele browarów amerykańskich, spodziewając się zniesienia prohibicji, już inwestują miliony w przebudowę swoich dawnych browarów, a znana firma rodzinny Mouquinów, od 3 pokoleń największych importerów win w Ameryce, zakupiła już we Francji, jak donoszą pisma nowojorskie, 6 milionów butelek wina, podobno Mouquinowie mają już zamówienia od klientów amerykańskich na 20 milionów butelek.

Lot prof. Piccarda w stratosferę

Paryż, 8. 8. (PAT). Korespondent zurychski „Le Journal” publikuje rozmowę, jaką miał z prof. Piccardem.

Balon — powiedział prof. Piccard — jest ten sam, który służył ub. roku. Pojemność jego wynosi 14 tys. m. kub., jednak przy wzlocie napełnia go się tylko do 2.600 m. kub. wodoru. Przyjmuje on formę gruszki, będąc niedostatecznie napełnionym. Obniżenie ciśnienia atmosferycznego na wysokości oraz rozszerzenie gazu wewnątrz balonu nadaje mu w końcu kształt kulisty. Tym sposobem unika się zabrania balastu 14 tonn, koniecznego do wzbicia się w górę, o ile balon byłby całkowicie próżny. Prof. Piccard za-

mierza wzbic się w górę na wysokość 16 tys. metrów, na którą wznosił się już w roku ub. i zaznacza, iż wierzy w całkowite powodzenie wyprawy, co podziela również jego dawny uczeń Cosyn.

Prof. Piccard zaznacza, iż zużywając doświadczenie, nabyte w swojej poprzedniej podróży, czuwa nad tem, aby wypadki, które nie pozwoliły na całkowite powodzenie, tym razem nie powtórzyły się.

O ile wszystko pójdzie dobrze, to prof. Piccard pozostanie w powietrzu 5—6 godzin. Co do odlotu to uzależniony on jest od warunków atmosferycznych.

Zwolnienie z więzienia zabójcy metropolity Jerzego

Warszawa, 8. 8. (Tel. wł.). „Eks-pres Poranny” podaje, że archimandryta Szymaragd Łabiszenko, zabójca metropolity Jerzego, skazany na 12 lat więzienia, w tych dniach ma opuścić więzienie mokotowskie, ponieważ na mocy amnestji trzecia część kary została mu darowana.

Zarządzenie rządu belgijskiego o cudzoziemcach

Bruksela, 8. 8. (Tel. wł.). Rząd belgijski wydał zarządzenie, na podstawie którego wszyscy cudzoziemcy, znajdujący się obecnie bez pracy, uważani są za włoźców. Zandarmerja aresztuje wielu z nich i oddaje w ręce policji, bądź też dostawia do granicy. Zarządzenie to odczują dotkliwie granicnicy polscy, którzy z powodu strajku znajdują się bez pracy. Liczba ich wraz z rodzinami wynosi około 30 000 osób.

Oczekiwana jest w tej sprawie interwencja poselstwa polskiego.

Niemiecki wynalazek lotniczy

Hamburg, 8. 8. (PAT). W Hanowerze zademonstrował inżynier lotniczy Erych Opterman wynalazony przez siebie odbiornik fal powietrznych. Przy pomocy tego instrumentu będzie mógł lotnik, szybujący w nocy nad ciemnym lotniskiem, przez wywołanie odpowiednich fal, wytworzyć kontakt i zapalić automatycznie światła na lotnisku.

Przebudowa pałaców watykańskich

Citta del Vaticano, 8. 8. (Tel. wł. KAP.). W prywatnych apartamentach Ojca św. i w szeregach innych sal gmachów oficjalnych podjęto ważne prace nad przebudową sufitów, polegające na tem, że stare belkowanie z drzewa jest zastępowane przez nowe ze stali. Podobne roboty wykonano już przed tem w wielu innych częściach pałaców watykańskich.

Praca prowadzona jest w ten sposób, że nie zakłóca zwykłego trybu życia Papieża, który kontynuuje regularnie swoje codzienne audjencje.

Obrazek z Moskwy

Moskwa, 8. 8. (PAT). Na słynnym sucharewskim rynku w Moskwie agenci aresztowali jako „handlarzy bez patentu” robotników, którzy sprzedawali własną starą odzież, by zaopatrzyć się w żywność dowożoną przez chłopów do miasta, konfiskując przyniesione na sprzedaż rzeczy, lub nabyte produkty. Stan taki trwał całemi miesiącami.

Przepowiednia pogody na wtorek:

Pogoda w dalszym ciągu nieustalona, w ciągu dnia pochmurno i nieco ciepło, pozatem temperatura bez zmian, słabe wiatry północno-zachodnie, skłonność do nieznacznych opadów.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 8. 8. 1932 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była ożywiona. Z pożyczek państwowych płacono w dalszym ciągu za 5 proc. Poż. konwers. 36 proc., za 4 proc. Premjówki dol. 47, oraz za 3 proc. Poż. bud. 33 — Z papierów lokacyjnych P. Z. K. handlowano 8 proc. listami dol. staremi po 54—54½, oraz 6 proc. listami żytniami po 11.60 w tranzakcjach, natomiast 4 proc. listy zast. konwert. obracano po 23½—24 w płaconiu.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 70.—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% Pożyczka konwersyjna 36% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 54—54½% +
4% listy zast. konw. Pozn. Ziemstwa Kred. oSTEMPL. 23½—24% P.
(Kurs w złotych)
4% Poż. premj. dol. s. III. 5 dol. 47.— P.
6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 11.60 +
3% Poż. budowlana s. I. 33.— P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 70.— P.

Tendencja ożywiona.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.890¼ zł.; w Gdańsku na Warszawę — zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 211.00 zł., gotówka 208.50 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 173.46 do 173.73 zł., gotówką 173.12 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 8. 8. 1932 r.

Warunki: Handel hurtowy paryet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71.3 kg. (121 f. w. h.); 2) żyta pomorskiego 69.95 kg. (119.1 f. w. h.); 3) pszenicy poznańskiej 74.8 kg. (127.1 f. w. h.); 4) pszenicy pom. 74.35 kg. (116.4 f. w. h.); 5) jęczmienia poz. i pom.: a) 64 do 66 kg., b) 68 kg.; 6) owsa poz. i pom. 43.55 kg. (74.1 f. w. h.).

Ceny orientacyjne

Zyto nowe, zdrowe suche	15,15—15,65
Usposobienie spokojne.	
Pszenica nowa	20,50—21,50
Usposobienie stałe.	
Jęczmień 64—66 kg. nowy	17,00—17,50
Jęczmień 68 kg. nowy	17,50—18,50
Usposobienie spokojne.	
Owies nowy	15,00—15,50
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia 65% wł. work.	26,00—27,00
Usposobienie stałe.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	36,00—38,00
Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie	10,25—10,50
Otręby pszenne	9,50—10,50
Otręby pszenne (grube)	10,50—11,50
Rzepak	26,00—27,00
Rzepak zimowy	30,00—32,00
Łubin niebieski	12,00—13,00
Łubin złoty	16,00—17,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 135 tonn, jęczmienia 15 tonn, maki żytniej 182 tonn, maki pszennej 60,5 tonn, otrąb żytnich 70 tonn.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 8. 8. 1932 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	123,80	124,11	123,49
Bukareszt	5,34	5,37	5,31
Holandja	359,15	360,05	358,25
Londyn	30,85—30,82	31,00	30,68
Nowy Jork czek	8,923	8,943	8,903
Nowy Jork kabel	8,928	8,948	8,908
Paryż	34,94	35,03	34,85
Praga	26,40	26,46	26,34
Szwajcaria	173,80—173,85	174,26	173,40
Włochy	45,40	45,62	45,18
Berlin	212,25		

Tendencja przeważnie słabsza.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poż. bud.	34,50
4% poż. inw.	94,50
4% poż. inw. szt. ser.	103,50
5% poż. konw.	36,25—36,00
4% poż. dolarowa	48,50—48,60
7% poż. stabil.	49,75—48,40
w odcinkach po 100	52,50
Tendencja niejednorodna.	

Akcje w złotych:

Bank Polski	70,00
Lilpop	11,00
Tendencja utrzymana.	

PLODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1.000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 8. 8. 1932 r.

Pszenica march.	220,00—222,00
Tendencja słabsza.	
Zyto march.	161,00—163,00
Tendencja słabsza.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	159,00—171,00
Tendencja stała.	
Owies march.	164,00—169,00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna	29,00—33,00
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia 70%	23,15—25,15
Tendencja utrzymana.	
Otręby pszenne	11,25—11,50
Tendencja utrzymana.	
Otręby żytnie	10,00—10,25
Tendencja spokojna.	
Groch drobny jadalny	21,00—24,00
Groch pastewny	14,00—17,50
Peluszka	16,00—18,00
Bób	15,00—17,00
Wyka	17,00—19,00
Łubin złoty	16,00—17,00
Kuchy Iniane	10,30—10,50
Kuchy z orzecha ziemnego	11,30
Kuchy mielone (mączka)	11,60
Wytłoki suche paryt. Berlin	9,20—9,60
Śrót Soja ekstrahowany 46% loco Hamburg	10,50
Śrót Soja ekstrahowany 46% loco Szczecin	11,20
Ziemniaki jadalne białe	1,80—2,00
Ziemniaki jadalne niebieskie odenwaldskie	1,80—2,00
Ziemniaki jad. złote, okrągłe	2,00—2,20
Ziemniaki jad. złote, długie	2,20—2,40
Ogólna tendencja słabsza.	

Złot Sokołów Okręgu Gnieźnieńskiego w Gnieźnie

Uczczenie zasług ś. p. dra Trepiańskiego — Akademia — Pochód i policja z palmami gumowymi — Nabożeństwo i otwarcie Złotu — Pochód i ćwiczenia

Tegoroczny złot Sokołów okręgu gnieźnieńskiego rozpoczął się już w sobotę ranną mszą św. za duszę przedwcześnie zgasłego prezesa Okręgu ś. p. dr. Ignacego Trepiańskiego w kościele św. Trójcy. W nabożeństwie wziął udział żałobny poczet sztandarowy tutejszego Sokolstwa, przedstawicielstwo obu miejscowych gniazd sokolich, jak również liczny zastęp przyjaciół i znajomych ś. p. Zmarłego. Po nabożeństwie na cmentarzu św. Piotra na grobie ś. p. dr. Trepiańskiego złożono piękny wieniec. Drugi wieniec, na którego wstęgach widnieje napis „Najlepsze obywatelowi swemu miasto Gniezno“ złożony na grobie p. prezydenta Barciszewskiego.

Z okazji 45-lecia Sokola gnieźnieńskiego w sobotę wieczorem na sali hotelu Europejskiego odbyła się uroczysta akademja. Wielka sala wypełniła się po brzegi druhami, drużynami i publicznością. Jako goście zjawili się przedstawiciele sokolej władzy dzielnicowej druh Tadeusz Powidzki, w imieniu władz miejskich prezydent Barciszewski oraz delegacja miejscowego garnizonu z majorem Salwikiem na czele. — Kapitułę gnieźnieńską zastępowali ks. infułat Kiełczewski i ks. kanonik Grejmer. Scena była pięknie przybrana w barwy narodowe, a na pierwszym planie widniał wielki portret ś. p. Ignacego Trepiańskiego. Słowo wstępne wypowiedział druh prezes Bykowski, witając przedstawicieli władz i zebranych. Miejscowy chór „Dzwon“ odśpiewał udatnie Pieśń rycerską i Leć pieśni w dal. Pogląd na 45-letnią pracę gniazda gnieźnieńskiego wygłosił interesująco wiceprezes druh Stanisław Różakowski. Nastąpiła deklamacja druha Tomaszewskiego, a Pieśń chorążego Moniuszki i arję Roberta Djabla Meyerbeera bardzo efektownie odśpiewał druh Skibiński.

Nastąpiła teraz uroczysta chwila odznaczenia dyplomami 7 zasłużonych członków gniazda gnieźnieńskiego a mianowicie: druhow Bolesława Kasprowicza, Antoniego Karpińskiego, dr. Stanisława Tomaszewicza, Józefa Przybyszewskiego, Seweryna Olszewskiego, Bronisława Kozłowicza i Lucjana Piotrowskiego. Z odznaczonych druhow na akademję nie przybyło trzech pierwszych, a to z powodu choroby. Uroczystego aktu dokonał przedstawiciel Dzielnicowy druh Powidzki. Wręczając poszczególnym druhom dyplomy, wyliczył ich zasługi ku dobru idei sokolej. Druh prezes Bykowski odczytał przy tej okazji serdeczny list druha Antoniego Karpińskiego. Uroczystość zakończyły deklamacje druha Koralewskiego i dwie pieśni chóru „Dzwon“ „Sztandary polskie na Kremlu“ oraz „Dwie dole“, po czym odśpiewano wspólnie „Rotę“.

Uroczystości niedzielne miały przebieg bardzo piękny, aczkolwiek rano ulewny deszcz przeszkodził próbom. W myśl ustalonego programu nastąpił raport, poczem wymarsz na uroczyste nabożeństwo do Bazyliki. W karnych szeregach ustawił się wspaniały pochód z orkiestrą Sokola skupeckiego na czele, następnie przedstawicielstwo Dzielnicowy z druhami Powidzkim, Kargem i drużyną Barciszewską. Pochód ruszył ulicami: Wrzesińska, Parkiem Kościuski, Lecha, Chrobrego, Rynkiem, Tumską do Bazyliki. Do pochodu chciały się dołączyć poczty sztandarowe Hallerczyków i Uczestników Powstania, lecz tych nie dopuściła licznie skonsygnowana policja. Po ulicach władze administracyjne rozstawiły liczne posterunki, agenci policyjni posuwali się w miarę pochodu, nawet do samej Bazyliki. Ochronne zarządzenia okazały się zupełnie niepotrzebne, gdyż pochód odbył się w karnym porządku bez jakichkolwiek incydentów, gdyż nikt nie miał zamiaru zakłócić porządku.

25-lecie „Dzwignia“ na Łazarzu

Uroczyste zebranie jubileuszowe z referatem posła Piestrzyńskiego

Tow. Przemysłowe „Dzwignia“ Poznań-Sw. Łazarz obchodziło wczoraj 25-lecie swego istnienia. W związku z tym jubileuszem członkowie towarzystwa, delegacje pokrewnych organizacji, goście i sympatycy zgromadzili się rano o 9 w lokalu posiedzeń p. M. Dusika, skąd przy dźwiękach orkiestry kolejowej udano się na uroczystą sumę, którą odprawił ks. prob. Gorgolewski. Piękne śpiewy kościelne wykonał chór „Chopin“.

Po nabożeństwie mimo deszczu uformował się pochód z licznymi sztandarami. Pochód na czele z orkiestrą kolejarzy udał się ulicami miasta na jubileuszowe posiedzenie do pięknie udekorowanej sali „Boulevard“ przy pl. Nowomiejskim. Po koncercie orkiestry i odśpiewaniu pieśni „Polski przemysł niech nam żyje“, zagaił uroczystość prezes R. Zalewski powitaniem licznie zgromadzonych przedstawicieli władz, delegacji, gości i członków.

Następnie po uczczeniu przez powstanie zmarłych członków wzniesiono okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta, poczem na marszałka

regach ustawił się wspaniały pochód z orkiestrą Sokola skupeckiego na czele, następnie przedstawicielstwo Dzielnicowy z druhami Powidzkim, Kargem i drużyną Barciszewską. Pochód ruszył ulicami: Wrzesińska, Parkiem Kościuski, Lecha, Chrobrego, Rynkiem, Tumską do Bazyliki. Do pochodu chciały się dołączyć poczty sztandarowe Hallerczyków i Uczestników Powstania, lecz tych nie dopuściła licznie skonsygnowana policja. Po ulicach władze administracyjne rozstawiły liczne posterunki, agenci policyjni posuwali się w miarę pochodu, nawet do samej Bazyliki. Ochronne zarządzenia okazały się zupełnie niepotrzebne, gdyż pochód odbył się w karnym porządku bez jakichkolwiek incydentów, gdyż nikt nie miał zamiaru zakłócić porządku.

W Bazylicy odbyło się uroczyste nabożeństwo. Nawę główną wypełniły zastępy Sokola z 12 sztandarami. Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. infułat Krzeszkiewicz, zaś piękne kazanie wygłosił kapelan okręgowy Sokolstwa, ds. dziekan Zabłocki. Podkreślić jeszcze tu należy udział delegacji wojskowej z plk. Młodzianowskim na czele.

Po ukończeniu nabożeństwa delegacja Sokola złożyła piękny wieniec u stóp pomnika Bolesława Chrobrego.

Teraz pochodem udano się na Rynek, gdzie nastąpiło otwarcie złotu. Cały rynek wypełnił się zastępami sokolemi i publicznością. Na wywyższeniu zabrali miejsce w zastępstwie J. E. ks. biskupa Laubitz ks. infułat Krzeszkiewicz, ks. dziekan Zabłocki, druh Powidzki, delegacja wojskowej.

Po powitaniu zebranych przedstawicieli druha prezes Okręgu red. Cieślak w pięknych a mocnych słowach zobrażował ruch Sokola i jego znaczenie przy odbudowie Ojczyzny. Przepiękna mowa wywarła głębokie wrażenie. W imieniu sokolej władzy dzielnicowej przemówił krótko druh Powidzki.

Po otwarciu złotu nastąpił przemarsz ulicami: Dąbrowski, Łubińskiego, Chrobrego, Rynkiem, Farną, Warszawską i Wrzesińską na boisko Sokola. Licznie zebrana publiczność zgotowała Sokolowi żywiołową manifestację, a liczne wywieszono sztandary z okien domów upiększyły uroczystość.

W godzinach popołudniowych na boisku Sokola zapanował wielki ruch. Boisko i trybuna była szalenie wypełniona publicznością. Między innymi przybył J. E. ks. biskup Laubitz, infułat Krzeszkiewicz, ks. dziekan Zabłocki, generał Malinowski w asystencji wojskowej i prezydent Barciszewski. Poszczególne popisy wypadły bardzo udatnie, w szczególności występ całego okręgu przy śpiewie „Roty“.

Na końcu odbyła się prezentacja całego okręgu ze sztandarami i uroczyste zamknięcie Złotu. Całość wypadła dla Gniezna jako dzień nadzwyczaj uroczysty. (br)

zebrania poproszono red. A. Piotrowskiego.

W dalszym ciągu uroczystości chór męski kolejarzy „Moniuszko“ odśpiewał bardzo udatnie szereg utworów, poczem sekretarz Drodza przedłożył sprawozdanie ilustrujące żywotną działalność towarzystwa w ciągu 25 lat. Z obszernego referatu sprawozdawczego wynikało, że towarzystwo od chwili założenia zawsze pracowało z wielką energją i poświęceniem. To też dorobek moralny towarzystwa jest wielki. Utrzymywano łączność z innemi towarzystwami, urządzano wycieczki, zabawy, wieczornice, oraz rozwijano żywą działalność dobroczynną. Władze pruskie zawistnym patrzyły okiem na rozwój „Dzwignia“, starały się paraliżować jej rozrost i działalność. Szykany policji politycznej wzmagały się. Lecz towarzystwo zahartowane, nie zrażało się niczem, jedno wytrwale szło ku swym jasnym wytkniętym celom. Towarzystwo liczy obecnie 132 członków, stan kasy wynosi 1,714,28 zł, a w bibliotece znajduje się 260 tomów.

Po wysłuchaniu sprawozdania wy-

głosił przemówienie pos. Piestrzyński, omawiając zagadnienie organ. życia gospodarczego w chwili obecnej. Mówca stwierdził, że zarówno życie, jak i nauka współczesna wysuwają na czoło wartość małej produkcji związanej z narodem a skupionej w zrzeszeniach, których znaczenie zostało podważone w ostatnich czasach. Przeciwdziałając się wszelkim sztucznym eksperymentom w dziedzinie życia gospodarczego, pos. Piestrzyński zauważył, że należy je organizować w myśl wskazań, jakie zostawił Polakom ks. Wawrzyniak, który naprawdę zorganizował naród polski w dzielnicy zachodniej. Mówca życzył towarzystwu „Dzwignia“ dalszego pomyślnego rozwoju, wyrażając silne przekonanie, że w zrzeszeniach tego rodzaju znajduje się przyszłość społeczna i gospodarcza kraju. Dlatego w okresie kryzysu winny one rozwijać się, a nie upadać na duchu, bo do nich przyszłość należy. Referat nagrodzona burzą oklasków.

Po referacie p. posła Piestrzyńskiego nastąpiła wzniosła chwila uczczenia jubilatów i członków zasłużonych. Dyplomy członków honorowych wręczono pp.: K. W. Juszczakowi, J. Szaferowi, St. Wiertelowi, Drzewieckiemu, Ign. Sroczyńskiemu, P. Walorkowi i F. Babstowi. Dyplomy za zasługi około rozwoju towarzystwa otrzymał prezes p. Roman Zalewski, M. Dusik, W. Zaleski, St. Włoszkiewicz, B. Pawełczak, K. Głowiński, St. Bukowski i A. Józwiak. W serdecznych słowach przemówił p. Juszczak, poczem wnieiono okrzyk na cześć odznaczonych. Nastąpił długi sznur życzeń. Imieniem Rady Miejskiej i Tow. Powstańców i Wojaków życzenia złożył radca Tyleczyński, im. Młodych Przemysłowców prezes J. Zabłocki, im. Star. Przemysłu p. Krzyżagórski. Przybyłego na salę ks. prob. Gorgolewskiego powitano owacyjnie.

Dalej przemawiali p. Ober jako delegat Młodych Przemysłowców, p. St. Budasz im. Tow. Przemysłowców na Wildzie, T. Zieliński im. Tow. Przem. „Jedność“, p. Staroń im. Tow. Św. Władysława, p. Czarnecki im. Tow. Przem. „Kościuszko“, p. Pokrywka im. Tow. Przem. Jeżyce, p. Kowalski im. Sokola Poznań IV, p. Wawrzyniak im. Tow. Śpiewu „Akord“, p. St. Czekalski im. S. M. P. Łazarz, p. Krzymiński im. Tow. Śpiewu F. Nowowiejskiego Łazarz, p. Adamczewski im. Tow. Przem. Św. Łazarz, p. Toruński im. Kat. Tow. Rob. Polskich, p. Feld im. Zjedn. Malarzy, Lakierników i Poziotn., p. Wężykiewicz im. Cechu Siodlarzy i Rym. Dalej przemawiali delegaci chóru kol. „Moniuszku“ p. Szczepaniak, prezes Komitetu Tow. Łazarskich, p. Maćkowiak, przedstawiciele Tow. Uczestn. Powstania na Łazarzu, Tow. Przemysłowców na Żegrzu, w Mosinie oraz Tow. Muzycznego Kolejarzy, Imieniem red. „Kurjera Poznańskiego“ i „Orędownika Wielkopolskiego“ złożył życzenia p. red. A. Piotrowski. W końcu odczytano licznie nadesłane telegramy. Osobno bardzo serdecznie przemówił ks. prob. Gorgolewski, który mówił o solidarności, zawsze cuda dokonującej. Solidarność dziś w szczególności jest potrzebna, ażeby być gotowym stanąć w obronie zasad Chrystusowych. Po przemówieniu prezesa Zalewskiego, zamknął marszałek p. A. Piotrowski uroczystość — poczem odśpiewano wspólnie z towarzyszeniem orkiestry „Rotę“. Wieczorem odbył się koncert oraz zabawa. (z)

Ś. p. ks. dr. Jerzy Kozłowski

Wielkopolska poniosła przez zgon ś. p. ks. Kozłowskiego bolesną i poważną stratę. Odszedł w wieku, który upoważniał do nadziei, że długo jeszcze będzie służył sprawie Bożej i Narodowej. Za kwartał 28 października upłył rok od chwili, kiedy w cichem skupieniu, bez żadnych zewnętrznych uroczystości święcił swoje srebrne gody kapłańskie. Spoglądał wtedy na ćwierćwiecze pracy pięknej, szlachetnej, pełnej poświęcenia i płonów.

Pochodził z zacnej, dobrze zasłużonej kujawskiej rodziny ziemiańskiej. Urodzony w Krańcu, w ziemi kaliskiej, kończył gimnazjum w Inowrocławiu. — Rychło zdradzał powołanie do stanu kapłańskiego. Poszedł więc za jego głosem na służbę wierną i oddaną. Studja w Krakowie i Fryburgu uwieńczył pracą o św. Bernardzie z Clairvaux i doktoratem z teologii św., który obejmował również prawo.

Praktykę duszpasterską przeszedł w Smolicach. Poczem został przeniesiony na mansonarję przy kościele kolegiaty poznańskiej św. Marji Magdale-

Tu pracował przez lat kilka. Działalność jego kapłańska była nacechowana głęboką powagą i niezwykle poczuć odpowiedzialności. Napozór chłodny — miał oczy, serce i rękę otwartą na ból i biedę ludzką. Słowo Boże głosił treściwie, z prawdziwą czcią dla prawd, których nauczał. W roku 1919 przechodzi do szkolnictwa jako prefekt gimnazjum Bergera w Poznaniu. Należy do najdzielniejszych sił pedagogicznych. Cieszy się respektem władz, kolegów i uczniów, którzy czują, że twarzą na pozór rękę kieruje wielkie i mądre umiłowanie młodzieży. W ciężkiej, przewlekłej chorobie wraca niemal codziennie myślą do swoich chłopców. Troska się serdecznie o ich promocje i matury. Myśl o chorobie, aluzje do niej rodziny i przyjaciół, odpiera stanowczo. Nie chce się „pieścić“, bo obowiązek pierwszy. Ma w sobie coś prawdziwie żołnierskiego. Punktualny, pracowity, surowy dla siebie, żyje zupełnie dla swego ukochanego zawodu. Po za nim znajduje jednak czas, oddjęty sobie, na szereg zajęć. Wszystkie one są owiane poświęceniem, umiejętnością i poczuciem odpowiedzialności.

Od szeregu lat przewodniczy komisji ubogich. Nie ma w tej pracy nic dorywczego. Wkłada w nią metodę, pilność i serce. Bóg jeden wie, ile jałmużny i pociechy świadczył potrzebującym wsparcia i pomocy. Gorliwie spełnia obowiązki członka zarządu wydziału teologicznego w Tow. Przyjaciół Nauk. Jest skarbnikiem generalnym Pap. Dzieła Rozkrzew. Wiary na Polskę. Władza duchowna mianuje go sędzią prosynodalnym. — Związek ks.ks. Prefektów wybiera go swoim prezesem. Na tem stanowisku oddaje kolegom i szkolnictwu ogromne usługi. Trudno nawet w krótkim wspomnieniu wymienić dziedzi, które w ś. p. Zmarłym miały dzielnego współpracownika.

Otacza go szacunek władz, przyjaciół świeckich i duchownych. Zostawia po sobie pamięć obywatela kapłana czcigodnego i człowieka na wskroś czystego, szlachetnego i prawego. Pocięchą dla zacnej, sędziwej matki i rodzeństwa będzie świadomość, że zabrał z sobą przed tron Boży obfite snopy płonów zasługi. Na długie lata ma zapewnioną pamięć przy ołtarzach i przed nami.

W ostatnich niemal dwóch latach przeprowadził go Pan Bóg przez ciemnie i ogień cierpienia, aby go powołać rychło po nagrodę wiekiutą a wspaniałą. Nie dbał za życia o rozgłos, uznanie i odznaczenia. Nosząc wysoko czoło kapłańskie, cichy był i pokorny sercem. Żegna go żal serdeczny i szczery smutek. Umarł w dzień Matki B. Śnieżnej. Pod przemożnym protektoratem przekroczył miedzę życia i stanął przed swoim Panem, Sędzią i Zbawicielem. N. o. w p.

Uroczystości pogrzebowe

Dziś przed południem odbył się pogrzeb ś. p. ks. dr. Kozłowskiego, któremu towarzyszyły niezliczone tłumy żałobne. O godz. 9.45 nastąpiło przeniesienie zwłok z Przemienienia Pańskiego do kościoła kolegiaty poznańskiej św. Marji Magdaleny; eksportował ks. prałat Prądzyński. Następnie o godz. 10 rozpoczęły się wigilje, które prowadził ks. radca Putz. Poczem uroczystą Mszę św. z asystą odprawił wice-oficjał Sądu Duchownego ks. kanonik dr. Zwolski. Przemówienie żałobne wygłosił ks. prof. Skaziński. W końcu nastąpiła eksportacja zwłok z kościoła farnego na pl. Tumski, którą prowadził ks. infułat Kłos w otoczeniu przeszło 50 księży. Zwłoki przewieziono w Górę na Kujawach, spoczną tamże w grobowcu rodzinnym.

Prawa dawnych robotników polskich z Westfalji

Warszawa, 8. 8. (Tel. wł.). Między Francją a Niemcami zawarta została umowa w sprawie ubezpieczeń społecznych robotników, którzy pracowali kolejno na terytorjum jednego z tych państw i na obszarze Saary.

W myśl jednego z punktów tej umowy, robotnicy i urzędnicy wszystkich narodowości, którzy należeli do kas ubezpieczeń społecznych we Francji, bądź w Niemczech lub w Zagłębiu Saary, nie tracą nabytych praw przy zmianie miejsca zamieszkania.

Postanowienie to ma doniosłe znaczenie dla robotników polskich, w szczególności zaś dotyczy ono t. zw. „westfalczyków“, którzy po wojnie przeniesli się do Francji.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Czy „dno“ kryzysu

Skutki kryzysu gospodarczego, jego początek, oraz widoki na przyszłość, zajął umysły ekonomistów wszystkich państw i kontynentów. W polskiej literaturze „kryzysowej“ wysuwają się na pierwszy plan publikacje Dmowskiego i „Przyszłość gospodarcza świata“ — Romana Rybarskiego. Dla polskiego czytelnika nie dużo jest więc nowego w tem, co teraz dopiero na Zachodzie zdobywa sobie szersze uznanie.

Ostatnio znany finansista szwajcarski Feliks Somary wydał w Berlinie nową publikację p. t. „Krisenende“. Autor zapytuje na wstępie, jakich należy spodziewać się jeszcze objawów kryzysu? Po przeglądzie najważniejszych wydarzeń ostatnich dwóch lat, a więc bankructwa krajów surowcowych, wielkich krachów giełdowych, bankructwa banków austriackich i niemieckich i przejścia przeważnej ich części w ręce państwa, olbrzymiego osłabienia banków biletowych prawie wszystkich państw środkowo- i wschodnio- europejskich, co zagraża bezpieczeństwu z trudem ustabilizowanych walut, strasznego pogorszenia się finansów państwowych, wzrostu protekcjonizmu i zmniejszenia handlu międzynarodowego do poziomu merkantylizmu, — co jeszcze gorszego może grozić gospodarstwu światowemu?

Otóż kryzys — zdaniem autora — sięga już do swego dna, wobec czego winien niebawem nastąpić zwrot ku lepszemu. Przede wszystkim dlatego, że kryzys na rynku surowców dosięgnął już swego szczytu; wiadomo zaś, że właściwy kryzys rozpoczął

się w krajach surowcowych. Już obecnie ryzyko przy zakupie surowców jest minimalne, ponieważ możliwość spadku cen jest ograniczona, zapasy materiałów w fabrykach zmniejszyły się, a warunki kredytowe doznały obniżki. Najpierw więc poprawa sytuacji gospodarczej zaznaczy się w krajach surowcowych, a dopiero później w europejskich krajach przemysłowych, bo i kryzys rozpoczął się tu w terminie późniejszym.

Do przezwyciężenia kryzysu przyczyni się ponadto olbrzymia suma pieniędzy, nagromadzonego we Francji, która sama jedna ma dziś możność sfinansować na nowo całą Europę. Młynie jest wogóle mniemanie, jakoby istniał brak kapitału i kredytu, albowiem naprawdę brak tylko — dobrych dłużników. Zwrot w konunkturze zastanie kapitał wygłodzony i bardzo skromny w swych wymaganiach odsetkowych. Zbyt długo bowiem musiał bezczynnie spoczywać w pończosze. W chwili więc, gdy punkt kulminacyjny kryzysu będzie przekroczony, kapitał międzynarodowy zadną miarą nie zdoła już holdować abstynencji. Nie należy też zapominać, że dziś pieniądź nic nie przynosi, natomiast niektóre lokaty zaczynają już dawać dobre przychody.

Szczególnej wagi zaś jest, że świat w kursach walorów stworzył sobie już zabezpieczenie — de facto przeciw wszelkim niespodziankom. Do skrócenia kryzysu przyczyniłoby się jednak najbardziej — szczerze bankructwo. To bowiem, co się dziś dzieje, jest niewyplacalnością bez końca.

W. R.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Rezerwa na wyrównanie wartości towarów modnych.** Przepis art. 21 ustęp 2 ustawy o państwowym podatku dochodowym (poz. 411/1925 Dziennik Ustaw) nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu przy wymiarze podatku dochodowego rezerwy, stworzonej celem wyrównania ksiązkowej wartości zapasu towarów modnych do wysokości tej wartości, jaką one posiadają z uwzględnieniem wpływu mody i innych miarodajnych okoliczności. Władzy wymiarowej przysługuje ocena zasadności tej pozycji wyrównawczej przy zastosowaniu przepisów art. 58 i 63 ustawy. Płatnikowi zaś przysługuje prawo domagania się odpowiedniego uwzględnienia, dokonanego przez władzę wymiarową, sprostowania wspomnianej pozycji wyrównawczej przy wymiarze podatku dochodowego na lata następne, o ile sprostowanie to mogłoby spowodować dwukrotne opodatkowanie tej samej części składowej dochodu podatkowego. (Wyrok z 13. V. 1929 r., I. rej. 3575/27).

Z KRAJU

(k) **Przed przyjazdem p. Devey'a do Poznania.** W Warszawie bawi p. Devey, były doradca Banku Polskiego. Pan Devey przybył do Polski w charakterze prywatnym i pragnie odnowić swoje towarzyskie stosunki. Jako jeden z kierowników światowego koncernu mydeł „Palmolive“ p. Devey dokona inspekcji krajowych ekspozytur tego koncernu. W Poznaniu p. Devey będzie gościem p. radcy H. Żaka, właściciela fabryki mydeł i kosmetyków, który pozostaje w stosunkach handlowych z koncernem „Palmolive“.

(k) **Jarmark jesienny na ziemiopłody siewne.** Wielkopolska Izba Rolnicza podaje, że 18 i 19 sierpnia br. odbędzie się w sali posiedzeń Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33 — jarmark nasienny, zorganizowany przez Związek zawodowy hodowców i wytwórców nasion i ziemiaków siewnych „Cereleta“, pod protektorem Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Producenti uszlachetnionych ziemiopłodów, pragnący wystawić próbki tychże, winni nadesłać je do Zw. „Cereleta“ najpóźniej do 16 bm. — Bliższych informacji udziela Zw. „Cereleta“ — Poznań, Mickiewicza 33, tel. 71-41.

(k) **Frachty łamane ułatwieniem dla polskich eksporterów.** Celem lepszego wykorzystania istniejących stałych linii okrętowych z Gdyni i Gdańska, towarzystwa żegluga w Polsce wprowadzają coraz częściej typ t. zw. frachtu łamanego, przy którym towar ulegałby przeladunkowi w jednym z portów europejskich po nadaniu z Gdyni, bądź Gdańska — idzie na miejsce przeznaczenia za jednym konosamentem. Stanowi to dużą wygodę dla nadawcy towaru i spedytora, który nie potrzebuje się w ten sposób troszczyć o dalsze losy towaru i dbać o jego pośrednie przeladunki. Typ tych frachtów został wprowadzony przez porozumienie towarzystw żegluga w Polsce z wielkimi światowymi liniami okrętowymi w Rotterdamie, Antwerpii, Kopenhadze, i t. p. W ten sposób Polska posiada bezpośrednio połączenie Gdyni (w znaczeniu handlowym) z takimi krajami, jak: Indie, Brazylja, Daleki Wschód, Australia i t. p.

Z ZAGRANICZY

(z) **Z niemieckiego przemysłu włókienniczego.** Niemiecki przemysł włókienniczy, zatrudniający w normalnych czasach przeszło milion pracowników, (obecnie zaled-

wie 35—40 proc.) ze wszystkich innych gałęzi przemysłu niemieckiego, bodaj najwięcej ucierpiał skutkiem przesilenia ekonomicznego, czego wyrazem jest zmniejszenie się produkcji, począwszy od roku 1927 o 60 proc., oraz utrata wielu rynków zbytu, a w szczególności w Wielkiej Brytanji, Stanach Zjednoczonych, Danji i Francji. O ile np. w r. 1927 wartość produkcji wyniosła 9 miliardów marek, to obecnie w I-em półroczu wyraża się ona w cyfrze 1,8 miliardów mk. i pod koniec b. r. osiągnie prawdopodobnie drugie tyle, czyli 3,6 miliardów mk.

(z) **Druga piatiletka kolejowa w Z. S. S. R.** W tych dniach odbywa się w Moskwie wszechzwiązkowa konferencja dla rekonstrukcji transportu. Na konferencji omawia się szczegóły planu rozbudowy kolei w drugiej piatiletce. Według tychże planów mają być w tym okresie wybudowane następujące magistrale: południowo - syberyjska, wschodnio - syberyjska kolej z Magnitogorska przez Ufę i Kazan do Niżnego Nowogrodu, z Moskwy przez Uchtę do Peczerskich Uglów, z Kozłowa przez Kaulacz do Prochladnej, dalej kolej na Kaukaz, a wreszcie magistrala wschodnio-uralaska. Ogółem w drugiej piatiletce ma się wybudować 25.000 kilometrów kolei.

Z WYDAWNICTW

(w) **„Przegląd Gospodarczy“** zeszyt 15 z 1 sierpnia r. b., zawiera następującą treść: „Zagadnienie preferencji dla krajowych surowców rolniczych“ — W. M-ski; „Nowa taryfa celna“ — S. Fr. Kr.; „Z gospodarczego położenia Francji“ — Dr. Roman Battaglia. Poza tem zeszyt zawiera, jak zwykle, rubryki: kronika zagraniczna, rynek pieniężny, rynki towarowe, kronika.

Z RYNKÓW NABIAŁU

Ubiegły tydzień sprawozdawczy od 29. 7. do 4. 8. 32 oznaczył się wybitną niżką cen. W kraju przyspieszyło ten proces wstrzymanie się od większych zakupów spekulacji, dzięki której w ostatnich tygodniach znajdowały dowozy prawie wyłącznie zbytni na rynku wewnętrznym przy stosunkowo wysokich cenach.

Lecz również zagranicą niżka przybrała poważniejsze rozmiary. Notowanie rozliczeniowe w Kopenhadze, które już w ubiegłym tygodniu obniżono o 12 koron, również w dniu 4 b. m. obniżono o dalsze 10 koron na 160 koron za 100 kg. Przyczyniła się do tego spokojna sytuacja na rynku angielskim oraz przypadające na obecny okres sprawozdawczy t. zw. święta bankowe.

Z braku masła polskiego na rynku angielskim nie ogłoszono notowań, jednak jako przypuszczalną cenę loco Londyn podawano 88 sh per cwt loco Londyn.

Rynek niemiecki pozostał bez zmiany, również przy niezmiennym notowaniu, które w dalszym ciągu wynosiło 108 mk. za 50 kg. franko stacja odbiorcza za I, 98 mk. za II i 91 mk. za III gatunek przy stałej tendencji. Masło bałtyckie notowano 110—12 mk. za 50 kg. loco Berlin oclone.

Niskie ceny nabiału przyczyniły się nie tylko w Polsce do zmniejszonej produkcji, a w konsekwencji do obniżonego eksportu. Również z Holandji donoszą o znacznie zmniejszonym wywozie, który za pierwsze półrocze r. b. wyniósł 8.400.000 kg., wobec 18.000.000 kg. w równym okresie ubiegłego roku. Także wywóz z Finlandji uległ zmniejszeniu, gdyż wyniósł za pierwsze półrocze b. r. 8.432.000 kg., wobec 9.719.000 kg. w równym okresie ubiegłego roku.

Jubileusz poznańskiego cechu rzeźnickiego

Cech rzeźnicki w Poznaniu obchodził w dniu wczorajszym jubileusz 675-lecia swego istnienia. Z piękną tą uroczystością świadcząca o długoletniej tradycji poznańskiego cechu rzeźnickiego, połączono obchód dziesięciolecia zespolecia cechów rzeźnickich na terenie m. Poznania i uroczystość poświęcenia nowego sztandaru cechowego.

Rano zbrali się członkowie cechu poznańskiego i delegacje bratnich cechów w sali rzeźni miejskiej, skąd w asyście licznych sztandarów przy dźwiękach orkiestry p. Liebiga, nastąpił wymarsz do kości. św. Wojciecha. Nabożeństwo na intencję cechu odprawił ks. radca Putz, który też wygłosił podniosłą przemowę. Podczas nabożeństwa ks. radca Putz poświęcił nowy sztandar cechu i łańcuch złoty dla starszego cechu, jako odznakę jego godności.

Po nabożeństwie w pochodzie nastąpił wymarsz na akademję jubileuszową do sali restauracyjnej w rzeźni miejskiej.

Akademję jubileuszową zagał w przepelnionej sali starszy poznańskiego cechu rzeźnickiego i radny miejski p. Mikołaj Górski.

Jako pierwszy przemówił następnie prezydent miasta Poznania p. Ratajski, w następujących słowach:

Przemowa p. prezydenta Ratajskiego

„Od wieków cechy rzemieślnicze związane są ściśle z rozwojem miast, powstających na prawach samorządowych. Członkowie cechów, to pierwsi osadnicy, to pierwsi budowniczości miast, to naturalni ich obrońcy, to jądro pracy mieszczeństwa, to trzon jego organizacji.

Miasto Poznań patrzy na 679 lat życia samorządowego, odkąd Przemysł i Bolesław, książęta wielkopolscy, sprowadzili z Łużyc do tutejszego księżęcego grodu osadników, obdarowując ich różnemi przywilejami, a nakładając jako obowiązek urządzenie miasta średniowiecznego o ustroju stanowym. Oczywiście rzecz, że równocześnie powstają organizacje cechowe, jako twórcze komórki życia miejskiego, jako podstawa rozwoju i istota jego treści.

Dominujące znaczenie cechów w życiu miast przetrwało do początku wieku dziełnastego, do czasu zapanowania pary i elektryczności, kiedy to maszyna i technika komunikacyjna zepchnęły rzemiosło do roli podrzędniejszej, a miasta stały się przedewszystkiem emporjami handlowymi, siedzibami fabryk i ośrodkami oświatowymi.

Duża część cechów zamarlała zupełnie, a mianowicie w tych dziedzinach, gdzie potrzeby ludzkie zaczęła zaspokajać wyłącznie maszyna. Przeważna jednak część cechów ostała się, nie jako przeżytek, ale jako konieczność życia nowoczesnej organizacji wytwórczości. Do nich należy poznański Cech Rzeźnicki, dzielący losy miasta naszego od zarania jego powstania, przeżywający z niem dole i niedole, okresu rozkwitu i czasy upadku.

W dniu święta 675-lecia istnienia cechu rzeźnickiego składam mu na ręce jego starszych a szczególnie wielce szanownego cechmistrza p. Mikołaja Górskiego, imieniem miasta Poznania wyrazy uznania za działalność zawodową i obywatelską, życząc cechow i jego członkom dalszej owocnej pracy. Pracą tą jak dotychczas tak i nadal niechaj kieruje myśl obywatelska, wyróżniająca tak dodatnio mieszczeństwo poznańskie, Poznański cech rzeźnicki, w oparciu o izbę rzemieślniczą, o szkolnictwo zawodowe i prasę zawodową, niechaj idzie z postępem czasu, dostosowując środki działania do ciągłych zmian warunków gospodarczych, do szybkiego postępu technicznego i do wymogów higieny.

Imieniem władz miejskich zapewniam cech rzeźnicki o nieustannej naszej chęci do życzliwego popierania jego dążeń we wszystkich przejawach jego działalności, licząc ze swej strony na ofiarną jego współpracę, owianą dobrą wolą, uwzględniającą wspólne dobro naszego obywatelstwa.

Poznański Cech Rzeźnicki niechaj rozwija się nadal na chwałę rzemiosła polskiego! Cześć mu!”

Następnie przemówił m. in. w im. Rady miejskiej m. Poznania radny miejski p. Stanisław Libera.

Z kolei, treściwy referat o zajmującej historji jednego z najstarszych cechów poznańskich wygłosił II. podstarszy cechu p. Sylwester Olszewski.

Z okazji jubileuszu członków zasłużonych dla rozwoju cechu wyróżniono odznakami. Prezes Zw. Cechów Rzeźnickich p. Syller, został mianowany członkiem honorowym. Powierzono mu następnie przewodnictwo zebrania, poczem odbyło się wręczenie dyplomów za dziesięcioletnią działalność w cechu zasłużonym organizatorom. Nasamprzód przewodniczący zebrania p. Syller wręczył łańcuch starszemu cechu p. M. Górskiemu, jako widoczną odznakę cechowego starszeństwa, poczem wręczył dyplomy za dziesięcioletnią działalność w cechu pp.: M. Górskiemu, I. podstarszemu cechu p. Kazimierzowi Przybylu, II. podstarszemu p. Sylwestrowi Olszew-

skiemu i skarbnikowi cechu p. Fr. Kulawskiemu.

Z okazji jubileuszu nadeszły liczne telegramy i pisma gratulacyjne, tak z Poznania jak od wielu osób, instytucyj i organizacji pozamiejscowych. M. in. nadeszły życzenia od zarządów cechów rzeźnickich: w Rzeszowie, Katowicach i Grudziądzu, okręgu poznańskiego „Sokoła“, izby rzemieślniczej w Poznaniu i bawiącego poza Poznaniem dyr. poznańskiej rzeźni miejskiej p. dr. Klabeckiego. Otaczający wielką życzliwością rzemiosło J. Em. ks. kardynał-Prymas przesłał z okazji jubileuszu odręczne pismo z błogosławieństwem arcybiskupowskim, które odczytał ks. radca Putz. Brzmi ono jak następuje:

„Prymas Polski, Poznań, dn. 6. 8. 1932.

Do Cechu Rzeźnickiego w Poznaniu. Z okazji 675-lecia założenia Cechu Rzeźnickiego w Poznaniu, przesyłam Zarządowi i wszystkim członkom swe czule błogosławieństwo i życzenie, by Cech spełniając szczerze swoje zadania obywatelskie, był i nadal zawsze ściśle zespolony z świętą wiarą katolicką zgodnie ze swymi pięknościami, a tak czcigodnymi tradycjami.

† August Kardynał Hlond“.

Następnie odbyło się wbijanie gwoździ pamiątkowych do drzewca nowego sztandaru. Szereg przemówień rozpoczęli pp. Walerja Górski i p. Woschke z Ostrowa imieniem chrześcijańskich sztandarów. Potem przemawiali składając gwoździe pp.: Szczemański z Torunia, Andrzej Galantowicz z Gniezna, Gutkowski z Bydgoszczy i przedstawiciele cechów rzeźnickich w Lesznie, Gdyni, Inowrocławiu, Środzie, Kościanie, Jarocinie i Rawiczu. W imieniu tow. czeladzi rzeźnickiej przy cechu, przemawiał starszy czeladnik p. Peisert. Z kolei skarbnik cechu p. Fr. Kulawski odczytał dokument erekcyjny napisany z okazji jubileuszu i poświęcenia sztandaru treści następującej:

„Działo się w Poznaniu w dniu 7 sierpnia Roku Pańskiego tysiąc dziewięćset trzydziestego drugiego, za czasów panowania Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego, Prymasa Polski Jego Eminencji Kardynała Augusta Hlonda, wojewody poznańskiego Rogera Raczyńskiego, prezydenta stol. miasta Poznania Cyryla Ratajskiego, prezydenta izby rzemieślniczej Władysława Stopy, prezesa Związku Cechów Rzeźnickich i Wędliniarskich Ziem Zachodnich Kazimierza Syllera oraz zarządu cechu rzeźnickiego w Poznaniu starszego cechu Mikołaja Górskiego, I. podstarszego Kazimierza Przybylu, II. podstarszego Stanisława Żurawskiego, podstarszego Stanisława Żurawskiego, skarbnika Franciszka Kulawskiego, oraz sekretarza Walentego Pokrywkę, następującej:

Z okazji uroczystości jubileuszu sześćset siedemdziesiąt pięcioletnia istnienia cechu rzeźnickiego w Poznaniu i 10-lecia połączenia dwóch cechów istniejących na terenie Poznania, został w dniu dzisiejszym poświęcony ten sztandar w kolorach czerwono zielonym z wizerunkiem z jednej strony Matki Bożej, z drugiej strony patrona cechu św. Błażeja, przez ks. proboszcza radcę Narcaza Putza, w kościele parafjalnym św. Wojciecha.

Matkami chrzestnymi sztandaru były następujące panie mistrzyni: Walerja Górski, Teodozja Przybyłowa, Marja Kulawska, Czesława Potocka, Stefanja Wujcowa, Joanna Knopińska, — ojcami chrzestnymi koledzy: Kazimierz Syller z Poznania, Józef Szczemański z Torunia, Franciszek Gutkowski z Bydgoszczy, Roman Żurkiewicz z Leszna, Stanisław Woschke z Ostrowa i Andrzej Galantowicz z Gniezna. Uroczysta akademja odbyła się w tymże samym dniu w sali rzeźni miejskiej“.

Dokument podpisali obecni członkowie zarządu i przedstawiciele władz.

Po akademji odbył się obiad z udziałem kilkuset osób. Szereg toastów na cześć prezydenta miasta Poznania rozpoczął p. prezes Syller, poczem toastowali pp.: prezydent Ratajski, radca miejski inż. dr. Kryzan, przedstawiciel dyrekcji rzeźni miejskiej Porzycki, radny miejski St. Libera i J. Sobolewski, st. cechu M. Górski i Walenty Pokrywka. (kl)

Tragiczny zgon czeskiego uczonego

Praga, 8. 8. (PAT). W rzece La-bie utonął młody, 23-letni czeski uczonec, badacz polarny dr. Vojtech, który brał udział w wyprawie komandora Byrda do bieguna północnego. Dr. Vojtech miał w najbliższym czasie przedsięwziąć samodzielną wyprawę badawczą samolotem z Kanady na Alaskę.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wspaniałe widowisko w parku sołackim

Teatr Nowy urządził scenę na wodzie — Przedstawienie „Skalmierzanek” ściągnęło kilka tysięcy widzów

Od kilku lat już teatr w Poznaniu nie zaznał takiego powodzenia, jak w sobotę na „Skalmierzankach”. Podążyły tam procesje pieszych, długie sznury taksówek i wypełnione po brzegi tramwaje. Ruch był jak za czasów Pewuki. Kasy od razu stały się oblezione; mogło być ich sześć, a wszystkie miałyby co robić.

Trudno przypuścić, aby tę „wędrówkę narodów” wywołać miały same jedynie „Skalmierzanki”, to bardzo stare i naiwne, ograne przez tysiąc ludowych zespołów amatorskich widowisko. Magnesem był tu — Sołacz zaczarowany. Kapitałny pomysł Teatru Nowego urządził sceny wprost na wodzie, na wyspie zbitej z desek, oświetlonej feerycznie reflektorami, nie mógł publiczność nie pociągnąć. Zastosowano skutecznie receptę: Nie chodzi publiczność do teatru, wyjdzie teatr do niej.

Zresztą Teatr Nowy dołożył starań, by warto było to widowisko obejrzeć. Tak oprawa dekoracyjna jak i muzyczna były „pierwszej klasy”. Aktorów występował cały legion, w tem zastęp t. zw. „ulubieńców” poznańskiej publiczności. Grał: Fontanówna, Folań-

ski, Górowski, Nochowiczówna, Raczkowski i wielu innych, a ogród sołacki co chwilę grzmiał oklaskami, tak się ich występy podobały.

Okazało się, że stare „Skalmierzanki” są zdolne w takim wykonaniu zakasować najnowsze „przeboje” operetkowe.

„Skalmierzanki” na wyspie w Sołaczu zastępują, by im życzyć lepszej pogody, tego najgłośniejszego warunku powodzenia. (wu)

Komedjo-opera „Skalmierzanki”, której pierwsze przedstawienie na scenie letniej w Sołaczu przelotczyło się w fenomenalny sukces, odegrana zostanie we wtorek, dnia 9 bm. i w czwartek, dnia 11 bm., o godz. 8-ej wieczorem. Przepiękne to widowisko spotkało się z tak niebywale entuzjastycznym przyjęciem, że na niedzielny spektakl, odwołany z powodu niepogody, pospieszyły tysiączne tłumy publiczności.

Celem uniknięcia natłoku przy kasach, dyrekcja uprasza o wcześniejsze zakupywanie biletów wstępu w firmie F. Zygartowski, róg ul. Gwarnej.

— * **Kartka ambulansowa szpitala miejskiego**, obsługiwana przez personel straży ogniowej w Poznaniu, wzywana była dla niesienia pomocy, do przewożenia chorych w ubiegłym miesiącu 326 razy. (we.)

— * **Poznańska zieleni w Gdyni**. Z okazji „Święta Morza” w Gdyni i pobytu tamże Prezydenta Rzeczypospolitej wykonano w Gdyni bardzo estetyczne i pomysłowe dekoracje z zieleni i kwiatów. Na miejsce przewieziono z Poznania wagon drzewek ozdobnych i zieleni. Dekoracje trybuny honorowej — projektu p. Wł. Marciniaka — ołtarza, gmachów państwowych, statku „Gdańsk”, na którym odbył się raut, oraz na statku „Gdynia”, na którym mieszkał Prezydent Rzeczypospolitej, wykonał p. dyr. Marciniak ze swymi ogrodnikami. — Należy zaznaczyć, że materiał dekoracyjny dostarczył magistrat st. miasta Poznania bezpłatnie. (kl.)

— * **Z targu**. W dniu 8. bm. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,80—3,20 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 3,40—3,80 zł; 1 kg. twarogu 0,70—1,00 zł; za litr śmietany 1,20—1,60 zł; mleka pełnego 20 groszy; za mendel jaj 1,20 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,60—1,80 zł; słoniny wędzonej 2,00—2,20 zł; wieprzowiny 1,40—2,00 zł; wołowiny 1,40 do 2,00 zł; cielęciny 1,20—1,80 zł; skopowiny 1,40—2,20 zł; koziny 0,80—1,20 zł; smalcu 2,40—2,80 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 2,50—4,00 zł; perlica 3,00—3,50 zł; indyk 2,00 zł; para kurcząt 2,00—4,00 zł; kaczka 2,00—4,00 zł; gęś 6,50—10,00 zł; para gołębi 1,00—1,20 zł; królik 1,30—1,60 zł; bażant 4,50 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 3—3,20 zł; okonia 1,20—1,60 zł; lina 2,00—2,40 zł; karasia 2,00—2,80 zł; sandacza 4,00—4,60 zł; za 1 kg. węgorza 3,40—3,80 zł; suma 3,60 do 4,00 zł; miętusa 3,00—3,20 zł; leszcza 2,40 zł; białych ryb 2,00 zł. Za ryby śnięte płacono 60—70 gr mniej. Za mendel raków płacono 0,50—3,00 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; pęczek marchewki 5—10 gr; kalarepy 10 gr; 1 kg. szpinaku 40 gr; szczawiu 10—20 gr; kapusty 20—40 gr; seleru 30 gr; 1 pęczek pietruszki 10 gr; 1 kg. jarmużu 30—40 gr; 1 pęczek cebuli 5 gr; za kalafior 0,10—0,60 zł; główkę sałaty 3—5 gr; 1 mdl. ogorków 20—30 gr; 1 kg. bobu 30—50 gr; groszku w strączk. 20—30 gr; pęczek rzodkiewek 10 gr; 1 kg. rabarberu 20—30 gr; 1 kg. fasoli żółtej 30—50 gr; zielonej 15—30 gr; pomidorów 0,90—1,00 zł.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 0,80 do 2,00 złotych; za 1 litr czarnych jagód 50 do 70 groszy; za 1 litr porzeczki 40—50 gr; wisien 0,30—0,50 zł; 1 kg. jabłek 0,40—1,00 zł; gruszek 40—60 gr; 1 kg. borówek 0,80—1,00 zł; 1 kg. śliwek 0,80—1,20 zł.

Za grzyby: 1 kg. grzybów suszonych 4,00—8,00 zł; kurków (lisiczek) 80—90 gr; 1 kg. borowików 1,20—2,00 zł; pieczarek 1,20—2,00 zł; innych grzybów 40—80 gr.

Targ z powodu niepogody mało ożywiony. Dowozy niezbyt wielkie. Ceny na ogół bez zmian. (hu.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Oflara mętów ulicznych**. Wczoraj

Chore kobiety otrzymują przez użycie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” lekkie wypróżnienie, przyczem połączone to jest nieraz z nadzwyczajnym dobroczynnym działaniem na chore organy. Zadać w aptekach i drogerjach. nw 4825

wieczorem opatrzyło Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55) p. Władysława Szkaradkiewicza (ul. Żydowska 27). Według zeznania p. Sz., złożonego na stacji opatrunkowej, napadło go kilku opryszków na placu Stawnym; złoczyńcy zranili go w czoło i zrabowali mu 1,50 zł. (kl.)

— * **Zamach samobójczy**. W baraku Za Bramą Warszawską odbywały się wczoraj chrzciny u pewnego bezrobotnego. Podczas tej uroczystości rodzinnej teściowa przymawiała zięciowi, że nie dość gorliwie stara się o posadę. Dokuczliwymi wymówkami teściowej ambitny zięć przejął się do tego stopnia, że targnął się na życie i obwiesił się. Jego postępek jednak zauważono i odcięto go jeszcze w porę. Przywołany lekarz Pogotowia Lekarskiego (tel. 55-55) opatrzył niedozległego samobójcę i ze względu na ciężki stan zdrowia zarządził jego przewiezienie do szpitala miejskiego. (kl.)

— * **Nagle zwarcie przewodów elektrycznych** było przyczyną pożaru w składzie towarów łokciowych p. Juliusza Schreibera na Starym Rynku 49. Ogień stłumiła bardzo szybko miejska straż pożarna, to też nie powstały poważniejsze szkody. (kl.)

— * **Pociąg obrzucony kamieniami**. W sobotę wieczorem obrzucono kamieniami pociąg, gdy przejeżdżał przez most na Cybinie. Policja wdrożyła śledztwo, które jednak nie przyczyniło się jeszcze do ujawnienia złoczyńców. (kl.)

— * **Najechnany przez cyklistę** został na ul. Fredry p. Ignacy Illmer (Droga Urbanowska) i odniósł tak ciężkie poranienia głowy i nóg, że opatrzyć go musiało pogotowie ratunkowe. Policja wdrożyła śledztwo. (kl.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Kradzież cennych przedmiotów ze srebra**. Zuchwałej kradzieży dopuszczono się przed kilku dniami w mieszkaniu p. Jańczakowskiej przy ul. Grottera 1. W godzinach południowych, w czasie gdy służąca pozostawiła mieszkanie na krótszy czas bez nadzoru, włamali się nie wysłędzeni dotychczas złoczyńcy i skradli srebra wartości 2500 złotych. Włamywacze zabrali z sobą cztery srebrne dzbanki, o wartości zabytkowej, przechowywane w rodzinie od około 200 lat. Wartość amatorską wspomnianych przedmiotów, za których odzyskanie wyznaczono nagrodę, dochodzi sumy 10 tys. zł. (kl.)

— * **Kradzieże kieszonkowe**. W ostatnich dniach wydarzyło się w Poznaniu kilka kradzieży kieszonkowych popełnianych w tramwajach. Wszelkie poszlaki wskazują na to, iż do Poznania przybyła partja rutynowanych włamywaczy kieszonkowych, o czym świadczą sposoby dokonywania kradzieży, jak rozprucie kamizelek i przecinanie kieszeni ostrymi narzędziami. W dniu dzisiejszym w tramwaju linii 1 dopuszczono się trzech kradzieży. (kl.)

O obrazę prokuratora

Dalszy ciąg rozprawy

Przerwana w tych dniach rozprawa przeciwko p. Al. Małachowskiemu, oskarżonemu o obrazę urzędu prokuratora, została dziś ponownie wznowiona. Przesłuchano sędziego Małachowskiego (brata oskarżonego), prokuratora Garszyńskiego i handlowca p. Szmanię.

Pierwszy zeznał, że oskarżony zbliżył się do niego w czasie przerwy i powiedział: „Prokurator chciał skompromitować oskarżonych, a sam siebie tylko skompromitował”. Mówił też, że brak mu podstaw elementarnych do wytoczenia aktu oskarżenia. Gdy policja brata jego ze sali wprowadzała, powiedział on podniesionym tonem, że z panem prokuratorem porozmawia jeszcze na tej sali.

Nowe szczegóły wniósł świadek Garszyński. Stwierdził on, że oskarżony Małachowski po przemówieniu obrońcy Hejmowskiego na owej rozprawie, podszedł do adwokata Hejmowskiego i złożył mu życzenia za skuteczną obronę, poczem zwrócił się w kierunku prokuratora i rzekł głośno: „Moje kondolencje i współczucie”.

Świadek Szmania zeznał, iż słyszał złożone adwokatowi Hejmowskiemu życzenia, widział też, jak policja wprowadziła oskarżonego, który podniesionym głosem mówił: „Panie prokuratorze, zobaczymy się przed innym prokuratorem”. Rozprawę ponownie odroczone do 3 października na godzinę 10. (z)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 8 sierpnia 1932.

Słońce: wschód 4,24 — zachód 19,32 — długość dnia 15 godzin 8 min.

Księżyc: wschód 12,21 — zachód 21,22 — przed I kwadrą.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana + 16 st. C., pochmurno, wiatr zachodni, ciśnienie atmosferyczne niskie 751 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 17 st. C., najniższa + 15 st. C. Ilość opadu 12 mm.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Wczoraj + 0,04 m, dziś + 0,06 m. Kal. rzk.: Cyrjak m. — jutro Roman. Kal. słow.: Niezamyśl — jutro Borys.

Zebrań

Dziś o 16 Zw. Inwalidów, Wdów, Sierót i Emer. Kol., u p. Zawadki, Górna Wilda 75;

o 19 Zjedn. Prac. Rzemieśln. (sekcja metalowców), w Domu Rzemieślniczym;

o 19 Sodalicia Pań Zawodu Kupieckiego, w sali biblioteki U. P., ulica Fr. Ratajczaka;

o 19,30 Stow. Panień Św. Teresy (Fara), w Domu Król. Jadwigi;

o 19,30 Sodalicia Panien Urzędniczek — zebranie instr. w Marianum, ulica Szewska 18;

o 20 Tow. Powst. i Wojaków im. Boles-

ława Chrobrego (Stare Miasto), w Domu Kat. na Śródcę;

o 20 Stow. Amatorskie, w restauracji przy ul. Marsz. Focha 85;

o 20 Stow. Młodzieży Obywatelskiej (Śródmieście), w ognisku al. Marcinkowskiego 26;

o 20 Stow. Młodzieży Polskiej „Orzeł” (Jeżyce), w salce parafjalnej;

o 20 Kolo Śpiew. im. Bol. Dembińskiego, u p. Wróblewicza, Chwaliszewo 68;

o 20 Kat. Tow. Rzemieślników — walne zebranie w Domu Królowej Jadwigi.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka pod Złotym Lwem, Stary Rynek 45. — Apteka Sapieżyńska, pl. Sapieżyński 1. — Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo 76 — Apteka pod Eskulapem, plac Wolności 13.

Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 61. Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12.

Lazarz: Apteka przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47.

W innych dzielnicach apteki tam się znajdujące.

OSOBISTE

* **Kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego** dr. Michał Pollak objął dziś urządowanie.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Sodalicia Pań Zawodu Kupieckiego** przypomina o zebraniu w poniedziałek, dnia 8 bm. o godz. 19 na sali Biblioteki Uniwersyteckiej. Na porządku obrad referat p. prezydentki na tem. „Podróż na Kongres Eucharystyczny do Dublina”.

ŻYCIE SOKOLE

— * **Sokół — Jeżyce**. Plenarne zebranie odbędzie się we wtorek, 9 bm. o godzinie 20 w lokalu drh. Jasyka przy ul. Kraszewskiego 16. Sprawozdanie ze Zlotu w Pradze.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Państwowe kursy ogrodnictwa w Poznaniu**. Dyrekcja kursów podaje do wiadomości, że przyjmowanie zapisów na roczny kurs ogrodnictwa na rok szkolny 1932-33 rozpocznie się od 5 sierpnia do 1 września. Zgłoszenia z dołączeniem wymaganych dokumentów kierować należy do Dyrekcji Kursów, Poznań, ulica Śniadeckich 54-58.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Poznański Okręg Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej**. Nadzwyczajna odprawa naczelników odbędzie się w środe, 10 bm. o godz. 20 w okręgu, plac Nowomiejski 5.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Zamknięcie ulicy**. Z powodu rozpoczęcia prac kanalizacyjnych, połączonych z wykopem, przy ul. Al. Wielkopolska, zamyka się tę ulicę na przeciąg 10 dni.

— * **Bilans lipcowy straży ogniowej**. — W ubiegłym miesiącu straż pożarna wzywano w 35 wypadkach. Pożarów ogółem było 7, pozatem alarmowano straż pożarną w 26 wypadkach pomocniczych, w 2 wypadkach kominowych. Raz zawezwano straż pożarną na wyjazd poza miasto.

Nasi korespondenci donoszą

Z Poznańskiego

— * **Budziń**. (Wichura.) Podczas ostatniej wichury w poniedziałek przeszła trąba powietrzna w wiosce Popielno. Huragan u kilku gospodarzy zniszczył zupełnie ogrody owocowe oraz powyrwał wysokie drzewa z korzeniami. Reszta żniwa na polu została zupełnie zwałkowana.

— (Nieszczęśliwy wypadek.) W niedzielę udał się rowerem robotnik Manikowski z Nowych Bud dla załatwienia sprawunków do Wągrowca. Przy wjeździe do miasta wpadł się nieszczęśliwie między 2 wozy i dostał się pod koła wozu mleczarskiego, Manikowski odniósł zgniecenie nóg. Jest w lazarecie miejskim w Wągrowcu.

— (Ujęcie złodziei.) Skradziono podczas nabożeństwa rowery p. Ksyckiego z Budzyna i p. Michora z Sokolowa. Policji budzińskiej udało się wykryć złodziei. Kradzieży dokonali dwaj młodociani synowie zamożnych rolników z Żelic. Rower Ksyckiego wrócił do prawowitego właściciela, natomiast rower p. Michora został przechowany. Wobec niepełnoletności złodzieja jego ojciec musi poszkodowanemu kupić nowy rower.

— * **Gniezno**. (Śmierć od pioruna.) — Podczas ostatniej burzy, która przechodziła nad Gnieznowkiem, 7-letnia Reginka Łażewska zdążyła z łaski do domu. Gdy była już w drzwiach, piorun uderzył dwukrotnie w stojącą przed domem topołę, przyczem śmiertelnie poraził dziecko — Wszelkie zabiegi, celem uratowania Reginki okazały się bezskuteczne i dziewczynka zmarła niebawem.

— (Ocalenie trzech braci.) Jeden z synów oberzysty Mikołajczaka z Skrzetuszewa, pławiąc konie, wpadł do wody i zaczął tonąć. Na pomoc pospieszył jego brat,

lecz i jemu groziło niebezpieczeństwo utonięcia. Trzeci brat, nie umiejąc pływać, który chciał pomóc braciom, sam również zaczął tonąć. W tej groźnej chwili nadbiegli z pomocą p. Jaszynski i zapomocą długiej żerdzi wyciągnął braci po kole, ratując wszystkim trzem życie.

— (Kurs organistówski.) Dnia 2 bm. rozpoczął się kurs organistówski pod kierownictwem organisty katedralnego p. Barczyńskiego. Udział w kursie bierze 52 organistów. Kurs trwać będzie do 30 bm. (br.)

— * **Gostyń**. (Nieszczęśliwy wypadek.) P. Stanisław Grześkowiak jun. z Gostynia udał się na motocyklu w towarzystwie swego kolegi do Leszna. Powracając wieczorem do domu zawadził z powodu braku światła pedałem o chodnik i upadł z rozmachem na bruk. Przywołany natychmiast lekarz odwiózł nieszczęśliwego do zakładu SS. Elżbietanek; ustalono, że Grześkowiak odniósł pęknięcie czaszki i wstrząs mózgu. Jadący z Grz. kolega odniósł lekkie pokaleczenia na czole.

— (Rekolekcje.) W klasztorze ks. ks. Filipinów na św. Górze pod Gostyniem rozpoczęły się zamknięte rekolekcje dla abstynentów ze Sremu. Rekolekcje prowadzi O. Wojciech Helbich, który po kilku latach powrócił do tutejszego klasztoru. (Z. S.)

— * **Inowrocław**. (Kradzieże węgla.) W ostatnim czasie zaczynają się mnożyć na terenie Inowrocława i okolicy kradzieże węgla z pociągów węglowych. Rabusie wybierają sobie dogodnie miejsca, w których pociągi są zmuszone szybkość swą hamować i w odpowiedniej chwili wskakują na wagony, zrzucając na tor duże ilości węgla. Onegdaj na linii Inowrocław — Piechcin miała miejsce podobna kradzież, a wszystkie natychmiast śledztwo ujawniło sprawców kradzieży w oso-

bach młodocianych Leona L. i Józefa P., którzy zostali osadzeni w areszcie. Dależ dochodzenia ujawnia zapewne resztę złodziejewgłowych.

— (Ofiara kąpieli.) Dwunastoletni Jan Grzeszkowiak z Jaksic, pow. inowrocławski, utonął w czasie kąpieli. Po wydobyciu topielca z wody okazało się, że uległ on udarowi serca. (Jot)

— * Jarocin. (Powiatowa Kasa Komunalna.) W ubiegłym tygodniu dokonano poświęcenia przebudowanego i odnowionego gmachu Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu jarocińskiego. Mszę św. za pomyślność kasy odprawił w kościele św. Marcina ks. prob. Ignacy Niedźwiedziński, poczem dokonał aktu poświęcenia. Gmach, w którym kasa się mieści, przedstawia się tak wewnątrz jak i zewnątrz okazałe. Przy gmachu jest ogród kwiatowy.

— (Kradzieże polne.) Z pół majątności Bogusław p. Jaworskiej i probostwa w Jarocinie p. Walendowskiego Franciszka kradną zboże i ziemniaki. Na polach tych nie można niczego ustrzec przed złodziejami. (ek.)

— * Inowrocław. (Kradzieże.) W nocy na piątek włamali się niewyśledzeni dotychczas złodzieje do mieszkania Ludwika Berendta w Radojewicach. Droga do mieszkania prowadziła przez niezamknięte okno. Łupem złodziej stały się dwa płaszczki wełniane, ubranie marynarkowe, granatowe, frak, obrus i złoty łańcuszek do zegarka męskiego.

W Parchaniu miejscem kradzieży była restauracja Bolesława Sznajdera. Złodzieje obłowili się rozmaitemi artykułami spożywczymi i napojami alkoholowymi. Droga do restauracji i tu prowadziła przez okno, w którym sprawcy wyjęli szybę.

— (Konkurs taneczny.) W dniach 13, 14 i 15 sierpnia r. odbędzie się dla urozmaicenia imprez w Zdrojowisku konkurs taneczny w kawiarni nad Stawkami. — Zwycięzcy turnieju otrzymają nagrody. — Do jury wchodzi primaballerina Górecka z Teatru Miejskiego w Bydgoszczy.

— (Z życia podoficerów rezerwy.) Onegdaj odbyło się zebranie Związku Podoficerów Rezerwy w Inowrocławiu. Głównym przedmiotem obrad była sprawa fermentu politycznego, wszczynanego przez pewne czynniki sanacyjne. Zebranie postanowiono wystąpić bezwzględnie przeciwko wprowadzaniu do Związku momentów politycznych oraz odseparować się od związku warszawskiego.

— (Ze spółdzielni stolarzy.) Przed niedawnym czasem utworzono w mieście tuł. Spółdzielnię Mebli Zjednoczonych Stolarzy. Półroczny bilans pracy i wzajemnej pomocy wykazał znaczną i pozytywną działalność związku. Dowodzi to, że należycie zorganizowane rzemiosło może i w obecnych krytycznych czasach skutecznie walczyć z kryzysem. (Jot)

— * Koźmin. (Z rady miejskiej.) Ostatnio odbyło się posiedzenie rady miejskiej pod przewodnictwem p. dyr. Paryzka. Wybrano pp. dr. Steszewskiego i Scheuricha w skład delegacji, mającej się osobiście poinformować w Starostwie Krajowym w Poznaniu w sprawie zamierzonego przeniesienia do Koźmina zakładu głuchoniemych z Kościana; zakład ten miałby być umieszczony w b. seminarium nauczycielskim. W budynku b. gimnazjum miejskiego ma być umieszczona szkoła gospodarza dla dziewcząt. Na zarządzenie województwa będzie w najbliższym czasie targowisko na nowym rynku zlikwidowane; rada miejska zamierza targowisko przenieść na plac obok boiska miejskiego. Następnie rozpatrywano protest w sprawie wyboru członków do magistratu. Wywiązała się ożywiona dyskusja; protest uznano jako niesłuszny.

— (Osobiste.) Naczelnik sądu grodzkiego p. sędzia Kaźmierczak powrócił z urlopu i objął swe urzędowanie; p. sędzia Wiczorkiewicz wyjechał na 4-tygodniowy urlop wypoczynkowy. (s. a.)

— * Kobylin. (Przeniesienie Post. Pol.) Z dniem 15 ub. mies. przeniesiono posterunek Policji Państwowej z Wyganowa (koło Kobyliny) i włączono do Kobyliny. Komendantem jest s. posterunkowy p. Mańka.

— (Pożar.) W nocy na poniedziałek wybuchł pożar u p. Rauhuta w Gumienicach. Pastwa płomieni padła stodoła ze zbożem i sianem oraz narzędzia rolnicze. Straty wynoszą kilka tysięcy złotych.

— (Kto robi interes?) Ruch kupujących w dobie obecnego zastój gospodarczego w polskich składach kupieckich prawie że zamarł. Można stale zauważyć kupca Polaka, oczekującego na progu swego składu klientelę. Inaczej przedstawia się sprawa u kupca Żyda. Stale pełen skład kupujących. Popierają go nie tylko Żydzi i Niemcy, ale wieśniacy i obywatele Polacy, pomiędzy którymi są także urzędnicy. Niektórzy nie mają tej cywilnej odwagi, by wyjść frontem, lecz wychodzą przez podwórce i ulicami bocznymi do domu. (hk.)

— * Lubowo, pow. Gniezno. (Walka z pornografią.) Zalew Wielkopolskiej literatury pornograficznej i kryminalistycznej jest tak wielki, że już nawet po wsiach musiano rozpocząć walkę z dalszym gubieniem młodzieży przez niezdrowe wydawnictwa. Tak np. wszystkie stowarzyszenia tutejsze po wystąpieniu referatu ks. prof. Zielińskiego powzięły w tej sprawie jednomyślną uchwałę, wysyłając silnie ujęty protest do wszystkich władz powołanych, aby bezwzględnie zakazały wydawania i rozszerzania wydawnictw w rodzaju „Tajnego Detektiva“.

— * Oborniki. (Grom uderzył w wiatrak.) W poniedziałek podczas burzy w Babinie uderzył grom w wiatrak i zniszczył go doszczętnie. Stojącemu w pobliżu maszyniście Kledzikowi nie stało się nic.

— (Skutki ulewy.) W nocy na 4 bm. przeszedł nad miastem naszym i okolicą ulewny deszcz, który na niektórych ulicach miasta porozrywał bruk i zalał piwnice, wyrządzając wielkie szkody.

— (Kradzież rowerów.) Ze szkoda listonosza p. Kolasieńskiego z Obornik skradziono z przed gmachu urzędu pocztowego rower wartości 120 zł. Z pralni p. Stanisława Kmiecńskiego z Obornik skradziono w nocy na 4 bm. rower męski wartości 150 złotych.

— (Poświęcenie sztandaru.) W środę, 3 bm. odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru Obornickiego Cechu Rzeźniczego. Poświęcenia dokonał ks. wik. Stanisław Michalak. Wieczorem odbyło się uroczyste posiedzenie, poczem urządzono skromny wieczorek.

— (Zabawa.) W dniu 14 bm. urządza tuł. Ochotnicza Straż Pożarna w ogrodzie p. Narożyńskiego nad brzegiem Warty zabawę. (Kko.)

— * Ostrów. (Powrót dzieci.) Onegdaj wróciły dzieci szkół powszechnych z kolonji wakacyjnej w Chynowie. Spędziły tam przeszło miesiąc, wypoczywając i bawiąc się w lesie. To też dzieci przy dobrem odżywianiu przybrały na wadze, odzyskując zdrowie i siły. Wróciły wesole, zadowolone i pełne wdzięczności dla organizatorów kolonji. Ogółem korzystало z tegorocznych kolonji 164 ubogich dzieci.

— (Na Przytułek.) W niedzielę odbyła się u nas kwesta uliczna na budowę nowego przytułku dla starców. Mimo niepogody zbiórka przyniosła 260 zł. Ponieważ ostateczne wykończenie budowy przytułku wymaga jeszcze dużo nakładów, przeto na ten cel odbędzie się 4 września br. kiermasz w strzelnicy miejskiej. (n.)

— * Ostrów. (Dwa obchody.) Miejscowe stowarzyszenia religijne, społeczne i zawodowe urządzają, jak o tem już donosiliśmy, celem uczczenia pamięci 12-tej rocznicy „Cudu nad Wisłą“ uroczysty obchód w święto Wniebowzięcia Matki Boskiej, 15 sierpnia. Na uroczystość tę otrzymała nasza władze i wojsko zaproszenia. Zdziwiał więc, że z inicjatywy starosty utworzył się tu drugi komitet, który pragnie jednak uczcić nie „cud“, lecz „zwyyczajstwo Wisły i dzielność żołnierza polskiego“. Rozsyła się obecnie do prezesów towarzystw pierwszego komitetu zaproszenia do udziału w drugim komitecie. Jest to zwykłe rozbijanie jedności w obliczu wielkiej rocznicy.

— (Osobiste.) Długoletnia Matka Przełożona SS. Elżbietanki w Szpitalu powiatowym została przeniesiona do Zakopanego. — Komisarz tutejszej władzy śledczej p. Klimek został przeniesiony do Chrzanowa w Małopolsce.

— (Kradzież.) Z mieszkania ks. wik. Klaussa, mieszkającego się w Domu Kat., skradziono gotówki 150 zł. Złodziej wtargnął do mieszkania podrobionym kluczem. (n.)

— * Rogoźno. (Nieszczęśliwy wypadek.) W czasie ćwiczeń Ochotniczej Straży Pożarnej spadł z wieży ćwiczebnej strażak p. Matelski i odniósł lekkie potłuczenia.

— (Pożar.) Z powodu wadliwości kominu powstał pożar w zabudowaniach p. Heleny Saenger w Nowym Łosińcu. Pastwa płomieni padły dwie obory wartości około 4 tys. złotych.

— (Kradzieże.) W ub. tygodniu dokonano kilku kradzieży. Rolnikowi Koehlemu w Dąbrowce Leśnej skradziono 2 wozy żyta, a p. Saengerowi w Nowym Łosińcu wóz żyta z pola. Sprawców kradzieży nie ujęto. Rolnikowi Paprzyckiemu w Oleszynie wymiłowano na polu 15 mendeli pszenicy.

— (Z Urzędu Stanu.) Według danych Urzędu Stanu Cywilnego w miesiącu lipcu urodziło się ogółem 12 dzieci, w tem 4 chłopców i 8 dziewczynek. Zgonów zanotowano 11, ślubów zawarto 3. (ska.)

— * Szamocin. (S. M. P.) W niedzielę urządziło Stow. Młodzieży Polskiej w sali „Concordia“ przedstawienie i zabawę taneczną. Odegrano komedijkę w 3 aktach p. t. „Teść“. Amatorzy wywiązaali się z swych ról ku ogólnemu zadowoleniu. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

— (Burza.) W poniedziałek w godzinach wieczornych przeszła nad miastem ciężka burza z piorunami. Zimny grom uderzył w dom p. Thielowej przy rynku, nie wyrządzając jednak większych szkód. (sz. p.)

— * Sieraków. (Pożar lasu.) W rowie leśnym Góra w rejonie nadleśnictwa państwowego Sieraków w pow. międzychodzkiem wybuchł pożar, który zniszczył około 2 i pół hektarów lasu sześćdziesięcioletniego. Powstałe straty ocenia się na 6 tysięcy złotych. Przyczyną pożaru nie stwierdzono. Jest uzasadnione przypuszczenie, że ogień spowodował ktoś, który lekkomyślnie porzucił niedopałek papierosa. (kl)

— * Września. (Strajk rolny.) W Żydowie wybuchł w piątek strajk robotników rolnych. Zastrajkowało 74 robotników. Chodzi im o wypłatę zaległości zarobkowych w wysokości około 15 000 zł. — Pomiedzy przedstawicielami robotników a dzierżawcą majątności p. Zielewiczem toczą się rokowania. (we.)

Z Pomorza

— * Grudziądz. (Topielec spławiony pod Gdańsk.) Przed kilku tygodniami utopił się w Wiśle, wskoczywszy do wody, gospodarz Wincenty Dulski z Parsk pod Grudziądzem. Pół rzeki poniosły topielca pod Gdańsk, gdzie wylowiono go w miejscowości Rothebude. Zwłoki wydane zostały rodzinie denata. — Pod Rządzem rybacy wylowili siecią zwłoki jakiegoś mężczyzny, którego tożsamości narazie nie ustalono. Topielec ten rozkładał się już.

— (Zwłoki noworodka.) Pod parkanem przy ul. Batorego znaleźli przechodnie zwłoki noworodka, owiniętego w papier gazetowy. Policja umieściła ciało niemowlęcia w kostnicy miejskiej, i wszczęła dochodzenia za zabójczynią własnego dziecka.

— (Po raz piąty okradziony.) W nocy włamali się złodzieje, w krótkim czasie po raz piąty, do fabryki obuwiu Domkego przy ul. Chelmińskiej; wartość skradzionego towaru wynosi 700 zł. (ski.)

Z Kaliskiego

— * Konin. (Z odpustu.) W sobotę, w kościele farnym odbył się wielki odpust Przemienienia Pańskiego. Na odpust przybyło piętnastu księży z okolic, którzy słuchali spowiedzi św. licznie zebranych wiernych.

— (Wypadek samochodowy.) W czwartek ubiegłego tygodnia samochód L. D. 80 196, kierowany przez właściciela Czesława Jaśkiewicza z Kalisza, jadąc ze Stupcy w stronę Konina, we wsi Chorzeń wpadł na krowę, która w tym właśnie momencie była wybiegła z podwórka i zabił ją ana miejsca. Wartość krowy wynosi około 100 złotych, zaś straty potłuczonego samochodu oceniają na 1200 zł. (fk.)

Koniec strajku rzeźników

Z Bydgoszczy donosi (mb):

W dniu dzisiejszym zlikwidowano ostatecznie strajk rzeźników trwający od tygodnia. Magistrat cofnął swe zarządzenie o 100 proc. podwyżce i zgodził się, aby rzeźnicy płacili w miesiącach zimowych od każdej ubitej sztuki świni czy bydła, po 50 groszy, a od kozy, owcy i cielęcia po 20 groszy na bezrobotnych. Gdyby rzeźnicy nie zastosowali się do tego, cena za ubój będzie podniesiona o 25 proc.

W ten sposób strajk rzeźniczy, który wskutek uporu magistratu przetrwał w mieście około 30 tys. zł. strat, został nareszcie zlikwidowany.

Pojedynek na noże

Jeden z przeciwników legł trupem

Na tle porachunków osobistych doszło w Bydgoszczy pomiędzy Piotrem Mikulskim a 25-letnim Walterem Haakiem do krwawego starcia. Przeciwnicy użyli w swej bójce nożów. Na placu boju pozostał śmiertelnie poraniony Haak. Zanim na miejsce przybyło zaalarmowane pogotowie lekarskie, Haak wyzionął ducha. Zwłoki przewieziono do bydgoskiej kostnicy miejskiej. Mikulskiego aresztowano i osadzono w więzieniu sądowym w Bydgoszczy. Powód krwawej bójki nie jest jeszcze dokładnie wyjaśniony. (kl.)

Napad bandycki

Nieznajomy klient zranił i obrabował kupcową

Korespondent (td) donosi z Turka: Do składu spożywczego p. Stanisława Błaszczyka we wsi Grodzisko powiatu tureckiego wszedł nieznany osobnik, żądając wędlin i bułek. Obecna w składzie p. Błaszczykowa odważyła żądana ilość towaru i podała nieznajomemu, odbierając pieniądze. Gdy Błaszczykowa odwróciła na chwilę uwagę, odebrała od nieznajomego kilka ciosów małym toporkiem i zalana krwią upadła na podłogę. Zuchwały bandyta wtenczas doskoczył do lady bufetowej i skradłszy około 40 zł. zbiegł. Zaalarmowana policja zarządziła obławę i aresztowała dwóch podejrzanych osobników.

Błaszczakową w stanie groźnym przewieziono do szpitala w Turku.

Zajęcie samochodu

Szofer, nie nie przeczuwając, zajeżdżał wprost do komornika

Pani Małgorzata Heinrich w Mogilnie nabyła samochód „Citroen“ i używała go w celach zarobkowych jako taksówkę. Samochód kosztował 14 000 złotych. Pani H. zapłaciła 6 000 zł. natychmiast dalszych rat nie mogła zapłacić i weksle jej zostały zaprotostowane. Firma „Citroen“ w myśl umowy domagała się wobec tego stanu rzeczy zwrotu samochodu. P. H. było niełatwo rozstać się zozem i używała

go nadal. W tej sytuacji firma, aby samochód odebrać, urządziła się w taki sposób: Przedstawiciel firmy p. Pawliński przybył z Warszawy i wynajął taksówkę p. H. do Gniezna, gdzie załatwił interesy i polecił szoferowi, p. Olszakowi, jechać dalej do Poznania. Tu, na ul. Dąbrowskiego sprowadził komornika sądowego i przedstawił mu dokument egzekucyjny, dokonał z nim zajęcia samochodu. Zaskoczonemu szoferowi zwrócono tabliczkę rejestracyjną i wręczono kilka złotych na podróż koleją do Mogilna.

RADJO

Programy radiofoniczne:

Wtorek, dnia 9 sierpnia 1932 r.

Poznań (335 m) godz. 12.10 (Warszawa) godz. 13.05 koncert gramof.; godz. 14.00 notowania giełdy; godz. 17.00 (W); godz. 18.00 (W); godz. 18.20 (W); godz. 19.35 (W); godz. 19.45 płyty gramof.; godz. 20.00 (W); godz. 20.45 (W); godz. 21.00 (W); godz. 21.50 (W); godz. 21.55 sygnał czasu — komunikaty; godz. 22.15 muzyka taneczna z płyt gram.

Warszawa (1412 m) godz. 12.45 płyty; godzina 13.35 płyty; godz. 15.10 płyty; godz. 15.35 kom. Państw. Urząd. Wych. Fiz. i Państwowego Zw. Sportowego; godz. 15.40 płyty; godz. 16.35 kom. centr. biura hydr. dla żeglugi i rybaków; godz. 16.40 „Pani pisze listy“ — Zofja Miszewska; godz. 17.00 koncert symfoniczny w wyk. ork. Filh. pod dyr. Szulca i E. Mariensztajnowa (fort.); godz. 18.00 „O morskich olbrzymach“ — prof. W. Roszkowski; godz. 18.20 tr. z Cieclocinka muzyki tanecznej; godz. 19.35 prasowy dziennik radiowy; godz. 19.45 „Bieżące wiadomości rolnicze“ — Józef Plątek; godz. 20.00 koncert pod dyr. Witkomirskiego, Marja Pomorska (sopran); godz. 20.45 feljeton literacki „Niedyskrecja o niektórych pisarkach“ — M. Kuncewiczowa; godz. 22.00 muzyka taneczna; godzina 22.40 wiadomości sportowe; godz. 22.50 muzyka taneczna.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— Tow. Powstańców i Wojaków im. Antoniego Andrzejewskiego — dzielnica Łazarz-Górczyn. Miesięczne zebranie odbędzie się dziś, w poniedziałek o godz. 20 w lokalu zebrań Kasyna Obywatelskiego przy ul. Marsz. Focha 81.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony

Dnia 6 bm. zgłoszono: Kazimiera Łuczakówna, 11 dni. Józefa Grzeszkowiakówna, krawcowa, 47 l. Pelagja Łukomska, z domu Białkowska, wdowa, 81 l. Franciszka Prymke, z domu Majewska, 43 l. Augustyn Schulz, szlifiarz, 59 l. Marja Skińska, krawcowa, 33 l. Jerzy Kozłowski, ksiądz, doktor teologii, 49 l. Stanisław Józefowicz, 10 min. Krystyna Golanówna, 1 rok 8 mies. 8 dni. Joanna Loeschnikowa, wdowa, 87 l. Ludwika Maciejewska, z domu Melerowiczówna, 58 l. Agnieszka Skąpska, z domu Kozłowska, 39 l. Józef Józefowicz, 1 i pół godz.

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Dziś, w poniedziałek zawsze z szczerym entuzjazmem przyjmowana doskonala krotochwila Jeroma, K. Jeroma „Genisz i kucharka“. Burze oklasków zbiera niezrównany nasz gość warszawski Robert Boelke, grający z nieprzerwanym wdziękiem główną rolę w tej przezabawnej krotochwili, jednego z najlepszych angielskich humorystów.

Katarzyna II, niezapomniane widowisko, będące ostatnim przebojem letniego sezonu, zostanie na ogólne żądanie jeszcze tylko jeden raz wznowione we wtorek 9 b. m. z Robertem Boelkem i Marją Wasilewską w rolach głównych.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj w poniedziałek oraz w środę, dnia 10 bm. dwa przedstawienia przepysznej farsy „Małżeński urlop“, będącej największym „przebojem“ tegorocznego lekkiego repertuaru. Świetny humor tej farsy, aktualna na lato treść, oraz przekomiczne sytuacje i typy, wywołują na widowni ustawiczne wybuchy śmiechu. W rolach głównych Czarnecka, Górski i Kaden.

„Szczur hotelowy“ — sensacyjna komedia, ciesząca się olbrzymim powodzeniem odegrana zostanie nieodwołalnie ostatnie dwa razy, we wtorek, 9 bm. i w czwartek, 11 bm. Niezwykle ciekawa treść, oparta na kryminalistycznym motywie, wdzieki, humor i sentyment — cechują tę komedję.

Maskarada „strzelecka“ na Święcie Morza

Wojsko w mundurach „strzeleckich“

„Słowo Pomorskie“ ogłasza następujący list jednego ze swoich czytelników w sprawie maskarady „strzeleckiej“ na święcie morza w Gdyni:

„Skończyło się Święto Morza, dużo pięknych wrażeń odniosłem z tej tak podniosłej uroczystości, lecz nie o tem chcę tu pisać, gdyż chyba każdy, który sam był w Gdyni, lub słuchał przez radio audycyj z uroczystości czuje tak samo jak ja.

Na jeden tylko szczegół chcę w tem miejscu zwrócić uwagę, o którym nie każdy wie. W czasie defilady przegrywało kilka orkiestr, między innymi także orkiestra „strzelecka“ z Brodnicy. Gdy jej słuchałem, aż zazdrość mnie brała, że „Strzelec“ w Brodnicy posiada tak wspaniałą orkiestrę. Myślałem sobie, czyżby to harcerze lub Sokół

albo Młodzież nie mogli też taką orkiestrą się poszczycić. Planowałem już nawet (sam jestem przyjacielem harcerza), zorganizować orkiestrę wśród harcerzy.

I tak bijąc się z myślami podziwiam jednak tę orkiestrę, i przypatruję się bliżej; aż tu naraż patrze, i oczom ani się wierzyć nie chce. Poznają same znajome twarze. Przecież to orkiestra wojskowa 67 p. p. w Brodnicy, która występuje w mundurach „strzeleckich“. Tak samo naturalnie jak ja, każdy inny, biorący udział w uroczystości był pewien, że to orkiestra „Strzelca“ brodnickiego. Nasuwa mi się tu jednak pytanie

Jakiem prawem wojskowi wdziewają na siebie szaty „strzeleckie“ i występują w barwach strzeleckich“?

Człowiek - fenomen radiowy

Mózgiem własnym słyszy, co niesie fala radiowa

Prasa angielska przynosi wprost sensacyjnie brzmiącą wiadomość. Oto w Anglii znaleziono człowieka, który utrzymuje, że słyszy programy radiostacji londyńskiej. Z fenomenalnym człowiekiem miano przeprowadzić próbę, podczas której okazało się, że istotnie, trzymając się z dala od odbiornika kryształowego, człowiek ów, niejaki Mr. Austin z Romford, z oddali może 100 kroków, odtwarzał jak umiał, części programu muzycznego i wokalnego, oraz jednocześnie z prelegentami powtarzał ich teksty nadawane przez stację londyńską na fali 261 mtr.

Ponieważ w pobliżu nie było nigdzie głośnika odpada zatem wszelkie podejrzenie, aby p. Austin odbierał fale radiowe inaczej, jak własnym mózgiem.

Nauka nie określiła jeszcze, do jakiej kategorii zjawisk zaliczyć należy to fenomenalną czułość komórek mózgu ludzkiego na działanie fal elektromagnetycznych, przecież sprawdzone ściśle przez ludzi wiarygodnych, zjawisko wyżej opisane, uznano niewątpliwie za rzeczywiste.

W związku z tem angielska prasa radiowa przypomina w dziale popularnonaukowym, i inne, równie sensacyjne przykłady: oto podawano w swoim czasie, w kronikach ciekawych wydarzeń radiowych, wprost bajecznie brzmiące odkrycie żelaznego słupa latarni elektrycznej, który odtwarzał radiowe transmisje muzyczne.

To są przykłady z ziemi angielskiej, zreszta nie odosobnione, bo i Wiedeń zna takie fenomeny. Podają naprzykład, że Austriackie Towarzystwo Radiowe RAVAG wiedeński zasypywany był w swoim czasie skargami od jednego z wiedeńczyków, który miał odczuwać całą swą osobą działanie fal elektromagnetycznych, zresztą działanie bardzo dodatnie, jak pisał. Użalał się jedynie, że musi wysłuchiwać całymi dniami i wieczorami transmisji radiowych nie mając możliwości wyłączenia odbiornika naturalnego, którym był jego własny mózg.

Niezwykły ten wiedeńczyk nie zdołał nigdzie, w czasie i przestrzeni, ukryć się przed falami radiowymi. Badania lekarskie, którym go poddano, potwierdziły rewelacyjną treść listów tego obywatela.

Zrobiono z nim tę samą próbę, co z Mr. Austinem, Okazało się wówczas, ponad wszelką wątpliwość, że badany słyszy z wszystkimi odcieniami modulacji transmitowaną muzykę.

Niewątpliwie, nauka ma wiele jeszcze do odkrycia w dziedzinie działania fal elektromagnetycznych.

Odbiornik króla Wiktora Emanuela

Jak donoszą z Viareggio, markiz Marconi, eksperymentujący niezmordowanie w zakresie działania fal ultra - krótkich z pokładu swego jachtu „Elettra“, u wybrzeży toskańskich, zaprosił na jacht króla Wiktora Emanuela, któremu zademonstrował dotychczasowe wyniki badań.

Król włoski miał sposobność odbycia rozmowy telefonicznej między jachtami, a stacją Coltano, na fali b. krótkiej, bo wahającej się między 30 — 50 centymetrami. Rozmowa wypadła nadszpiewanie wyraźnie.

Przypomnieć należy, że markiz Marconi już na początku swej kariery radiowej, zajmował się działaniem fal bardzo krótkich. Zarzucił jednak badania w tej dziedzinie na rzecz fal długich, które — jak wiadomo — są stosowane dziś powszechnie w dziedzinie komunikacji radiotelegraficznej i radiofonicznej. Znakomity wynalazca i wykonawca wrócił dziś jednak do tej niezmiernie ciekawej dziedziny badań.

Marconi jest przekonany, że fale krótkie mają olbrzymią przyszłość.

Typ odbiornika na którym eksperymentuje Marconi, przeznaczony jest właśnie dla króla Wiktora Emanuela.

Gdzie się podziały pieniądze?

Obrazy Rubensa, Van Dycka, Rembrandta bez nabywców

W Anglii, w zamku swoim Ecclesale pod Sheffieldem, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru bogaty przemysłowiec, P. R. Kuehnrich, właściciel fabryki maszyn. Kuehnrich cieszył się opinią znawcy dzieł sztuki i zbierał zapalczywie i skupował obrazy wielkich mistrzów, których posiadał wielką i cenną galerję w Ecclesale. Na skompletowanie swych zbiorów wydał przemysłowiec ogromne sumy. Bliscy jego znajomi i przyjaciele opowiadali, że Kuehnrich odebrał sobie życie ze zmartwienia, przekonawszy się, że wobec kryzysu jego cenne zbiory straciły na wartości.

Faktem jest, że gdy po zgonie jego wystawiono na licytację zbiory w Ecclesale, wynik aukcji potwierdził zupełnie przypuszczenia, jakie kursowały wśród otoczenia przemysłowca.

Aczkolwiek na licytację zjawili się w Ecclesale blisko dwustu kunsthaendlerów z Londynu i zagranicy, najcenniejsze arcydzieła sztuki malarskiej nie znalazły nabywców, a to, co sprzedano — sprzedano za śmiesznie niską cenę. Nie znalazł się np. nabywca na słynny obraz Th. Lawrence'a „Dama z dwójgiem dzieci“, ubezpieczony sumą 2,500 funtów. Najwyższą cenę, jaką osiągnął obraz Rubensa, była suma — 35

funtów! Corregio i Van Dyck osiągnęli po 20 funtów! Ogólna zaś suma, za jaką sprzedano zgorą 200 obrazów najznakomitszych mistrzów Odrodzenia włoskiego i Holendrów z Rembrandtem na czele, dosięgła — 1000 funtów. Taką sumę płacił często Kuehnrich za jeden obraz, nabyty do swoich zbiorów za dobrych czasów.

Jak głęboko musi sięgać kryzys, jeżeli obrazy mistrzów zajmujących poczesne miejsce w galerjach i muzeach światowych, osiągają na licytacji sumę, za którą nie kupi się motocyklu dobrej marki. Or.

Gieldziarze londyńscy — aktorami

Związek maklerów giełdy londyńskiej prowadzi teatr amatorski. Obecnie wywieścił związek zawiadomienie w lokalu giełdy, że poszukuje zdolnych aktorów - amatorów, gdyż dotąd role kobiece były odgrywane przez mężczyzn. Maklerzy giełdowi zapowiadają na 12 września pierwsze przedstawienie publiczne, które ma się odbyć w wynajętym na ten cel teatrze Scala odegrana zaś będzie na scenie sztuka E. Wallace'a „Callender“, której akcja rozgrywa się na giełdzie i w środowisku spekulantów giełdowych. Bądź co bądź trzeba przyznać maklerom londyńskim dużą dozę odwagi cywilnej i autoironji, skoro nie waha się wystąpić ze sztuką, odmalowującą w czarnych kolorach świat giełdowy.

Lepiej wśród marynarzy, niż... w szkole

Łobuzerska przygoda córki b. prezydenta republiki

Córka b. prezydenta jednej z republik Środkowej Ameryki zbiegła ze swego londyńskiego mieszkania, i przebrana za mężczyznę ukryła się na pokładzie okrętu handlowego, gdzie jej z pewnością nie odkryto, gdyby ją nie była zdradziła choroba morska. Bohaterką niezwyklej wyprawy jest 18-letnia Helena de Araujo, którą w tych dniach komendant okrętu „Shoal Fisher“ wylądował w Lizbonie, oddając ją pod opiekę tamtejszemu konsulatu angielskiemu.

Jasnowłosa Helena dotknawszy stałego ładu, nie przejęła się zbyt, wyraziła jednak żal, oświadczając: „Odeślą mnie teraz do zakładu, a szkoda — marzyć o podboju świata i skończyć na morskiej chorobie! Wzruszony konsul odesłał ją na pokład, w celu ustalenia, kto się ma nią zająć.

Rodzice młodej „amazonki“ znajdują się w Guatemali, gdzie się schronili w grudniu ub. r. gdy rewolucja zmusiła ich do opuszczenia San Salvadoru. Ojciec jej, don Artur Araujo był właśnie prezydentem republiki San Salvador i umieścił swą córkę w zakładzie wychowawczym w Anglii, we Wimbledon. W lutym rb. młoda dziewczyna, zmęczona życiem klasztornej celi, zamieszkała u swej ciotki w Londynie. Zamilowana czytelniczka podróży zamorskich postanowiła zwiedzić świat cały. Mając kilka funtów szterlingów w kieszeni i dobrze ukryty paszport dyplomatyczny, małym statkiem rybackim udała się do Rennes, a stąd do Saint - Nazaire, gdzie przebrana za mężczyznę wsiadła na kryjomy na okręt handlowy odpływający do Portugalji. Niestety choroba morska zmusiła ją po paru dniach do opuszczenia swej kryjówki i zgłoszenia się w pokorze do komendanta okrętu. Na szczęście na pokładzie znajdowała się żona komendanta, która zaopiekowała się niezwyklej podróżniczką aż do przyjazdu do Lizbony.

Obecnie władze oczekują decyzji rodziców o dalszych losach młodej Helenki. Co do niej — twierdzi, że się jej nie śpieszy: zaprzyjaźniła się z marynarzami i oświadcza, że lepiej jest w ich towarzystwie, niżeli w zakładzie naukowym. S. F.

Z RÓŻNYCH STRON POLSKI

Nowe kościoły w diecezji tarnowskiej

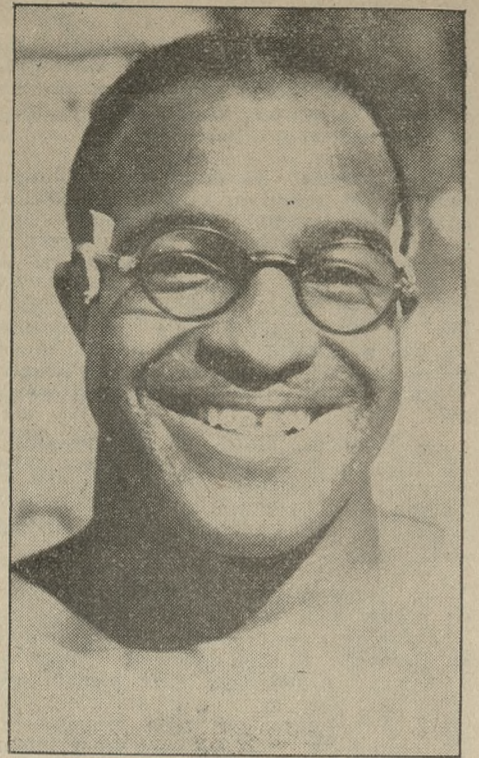
(KAP.) W Kamienicy koło Łącka dokonano poświęcenia kamienia węgielnego pod nowy kościół parafjalny J. E. ks. biskup-sufagan dr. Komar. Stary kościół drewniany uległ niedawno pożarowi. — W Łapczyce koło Bochni poświęcił, z upoważnienia Ordynarjatu Biskupiego, ks. dziekan Padykuła z Rzewawy nowy kościół parafjalny, wybudowany staraniem miejscowego proboszcza ks. Lalika.

Piorun zabił sześciu żołnierzy

W Powursku w powiecie Kowelskim, w czasie ćwiczeń, gdy wojsko znajdowało się w polu, powstała nagle wielka burza z grzmotami i ulewą. Jeden z piorunów uderzył w grupę żołnierzy, zabijając czterech oraz raniąc dalszych ośmiu. W bardzo ciężkim stanie przewieziono rannych do szpitala w Chełmie, z których dwaj w drodze do szpitala zmarli.

Gimnazjum Biskupie w Wieluniu

(KAP.) Szkołę, istniejącą w Wieluniu od roku 1905, obecnie gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki, objął na własność J. E. ks. dr. T. Kubina, biskup częstochowski. Gimnazjum męskie typu humanistycznego z prawami kategorii B, prowadzi naukę w klasach od 3 do 8 włącznie. Szkoła mieści się we własnym gmachu przy ul. Gaszyńskiej 21. Posiada na dziedzińcu szkolnym ładne boisko oraz graniczący z boiskiem ogród. W roku szkolnym 1932-33 szkoła wyposażona będzie w salę gimnastyczną, służącą zarazem do popisów i przedstawień szkolnych. Pod o-



Murzyn Tolan (Am.) bohater sztafety amerykańskiej 4 X 100, która ustaliła nowy rekord światowy w fantastycznym czasie 40 sek.



Sarling (Am.) triumfował w Los Angeles w biegu 110 mtr. przez płotki.

pieką dyrekcji gimnazjum w bieżącym roku prowadzona będzie bursa pod nazwą: „Bursa dla uczniów Gimnazjum Biskupiego w Wieluniu im. ks. Biskupa Kubiny“. Bursa mieści się w widnym i suchym lokalu, oraz jest obliczona na 16 miejsc. Liczba zgłaszających się dość znaczna, dlatego zastosowany będzie wybór. Koszta utrzymania wynoszą 70 zł miesięcznie. W roku bież. ze względu na to, że bursa obliczona jest na samowystarczalność, żadnych zniżek się nie przewiduje.

Rok szkolny rozpoczyna się tak samo, jak w szkołach państwowych. Egzamina wstępne odbędą się w dniach 29 i 30 sierpnia. Na posiedzeniu utworzonej przy gimnazjum Rady Gospodarczej ustalono przyjmowanie kandydatów na następujących warunkach: Opłata za kl. 3 wynosi 30 zł; za klasę 4 zł 35; za klasę 5 zł 40; za klasę 6 zł 45; za klasę 7 zł 50; za klasę 8 zł 55.

Krwawe zajęcia na wiejskiej plaży

Do niezwykłego zajścia doszło we wsi Borzęcin pow. Łaskiego pod Łodzią. Przebywający tam na letnisku trzej bracia Z. i S. Janusowie i Frączkiewicz udali się ubiegłej niedzieli na plaż nad rzekę. Gdy rozebrali się i włożyli kostiumy kąpielowe, nad rzeką pojawił się tłum chłopów, którzy stanowczo zażądali, by niezwłocznie ubrali się i odeszli, gdyż nagość ich obraża moralność. Ponieważ letnicy odmówili temu żądaniu, tłum zaatakował ich kijami i kamieniami. Z. Janusz ma rozbitą głowę i złamaną prawą rękę. Brat jego, który w popłochu uciekł tylko w kostjumie kąpielowym, doznał cięższych obrażeń. Frączkiewicz jest ciężko pobity.

Kłeska upałów na Pokuciu

Od dwóch tygodni panują na Pokuciu upały. Temperatura dochodzi do 48 stopni C. Jak nas informują ze sfer rolniczych, będzie to połączone z wielkimi szkodami w rolnictwie, ponieważ rośliny takie, jak kukurydza, ziemniaki są spalane od słońca. Również drzewa owocowe są zupełnie zniszczone wskutek spiekoty, co spowoduje marne zbiory owoców w jesieni. Zaznaczyć należy, że od dwóch tygodni nie zanotowano na pokuciu żadnych opadów atmosferycznych.



Fragment z uroczystości pogrzebu b. kanclerza Austrii ks. dr. Seipla w Wiedniu.

Los Angeles

IX dzień Igrzysk pod znakiem rekordów

Zaprzeczenie Finów — Skandaliczne zachowanie Siedleckiego — Fenomenalne wyniki sztafet — Maraton i zawody pływackie

Urzędowe zaprzeczenie Finów.

Los Angeles, PAT. Kpt. Baran, kierownik polskiej ekspedycji lekkoatletycznej, zwrócił się urzędowo do kierownictwa ekspedycji fińskiej w sprawie Kusocińskiego. Finowie zaprzeczyli stanowczo pogłoskom o rzekomo posiadanych przez nich dokumentach względnie materiałach, świadczących o przekroczeniu zasad amatorsztwa przez Kusocińskiego.

Bieg Maratoński

Zabala zwycięża w czasie 2 godzin 31:36.

Los Angeles 7. 8. (Tel. wł.). Ostatnią konkurencją lekkoatletycznych zawodów na igrzyskach olimpijskich stanowi bieg maratoński. Krótko przed startem biegów sztafetowych wmaszerowali na boisko maratończycy witani burzą oklasków. Na starcie stanęło 28 uczestników, którzy po przebiegnięciu dwóch okrążeń na bieżni wybiegli ze stadionu na długą 42 kilometrową wędrowkę. Pierwszy ze stadionu wybiegł Argentyńczyk Zabala, tuż za nim Włoch Farnelli, dalej Meksykanin Banos. Na pierwszej kontroli bieg prowadził Zabala, pokrywając 5 km w czasie 12:30 min., 2. Banos (Meksyk.), 3. Friker (Kan.), 4. Ribas (Arg.). Na drugiej kontroli w dalszym ciągu prowadził Zabala o 10 mtr. przed Banosem, 3. Friker, 4. Ribas o 200 mtr. za trzecim.

Na trzeciej kontroli po 15 300 km. prowadził Zabala w czasie 57 min., 2. Friker (Kan.) 57:30, 3. Gon (Japonja), 4. Ribas (Arg.), 5. Michelson (Am.). Po 23.330 km., na czwartej kontroli nadal prowadził Zabala w czasie 1 g. 20 min. Na tym odcinku do grupy czołowej wysorowali się Finowie Virtanen i Toivonen, dalej Japończyk Tsuda. Piąty punkt kontrolny na 31.380 km. minął Virtanen nieznacznie przed Zabala, Toivonem, Wrightem (Anglia) i Tsudą. Virtanen na tym punkcie się posilił, Włoch Roccati i Amerykanin Henniga wycofali się z powodu skurczu żołądka. Na 35 km. prowadził Anglik Wright w czasie 2 g. 06, przed Zabala 2 g. 07, i Toivonem. W tej samej kolejności mijają zawodnicy ostatni punkt kontrolny, lecz na tym dystansie wycofał się Virtanen z niewiadomych przyczyn. Na stadion wbiegł pierwszy Zabala, przed Anglikiem Charlem, Finem Toivonem mijając w tej kolejności mete. Zwyciężył Zabala (Arg.) w czasie 2 g. 31:36, 2. Charles (Anglia) 2 g. 32:42, 3. Voivonem (Fin.) 2 g. 32:12, 4. Wright (An.) 2 g. 32:42, 5. Tsuda (Japonja) 2 g. 35:42, 6. Kin (Japonja) 2 g. 37:27, 7. Michelson (Am.), 8. Heks (Czechosłowacja), 9. Gon (Japonja), 10. Andersen (Danja), 11. Oldag (Am.), 12. Friker (Kan.), 13. Farnelli (Wł.), 14. Maiss (Kan.), 15. de Bruyn (Niemcy).

Inne konkurencje

Siedlecki zmęczony... wycofuje się.

Los Angeles, PAT. W drugim dniu 10-boju Siedlecki wziął udział tylko w 3 konkurencjach. W rzucie dyskiem osiągnął 39,05 m., w skoku o tyczce 3 m. Po tych konkurencjach Siedlecki oświadczył kierownikowi ekspedycji lekkoatletycznej kpt. Baranowi, że nie weźmie udziału w dalszych konkurencjach, a mianowicie w rzucie oszczepem i biegu na 1500 m., gdyż jest przemęczony i nie może osiągnąć dobrych wyników. Kpt. Baran, nie chcąc wywołać skandalu na boisku, odpowiedział Siedleckiemu: Jak Pan chce. Po 8 konkurencjach Siedlecki miał zaledwie 5.842.41 p. i przedostatnie miejsce.

Dziesięciobój.

Los Angeles 7. 8. (Tel. wł.). W ostatecznej punktacji dziesięcioboju zwyciężył Bausch (Am.) 8.462.23 pkt., 2. Jaervinen (Fin.) 8.292.48 pkt., 3. Eberle (Niemcy) 8.030.80 pkt., 4. Charles (Am.) 7.985 pkt., 5. Sievert (Niem.) 7.941.07 pkt., 6. Yrjola (Fin.) 7.688.09 pkt. (zwycięzca z Amsterdamu), 7. Hofman (Am.) 7.534.41 pkt., 8. Tisdall (Irl.) 7.321.17, 9. Wegener (Niem.) 7.179.93 pkt., 10. Bascamasi (Węgry) 7.111 pkt. Siedlecki dziesięcioboju nie ukończył wycofując się po skoku o tyczce.

Pięciobój.

Los Angeles, PAT. Pięciobój nowoczesny wykazał przewagę Szwedów w tej gałęzi sportu. Szwedzi zajęli w ogólnej klasyfikacji dwa pierwsze miejsca i wiele dalszych. Mistrzem został Szwed Oksenstierna (32 p.), drugie miejsce zajął Szwed Lindman (35, 5/10 p.), trzecie Amerykanin Mayo (38 p.), czwarte Szwed Thofelt (39 p.).

Cross Country.

Los Angeles, PAT. W konkurencji Cross Country na 4 1/2 klm. wygrał Anglik Legard w czasie 15:02.2.

Iso Hollo zwycięża na 3 000 m z przeszkodami.

Los Angeles, PAT. Finał biegu na 3 000 m steeple chase wygrał — jak było do przewidzenia — Iso Hollo (Finl.) w czasie 9:18.4. Drugi był Evenson (Am.), trzeci

Amerykanin Cluskey, czwarty Finn Matilainen, piąty Anglik Bailey, szósty Davson (Am.).

Los Angeles, PAT. W biegu 3 000 m. z przeszkodami, który wygrał Iso Hollo, uwagę sędziów zwrócił bardzo słaby czas zwycięscy, który wynosił 10:33.4. Po sprawdzeniu trasy okazało się, że trasa została źle wytyczona i znacznie przedłużona. Stało się to wskutek omyłki jednego z zastępców. Przepuszczalny czas zwycięscy wynosił 9:18.4.

Cztery rekordy światowe

4 × 100 m = 40 sek. i 4 × 100 m pań = 47 sek. Dwa rekordy światowe!

Los Angeles 7. 8. (Tel. wł.). Ostatni dzień olimpijskich zawodów lekkoatletycznych zgromadził przy pięknej pogodzie 85 000 widzów, którzy byli świadkami emocjonujących biegów sztafetowych, które przyniosły nieprawdopodobnie wprost wyniki. W sztafecie 4 × 100 mtr. pań stanęło sześć drużyn licząc od toru wewnętrznego: Japonja, Holandia, Kanada, Ameryka, Anglja i Niemcy. Od startu do mety prowadziły Amerykanki ustalając nowy rekord światowy w czasie 47 sek. Druga była sztafeta Kanady o metr., 3 Anglja o 3 metr., 4. Holandia o 5 mtr., 5. Japonja, 6. Niemcy.

Fantastyczny wynik zaś osiągnęła amerykańska sztafeta męska 4 × 100 mtr., zwyciężając w czasie okrągłych 40 sekund. Drugie Niemcy o 8 mtr. w czasie 41.2, 3 Włochy o 3 mtr., 4. Kanada, 5. Japonja, 6. Anglja.

Olimpijskie zawody pływackie

100 m dow. pań.

Los Angeles 7. 8. (Tel. wł.). W niedzielę odbyły się międzybiegi, przyczem trzy pierwsze zawodniczki z obu międzybiegów zwyciężyła Alden (Hol.) w czasie 1:07.6 ustalając nowy rekord olimpijski 2. Mac Kim (Am.) 1:08.3, 3. Saville (Am.) 1:08.8; II. przedb. 1. Madison (Am.) 1:09.9, 2. Bułt (Australja) 1:10.2, 3. Maacal (Australja) 1:10.3.

Finał 100 m dow. panów.

Ogromne zainteresowanie wzbudził finał biegu panów na 100 m st. dow., który zgromadził na starcie trzech Japończyków i trzech Amerykanów. Przez pierwsze 50 mtr. wszyscy zawodnicy pływali równo, przy nawrocie nieznacznie wysunął się Amerykanin Callili, tuż za nim Japończy-

cy Takaishi i Kawaiishi. Niespodziewanie zaczął finiszować Japończyk Niązaki zwyciężając pewnie w czasie 58.2 sek. Drugi był Kawaiishi 58.6 sek., 3. Schwarz (Am.) 58.8, 4. Callili (Am.) 59.2, 5. Takaishi 59.2, 6. Thompson (Am.) 59.5.

Francja zwycięża w szpadzie

Los Angeles, 8. 8. (tel. wł.) W zawodach drużynowych w szpadzie zwyciężyła w ostatecznej punktacji Francja przed Włochami. Trzecie miejsce zajęła drużyna amerykańska przed Belgją.

1,67 mtr. w skoku w wyż pań!

Los Angeles 7. 8. (Tel. wł.). Rekord światowy w skoku w wyż i zwycięstwo olimpijskie zdobyła Amerykanka Chiley wynikiem 1,67 mtr., 2. Ditrichson (Am.) 1,64 mtr., 3. Dawes (Kan.) 1,63, 4. Gisolf (Hol.), która dopiero w czerwcu ustaliła rekord światowy wynikiem 1,623 mtr. zajęła 4 miejsce osiągając 1,58, 5. Clark (Pol. Afr.) 1,58, 6. Rogers (Am.) 1,58 mtr.

4 × 400 mtr. = 3:08.21

Los Angeles 7. 8. (Tel. wł.). Rekord światowy ustalił zespół amerykański również w biegu rozstawnym 4 × 400 mtr w czasie 3:08.2, 2. Anglja o 5 mtr., 3 Kanada o dalsze 5 mtr., 4. Niemcy, 5. Japonja 6. Włochy. Jako ostatni w sztafecie amerykańskiej biegł Carr uzyskując czas 46.2 sek., czyli ten sam jaki uzyskał w finale biegu na tym dystansie.

Piłka wodna.

Los Angeles 7. 8. (Tel. wł.). W pierwszym meczu olimpijskiego turnieju w piłkę wodną Węgry pokonały łatwo Niemcy w stosunku 6:2 (2:0), w drugim Ameryka zwyciężyła Brazylję 6:1 (2:0). Ameryka — Japonja 10:0 (3:0).

Niedzielne spotkania ligowe

„Warta i 22 pp.” 7:2 (4:0). „Warta”

odniosła tym razem przekonywujące i zupełnie zasłużone zwycięstwo. Gospodarze technicznie i zespołowo bezwzględnie lepsi, mieli swój dobry dzień, wykazując dużą ruchliwość zwłaszcza w ataku. Goście jedynie pod względem kondycji fizycznej przewyższali gospodarzy. Specjalnie słabym był bramkarz, który ma na sumieniu najmniej trzy bramki. Gra prowadzona w szybkim i ostrym tempie ucierpiała na błotnistym terenie, to też o wysokiej klasie u obu drużyn nie mogło być mowy. Gospodarze dzięki swej lepszej technice prędzej dostawali się do ciężkiego i śliskiego terenu. Do paury strona więcej atakująca była „Warta”, zwłaszcza po atakującej była „Warta”, zwłaszcza po pierwszej bramce Scherfkego posypały się dalsze jak z rogu obfitości. Drugą zdobył również Scherfke, który też kilka minut później strzela z karnego trzecią bramkę. Przed pauzą wynik ustalił Kryszkiewicz. Po zmianie stron początkowo lepsi byli goście, dla których Rusinek po wybiegu już w 2 min. strzałem nie do obrony zdobywa pierwszą bramkę. W 9 min. Biegański po zamieszaniu podbramkowym strzela drugą i zarazem ostatnią bramkę. Goście nie wykorzystali szereg dogodnych, nawet murawianych wprost sytuacji podbramkowych. Jeden z wypadów „zielonych” kończy się znów bramką, strzeloną przez Nowackiego, a 4 minuty później Sroka uzyskuje szóstą, możliwą do obrony. „Warta” atakuje odtąd zawzięcie, gra jednak się wyrównuje. Dopiero znów ostatni kwadrans należy do „zielonych”, którzy w końcu zdecydowanie grują. Na 5 minut przed końcem Scherfke strzela siódmą i ostatnią bramkę ustalając wynik dnia. Wyróżnili się u zwycięzców Flieger w obronie oraz Scherf-

ke II bardzo ruchliwy i dobrze prowadzący przebojowy atak. Nieźle spisywał się Radojewski. Goście mieli swoje najlepsze siły w ruchliwym Rusinku i dobrym w defensywie Sroczyńskim. Ponadto wyróżnił się jeszcze Pawlak w obronie i ambitny Jakubowski w pomocy. Występ wzbudził zrozumiałe zainteresowanie, gdyż goście w swoich szeregach mają aż sześciu graczy poznańskich klubów: Pawlak, Sroczyński, Jakubowski, Bielewicz i Biegański. Dobrze sędziował p. Marczewski.

Kraków „Czarni” i „Garbarnia” 2:1 (1:0). „Garbarnia” wystąpiła bez Nagraby, „Czarni” bez Zurkowskiego. Gra otwarta i bardzo szybka, prowadzona ambitnie zwłaszcza przez „Czarnych”, którzy uzyskali prowadzenie przez Czyżewskiego. Wszystkie ataki „Garbarni” rozbiły się o dobrego bramkarza Kasprzaka. Gospodarze nie wykorzystali karnego a wyrównanie uzyskał po przerwie Bator. Już w trzy minuty później strzelił Makuch decydujący zwycięski punkt.

Warszawa „Cracovia” i „Legja” 1:0 (0:0). Jedyną bramkę uzyskał Malczyk w 17 min. po przerwie dobijając piłkę odbitą od nogi Ziemia. Gra interesująca i żywa lecz słaba w ofensywie. Zwyciężyli zasłużenie goście, którzy byli drużyną lepszą zwłaszcza środkowa trójka napadu Zieliński, Malczyk i Ciszewski.

Wielkie Hajduki — „Ruch” i „ŁKS” 3:0 (2:0). Mimo deszczu zebrało się 5 000 widzów. Gospodarze wystąpili z Katzem w napadzie, „ŁKS” w pełnym składzie. Goście zawiędli oczekiwania a właściwie przegrali wskutek skutecznego oporu „Ruchu”, który wykazuje ostatnio dużą poprawę, zwłaszcza w linii pomocy i obrony. Bramki uzyskali Urban i Badura przed pauzą, po zmianie stron w 23 min. Peterek. Sędziował p. Drost. (Tel. wł. — ek)

Polska zwycięża Węgry 3:2

Zichy pokonali Hebdę i Warمیńskiego 5:7, 7:9, 6:4, 9:7, 9:7. Hebda i Strauch 6:4, 6:1, 6:3, Stolarow i Gabrovits 2:6, 7:5, 8:6. (Tel. wł. — ts.)

Punktacja olimpijska

Los Angeles, (PAT). Nieoficjalna punktacja olimpijska przedstawia się po wczorajszych zawodach następująco:

1. Stany Zjednoczone 301 1/2 pkt., 2. Włochy 94 1/2 pkt., 3. Francja 89, 4. Finlandja 72, 5. Niemcy 62, 6. Anglja 61, 7. Szwecja 45, 8. Kanada 42, 9. Japonja 31, 10. Polska 25, 11. Irlandja 23, 12. Austrja 23, 13. Czechosłowacja 19, 14. Holandia 18, 15. Węgry 16, 16. Danja 12, 17. Australja 11, 18. Połudn. Afryka 10, 19. Nowa Zelandja 6, 20. Lotwa 5, 21. Argentyna 4, 22. Filipiny 4, 23. Belgja 3, 24. Brazylja 1.

W punktacji lekkoatletyki męskiej prowadzi Ameryka 180 pkt., 2. Finlandja 49, 3. W. Brytania 34, 4. Japonja 28, 5. Kanada 27, 6. Irlandja 23, 7. Niemcy 22, 8. Włochy 18, 9. Szwecja 17, 10. Polska 10, 11. Francja 7, 12. Nowa Zelandja 6, 13. Pol. Afryka 6, 14. Lotwa 5, 15. Filipiny 4, 16. Czechosłowacja 4, 17. Węgry 3, 18. Argentyna 3, 19. Holandia 2, 20. Brazylja 1, 21. Australja 1.

W punktacji lekkoatletyki kobiecej na czele stoi także Ameryka — 51 1/2 pkt., 2. Niemcy 15 1/2, 3. Polska 15, 4. Kanada 6, 5. Anglja 5, 6. Pol. Afryka 4, 7. Japonja 3.

„Olimpia” wicemistrzem

Mistrzostwa klasy A PZOPN. W dniu wczorajszym ukończono tegoroczne rozgrywki klasy A. Mistrzostwo i tym razem po raz czwarty z rzędu, a piąty wogóle zdobyła „Legja”, kwalifikując się do rozgrywek międzyokręgowych. Spotkanie „Legja” i „Olimpia”, zdecydowało o drugim miejscu. Była to też największa niespodzianka niedzielnych rozgrywek.

„Olimpia” i „Legja” 2:0 (1:0). Zasłużone zwycięstwo „Olimpii”, która dzięki wygranej zapewniła sobie drugie miejsce. „Legja” wystąpiła z czterema rezerwowymi. Gra naogół ciekawa odbyła się niemal przez cały czas w deszczu, co też uwiódło się na jej poziomie, który zwłaszcza po pauzie był nieszczerliwy. Bramki uzyskali Mikołajewski i Skrzypczak.

Ostrów „Ostrowia” i „Stella” 4:2 (1:1). Gra naogół równorzędna prowadzona przy zmiennych atakach obustronnych. Gospodarze zawiązują zwycięstwo atakowi, który w dniu tym był specjalnie dobrze usposobiony. Pierwszą bramkę uzyskuje goście już w 2 min. przez Zgóreckiego. Wyrównuje w 25 min. Szubert. W 15 min. po pauzie strzela drugą bramkę dla „Ostrowii” Stock, który w 5 min. później strzela trzecią bramkę. 2 bramkę dla „Stelli” zdobywa w 27 min. Zgórecki. Wreszcie w 35 min. strzela Wawrzyniak czwartą bramkę dla gospodarzy. Sędziował dobrze p. Czajka.

Rawicz — „RKS” i „Polonia” (Leszno) 4:2 (3:2). Zasłużone i zupełnie niespodziewane zwycięstwo gospodarzy.

„Liga” i „Warta” 6:3 (1:3). „Warta” do pauzy była drużyną lepszą, po zmianie stron jednak gospodarze zabrali się rzetelnie do pracy i zdołali nie tylko wyrównać ale nawet uzyskać zdecydowane zwycięstwo. Wyróżnił się u zwycięzców ruchliwy i dobrze dysponowany atak, a zwłaszcza lewa strona. Bramki uzyskali dla nich Gensler i Preja po dwie, Nowicki i Słomiak po jednej. Dla „Warty” strzelcami byli Prósiński, Bilski i Nowicki. Sędziował p. Kortylewicz.

Leszno „Sparta” i „Sokół” 4:2 (2:2). Z powodu deszczu odbył się mecz tow.

Lekka atletyka

W Bytomiu odbyło się 13 z rzędu spotkanie lekkoatletyczne panów Górny Śląsk i Niemiecki Śląsk, zakończony wynikiem 69:63 pkt. dla Polski oraz czwarte z rzędu spotkanie pań zakończony porażką reprezentacji polskiej w stosunku 40:54.

Pływanie

Śląsk — Warszawa 67:65. W Mysłowicach rozegrano w sobotę i w niedzielę międzyokręgowo zawody pływackie, które przyniosły następujące wyniki: 400 m dow. panowie: 1. Bocheński (W.) 5:38.2, 2. Karliczek I (Ś.) 5:46.8, 3. Karliczek II (Ś.) 6:03.6, 4. Szwankowski (W.) 6:09.3. 100 m na znak panie: 1. Morawska (W.) 1:44.1, 2. Fitzówna (Ś.) 1:45.4, 3. Wasikówna (Ś.) 1:47, 4. Selingerówna (W.) 1:53. 400 m dow. pań: 1. Cytowiczówna (W.) 7:18, 2. Jarkuliczówna (Ś.) 7:28, 3. Michalczykówna (Ś.) 7:42.2, 4. Świecińska (W.) 8:05.3. 100 m na znak panów: 1. Karliczek I (Ś.) 1:25, 2. Pawlik (Ś.) 1:29.2, 3. Szrajzman (W.) 1:30.4. Wskutek przedczesnego startu został jednak zdyskwalifikowany. 4. Jastrzębski (W.) 1:35.7. W skokach pań z trampoliny startowała jedynie Kokalij-Kowalewska 52:16 pkt. Mistrzyni Polski Klausówna z powodu choroby nie startowała. Skoki panów z wieży wygrał März (Ś.) 70:10, 2. Ziaja (Ś.) 69:32 pkt. Warszawa nie wystawiła do tej konkurencji zawodników. 4 × 100 stylem zmiennym panie: Warszawa 4:57.4, Śląsk 5:03.6 oraz 4:200 dow. panowie 10:56.2 przed Śląskiem 10:58.4.

Drugi dzień przyniósł następujące wyniki: piłka wodna — Śląsk i Warszawa 3:0 (1:0). 100 m dow. pań: 1. Cytowiczówna (W.) 1:22.3, 2. Morawska (W.) 1:30.8; 200 m klas.: 1. Jarkulisówna (Ś.) 3:29.4, 2. Michalczykówna (Ś.) 3:39; 4 × 100 m dow.: 1. Warszawa 6:24.2, 2. Śląsk. Panowie: 100 m dow. 1. Bocheński (W.) 1.03, 2. Karliczek (Ś.) 1:06.4; 200 m kl.: 1. Szrajzman I (W.) 3:08.1, 2. Kaputek (Ś.) 3:16.6; trampolina: 1. Breguła (Ś.) 93.74 pkt., 2. Ziaja (Ś.) 80.10 pkt.; wieża pań: 1. Kokalij-Kowalewska (W.) 32.74 pkt., 2. Linderówna (Ś.) 23.04; 3 × 100 m zmienna: 1. Śląsk 3:55, 2. Warszawa 4:10.4.

TEATR ŚWIETLNY „SŁOŃCE“

Dziś w poniedziałek, dnia 8 sierpnia b. r. **PREMJERA**

Najgłośniejszego arcydzieła filmowego wytw. „FIRST NATIONAL“. Realizacji: **HOVARDA HAWKS'A** p. t.:

PATROL W OBŁOKACH

Największy film lotniczy, jakiego jeszcze nie było! **Wspaniałe, brawurowe zdjęcia lotnicze!** **Cud techniki filmowej!!!** **Niewidziane efekty!!!**
W rolach głównych: Douglas Fairbanks — Neil Hamilton — Ryszard Barthelmess

Sala specjalnie chłodzona

Ceny biletów najniższe: już od 50 gr

„SŁOŃCE“ dla wszystkich!!!

Pw 3791-32.1

Wszyscy do „SŁOŃCA“!!!

Kłótnie wśród kalwinów na tle przedsiębiorstwa rozwodowego

Polska Katolicka Agencja Prasowa pisze:

Stosunki naprężone pomiędzy Zborami kalwińskimi w Warszawie i Wilnie datują się już od szeregu lat. Zbór kalwiński w Wilnie przedstawił się w przedsiębiorstwo rozwodowe, gdzie moment pieniężny gra główną rolę przy udzielaniu rozwodów i porzucaniu wiary. Działalność Zboru wileńskiego musiała wywołać poważne zastrzeżenia wśród protestantów

polskich, tem bardziej, że praktyki Zboru wileńskiego wywołują zgorznie wśród wiernych, co wyraziło się w niejednokrotnych listach otwartych i w porzucaniu kalwinizmu.

Ostatnio, organ kalwinów warszawskich „Jednota“ donosi o usunięciu z urzędu pastora Zboru w Wielnie duchownego Ostachiewicza, który został pozbawiony stanowiska za „rozbieżność swoich poglądów z poglądami i działalnością, panującymi wśród te-

rażniejszej większości opiekunów tego kościoła, jak w sprawach rozwodowych i związanym z nimi przyjmowaniem na kalwinizm obcowyznaniowców, tak i w sprawach zarządu powierzonego im pieczy majątku kościelnego“. Pastor Ostachiewicz odmówił Zborowi wileńskiemu złożenia przysięgi na „posłuszeństwo bez żadnych zastrzeżeń“.

Oto są smutne następstwa „zastraszającego wprost postępu materjalizacji wiary“ w Zborze kalwińskim, jak pisze usunięty pastor Ostachiewicz.

Ze swej strony musimy wyrazić zdziwienie z powodu tolerowania przez władze i sądy polskie przedsiębiorstwa

rozwodowego w Wilnie, działającego wbrew wszelkiemu prawu.

„Niedzielny“ jeździec

— Dokąd pan zamierza właściwie?
 — Niech pan zada to pytanie mojemu konlowi a nie mnie. (Ulk).

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Antoni Żęczykowski zamiast kwiatów na trumnę śp. Heleny Loodt 10 zł. — F. L., Swarzędz 5 zł. — M. Wrzesiński z podziękowaniem za otrzymaną posadę z prośbą o dalszą opiekę, 10 zł. — Gruszczyńska 3 zł. Razem z poprzednio pokwitowanymi 192 zł.

Na chleb św. Antoniego: K. Fischbachowa z gorącym podziękowaniem za otrzymane łaski 5 zł. — Wanda K. z podziękowaniem za wystuchanie z prośbą o dalszą opiekę 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 132 zł.

Na kaplicę SS. Karmelitanek: Zofia U. z podziękowaniem św. Teresce od Dz. Jezus za doznana łaskę z gorącą prośbą o dalszą pomoc i błogosławieństwo 3 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 11 zł.

Na dom sierót na Śródcie: F. D. 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 15 zł.

Na seminarjum zagraniczne: K. Fischbachowa z podziękowaniem św. Tadeusza-wi Judzie za otrzymaną łaskę z prośbą o dalszą opiekę, 15 zł.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



W piątek, dnia 5 sierpnia r. b., zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami, ś. p.

Ks. Prof. Dr. Jerzy Kozłowski

B. Katecheta gimnazjum im. Bergera, Prezes Związku X. X. Prefektów dla Archidiecezji Gnieźn.-Poznańskiej.

W Zmarłym straciliśmy długoletniego i zasłużonego, gorliwego i sumiennego Prezesa Związku, piastującego z ogromnym poświęceniem urząd prezesa od chwili powstania Polski, człowieka o wysokich zaletach charakteru, wielkiego serca i kryształowej duszy, naszego najukochańszego koleżę, szczerego przyjaciela i drogiego Konfratry.

Drogi Prezesie i najlepszy nasz Przyjacielu, zapewniamy Ci, iż codziennym memento przy Ołtarzu za spokój Twojej zacnej duszy, starać się będziemy spłacić dług wdzięczności i wyprosić wieki nagrodę za wierną i znojną służbę.

Zarząd

Diecezjalnego Związku Ks. Prefektów.

dw 832



W niedzielę, dnia 7 sierpnia 1932 r., o godz. 9.30, rozstała się z tym światem po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, siostra, szwagierka i teściowa, ś. p.

z Wilińskich

Helena Woziwodzka

przeżywszy lat 54. Pogrzeb i msza św. odbędą się w środę, dnia 10 b. m., o godz. 10 przed południem, w Gostyniu.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż z dziećmi i rodzina.

zw 15 452

Gostyń, Krotoszyn.



Dnia 5. 8. 1932 r., o godz. 6 rano, zmarł nagle mój troskliwy mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i pradziadek, ś. p.

Władysław Paszkowski

przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 b. m., o godz. 5 po poł., z domu żałoby na cmentarz parafjalny OO. Zmartwychwstańców.

W ciężkim smutku pogrążona

żona i rodzina.

Poznań, ul. Gen. Chłapowskiego 7.



Dnia 6 sierpnia b. r. zmarł członek naszego Towarzystwa, ś. p.

Władysław Paszkowski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 9. VIII. 1932. o godz. 5 po poł., z domu żałoby przy ul. Chłapowskiego 7 na cmentarz parafjalny w Dębcu. O liczny udział członków uprasza

Zarząd Towarzystwa Przemysłowców

Poznań-Wilda. zw 15 451



Dnia 6 sierpnia 1932 r. zmarła żona członka Towarzystwa naszego, ś. p.

Franciszka Prymka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 b. m., o godz. 17.30, z kostnicy cmentarnej w Górczynie. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Wypadek 257. Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu.

Wróciłem

L. Nowicki, dentysta
 plac Świętokrzyski 2, tel. 1403

godziny przyjęć: 9—1 i 3—5 zw 15457

Rutynowana ksiązkowa-bilansistka

z dużą praktyką, prowadząca buchalterję włosko-podwójną, obeznana ze wszystkimi pracami biurowymi, poszukuje posady. Uprasza zgłoszenia kierować do Kurjera Poznańskiego pod zw 15 453

Przedstawicielstwo

poważnej firmy wzgl. administrację domów poszukuję, również udzielam informacji handlowych, mieszkam centrum — 27 Grudnia.

Łaskawe oferty do eksped. Kurjera Poznańskiego pod zw 15 431/2

Kafle do pieców

we wszystkich kolorach najlepszej jakości, posiada stale na składzie:

GUSTAW GLAETZNER Poznań, ul. Mickiewicza 36. Tel. 65-80 i 63-28
 SKŁADNICA: ul. Kraszewskiego 10.

Kawiarnia i cukiernia

centrum, w pełnym biegu, koncesją, dobrze urządzone, osobne centralne ogrzewanie, za 18 000 do sprzedania. Zgłoszenia do eksped. Kurjera Poznańskiego pod zw 15 454

Dom z piekarnią

piec pierścieniowy, składem rynku miesięcie, piec pokoi, 16 000 wplaty 7 000. Nowak Kramarska 15. zd 85 812

Przestrzega się społeczeństwo przed nabyciem następujących weksli i czeku, gdyż są one zastrzeżone:

akc. Ratajczyk Piotr	zł. 167.—	per 20. 9.
Brodala Walenty	200.—	per 5. 10.
Jankiewicz	100.—	per 17. 10.
Priewer	500.—	per 20. 10.
Dobski	2.000.—	per 23. 10.
Skolik Aleksander	250.—	per 23. 10.
Surdel	800.—	per 25. 10.
Jakubek	500.—	per 26. 10.
Radziejewski Stefan	425.—	per 28. 10.
Ławecki	100.—	per 31. 10.
Kropf Otto	400.—	per 31. 10.
Jasińska Marja	700.—	per 1. 11.
Chojnacki Konstanty	230.—	per 2. 11.
Kończak Mieczysław	850.—	per 3. 11.
Romanowski Czesław	1.000.—	per 3. 11.

oraz czek na Komunalny Bank Kredytowy, Poznań, nr. 39 809.

Kom. Kasa Oszczędności pow. Krotoszyńskiego w Krotoszynie.

dw 826

Przygodny akwizytor p. Marjan Stanisławski nie jest uprawniony do załatwiania jakichkolwiek interesów w naszym imieniu i za takowe nie odpowiadamy.

Poznań, dnia 6 sierpnia 1932.

zw 15447

Drukarnia Polska Sp. Akc.

w Poznaniu, św. Marcin 70

Wydawnictwo „Ilustracji Polskiej“

Wydzierżawienie polowania 2800 mórg

odbędzie się dnia 16 sierpnia r. b., o godz. 3 po południu, w obozysku p. Maciejewskiego w Czmońcu powiat śremski. Warunki będą przeczytane przed terminem. dw 831

Malinowski, sołtys, przew.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu ma do oddania większą ilość

rozmaitych przedmiotów drogeryjnych,

uzyskanych w drodze egzekucyjnej na wyrównanie należności Skarbu Państwa.

Reflektanci na powyższe przedmioty po poprzednim oglądnięciu ich na miejscu winni złożyć oferty do Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu, Gołębia 1, z podaniem ceny w cyfrach i słowach na każdy gatunek i ilość przedmiotu oddzielnie.

Rozpatrzenie ofert odbędzie się dnia 19 sierpnia 1932 r., o godz. 11-tej, w lokalu Dyrekcji. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru pomiędzy oferentami bez względu na wysokość podanych cen, jak również wyłączenie poszczególnych przedmiotów, względnie nieprzyjęcia żadnych ofert.

Odnośne przedmioty można obejrzeć przed południem w Intendenturze Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu, Gołębia 1.

DYREKTOR.

Na sprzedaż

lub do wydzierżawienia Zakład Przyrodolecznicy „Młotowody“, położony pod Obornikami (wojew. Poznańskie) z maszynownią, elektrownią, kaplicą, parkiem, pawilonem w ogrodzie, garażem, stajnią, wozownią, kompletnie urządzony i w pełnym ruchu przez cały rok.

Oferty z podaniem wysokości ceny kupna lub rocznego czynszu dzierżawnego uprasza się nadsyłać w terminie do dnia 31. VIII. 1932 r. pod adresem: Zarząd Kasy Emerytalnej w Poznaniu, ul. Skarbowa 10, — gdzie również udziela się szczegółowych informacji od godz. 9 do 12. dw 830

LICYTACJA ZASTAWU

We wtorek, dnia 9 sierpnia b. r., o godzinie 1 po poł., przy ul. Św. Marcin 62, sprzedam publicznie największą ilość obuwia.

Licytacja odbędzie się napewno. nw 4611

T. Bartkowiak, kom. sąd. z pol. Poznań, Wały Jagielly 3

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (na przykład: n 2395, z 21205, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

Oferty wydajemy tylko za przedłożeniem dowodu

Zdarzają się liczne wypadki, że inserenci zgłaszają się do ekspedycji naszej po odbiór ofert bez dowodu, upoważniającego do ich podejmowania. Oświadczamy wobec tego, że w interesie słomych inserentów oraz dla zasady szyfrowanych ogłoszeń, wydajemy oferty oraz udzielamy o nich życzonych informacji tylko za przedłożeniem otrzymanego przy nadaniu ogłoszenia dowodu, upoważniającego do podejmowania ofert.

Przestrzegamy przed zagubieniem tego dowodu, gdyż reklamacji nie uwzględniamy.

Administracja

1 SPRZEDAŻE

Gramofony

mechanizmy najtaniej
Płyty nowe od 95 groszy. F. Bał-
on Woźna 12. Pw 3 552 30.74

Okazyjna sprzedaż!

nowe szafy, łóżka, umywalki, le-
żaki, łazienka, sypialka, kuchnia,
Cieszkowskiego 3, II m. 5.
zd 85 973

Od 45 groszy

metr: parcele orne, zalesione,
Kobyłpole, Antoninie, Ławicy,
Starolece, Minkowice, Żegrz,
wszystkich dzielnicach Pozna-
nia. Długocenne platy, Kredyt,
Budowa, „DEKAHA”, Marcin-
kowskiego 13. zd 84 297

Piec

kafelowy przenośny mało używa-
ny okazynie sprzedam. Towa-
rowa 23, IV. zd 85 210

Dom

piętrowy, 8 ubikacji, za 10 000
sprzedam. Nowików, Stare Zabi-
kowo, Mickiewicza 8. zd 85 297

Dywany

Zywiecki
recznie wiazane
prawdziwe tylko
z marka ochrona-
na „Dywan Zy-
wiecki” na plom-
bia. — Wylączna
sprzedaż Bracia
Górecy, Poznań,
Stary Rynek 44.
I piętro, wejście z ulicy Woźnej
Pw 3516-30.52

„Antyki”

meble używane sprzedaje, kupu-
je. Wielkie Garbary 39.
Pw 3 561-56.143

Gospodarstwo

130 morg. powiat Ostrowo, w do-
godnym położeniu sprzeda właścio-
ciel, Hudalla, Katowice, Lubec-
kiego 2.

Kolonjalke

urządzeniem mieszkaniem cena
800. Adres wskaże Kurjer Poz-
nański zd 84 466

Słoje najtaniej

Wyspiańskiego 15
Staszewski
do wiazania litrowy 30 groszy, gu-
ma 10 gr. sprężyna 5 gr. lyczki
srebrzone do kawy 40 groszy.
zd 85 553

Resztówka

300 morg. 8 parku, dom 8 pokoi,
cena 95 000, wpłaty ugoda. Rut-
kowski, Grobla 29. zd 85 012

Spotkanie

nasze, Zosiu, dziś przy oknie
firmy Chwilkowski, Sw. Marcin
40. Wybierzemy ślubne obrączki,
zd 85 569

Gospodarstwo

27 morg. pszenno-buraczanej
ziemi od Poznania sprzedam za
14 000. Oferty Kurjer Poznański
zd 85 728.

2 lokomobile

Marshall 1904 i 1911 1 młocarnia
Lanz 60' 1 młocarnia Marshall
60' 1 elewator 4 kolowy poleca
korzystnie F. Kujawski, fabryka
maszyn, Toruń. Pw 3 76264.185

Miód

własnej pasieki gwarantowany
lipcowy leczniczy. Plac Nowo-
miejski 6 a, m. 25. zd 85 152

Obrazy

oryginalne znanego art.: pejzaże,
akwarele, rodzajowe okazynie
sprzedam. Ratajczaka 13 miesz-
kanie 13. zd 85 201

Gościnniec

kolonjalke pełna koncesja, bu-
dynki maszynowe z sala 32 morgi
ziemi dobrej, położone nad główną
szosą, z parkiem nad jezioro,
nadające się na letnisko sprze-
dam. Adres Kurjer Poznański
zd 85 761.

Willa w Jarocinie

nowa, piętrowa, 8 ubikacji,
chlew, pralnia, morga orodru, 16
tys., wpłaty 14 000. Otreba, Ja-
rocin, Kilińskiego 2. zd 85 648

Kuchenne

meble tanio na sprzedaż. Prze-
mysłowa 41, dom ogrodowy II,
m. 24. zd 85 887

Kamienica

na sprzedaż od gospodarza z du-
żym placem pod budowę. Agenci
wykluźeni. Oferty Kurjer Poz-
nański rw 2545

Skład

3 pokoje, kuchnia sprzedam. —
Wskaże Kurjer Poznański
zd 85 897

Gospodarstwo

27 morg pszenno-buraczanej ziemi
blisko Poznania sprzedam zaraz.
Poznańska 46-48, m. 8. zd 85 908

Sprzedam

dom 18 ubikacji, smichler w Cho-
dzieży, wolne; skład 3 pokoje ku-
chnia, oraz 4 pokoje kuchnia
Zgłoszenia pod Teodor Winięcki,
Srem. zd 85 991

Ford

kręty sprzedam tysiąc zł. lub za-
mienie na motocykl, parcele koło
Poznania. Oferty Kurjer Poznań-
ski zd 85 994

Dom

mieście składem, wolnym mieszka-
niem 10 000, sprzedam lub dam
wplata na kupno (dzierżawę) gos-
podarstwo. Oferty Kurjer Poz-
nański zd 85 995

Dom

rodzaj willi ogrodem przy Pozna-
niu nowobudowany 12 000 wpłaty
8 000 złotych, dochód 1 820 rocznie.
Bloch, Poznań, Długa 5.
zd 85 969

Fabryka octu

dobrze prosperująca korzystnie
do sprzedania Oferty Kurjer Poz-
nański dw 829

Kolonjalke

powiatowem mieście (rynek) ob-
jęcie trzy towaru 400—600. We-
dzikowski Piekary 11 zd 85 972

Skład kolonjalny

towarem, przedzielnym, rynkiem,
mieście powiatowem mieszkaniem
miesiecznym 70 objęcie 700. No-
wak, Kramarska 15. zd 85 163

Rower

tanio, Marszałka Focha 29,
mieszkanie 6 jw 1283

Kiosk Poznaniu

ruchliwej ulicy
z ogrodem, urządzeniem, towarem
pokojem, tanio sprzedam. Nowak,
Poznań, Kramarska 15. telefon
16-89. zd 85 462

Bacność siodlarzel

Okazjal
Skład siodlarsko-lak. wraz z do-
mem, egzystencja pewna kilka
folwarków) z powodu stosunków
podziennych na sprzedaż. Do ob-
jęcia 6—8 000 zł. Oferty Kurjer
Pozn. zd 85 987.

Na Górnym Śląsku

we wiosce około 1 500 mieszkań-
ców skład reżeniczny z całym in-
wentarzem z warsztatem oraz
z własną reżenią jak również
mieszkanie składające się z 2
pokoi i kuchni z całkowitem u-
meblowaniem oraz pokoj dla ce-
ladników. Cena bardzo przystęp-
na od 15 000—14 000 zł. Michał
Schittek, Kochłowice ul. Farska
2. zd 85 989

5 KUPNA

Linoleum
używane kupię. Zgłoszenia Kur-
jer Poznański zd 85 976

W Kiekrzu

kupię obszerny dom z dużym o-
grodem owocowym. Oferty Kur-
jer Poznański zd 85 917-18

Parcele

kupię, gotówka. Oferty Kurjer
Poznański zd 85 565

Skład

spółczyży z maglem, mieszka-
niem kupię Jeżyce, Łazarz, Cena,
Oferty do Kurjera Poznańskiego
zd 85 869.

Parcele

2 morgowa Szlag wartości 18 000
zamienie na wille periferiach
miasta. Zgłoszenia Kurjer Poz-
nański zd 85 880

Wille

przy przystanku tramwajowym
kupię. Wpłaty do 30 tys. Oferty
Kurjer Poznański rw 2545.

6 KAMIENICE

Pańska willa
miasto powiatowe, blisko Pozna-
nia sprzedaj lub zamiana Kos-
ciał Poznań, Zgłoszenia Kurjer
Pozn. zd 84 932.

Kamienica

komfortowa centrum, cena 70 000
wpłaty ugoda, Rutkowski Gro-
bla 29. zd 85 017

Gniezno.

Kamienica z dużym ogrodem, 8
mieszkań okazynie do sprzeda-
nia. Właściciel, Dalkowska 18 a.
zd 84 689

40 000

wplata, willa, dom czynszowy
Poznaniu. — Zgłoszenia Kurjer
Poznański zd 85 831

Kamienica

śródmieście, św. Marcin, czynszo-
wa. Cena 140 000, wpłaty 80 000.
Śródmieście Pocztowa. Cena
275 000, domosi 46 000, wpłaty
125 000. Zgłoszenia „Budowa”,
św. Marcin 64, m. 25, tel. 12-72.
Pw 3 788-56.161

Idealna

połowe domu, dochód ustawowy
6 000, za 31 000, wpłaty 19 000 —
sprzeda Dulkiewicz, Poznań,
Chwaliszewo 70. zd 85 820

Kamienicę

komfortowa składami, dochód
roczny 12 800, cena 105 000, wpła-
ty 50 000, sprzeda Popielecki, Pie-
kary 18, I. zd 85 957

Cukiernia

belen wyszynk, centrum Pozna-
nia tanio. Dogodne warunki.
Szybka decyzja. Oferty Kurjer
Pozn. zd 85 927.

Dom

przy Starym Rynku, mieszkanie
trypokojowe wolne. Cena 55 000,
szybko decydującemu sprzedam.
Oferty Kurjer Pozn. zd 85 889

7 PIENIĄDZ

13 000 zł
na I hipoteke poszukuje. Oferty
Kurjer Pozn. zd 84 987.

Wspólniczki

lub wspólnika do 5 000 zł do in-
teresu reżenicznego poszukuje.
Oferty Kurjer Pozn. zd 85 868.

Pożyczki

3—5 tysięcy na 70 morgowe gos-
podarstwo na pierwszą hipoteke
poszukuje. Budynki nowe ma-
sywne. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zd 85 945.

10 000 zł

wypożycze na I hipoteke domu
w Poznaniu. Oferty Kurjer Poz-
nański zd 85 875

10—20 000

wypożycze na I hipoteke domu w
Poznaniu — warunek 3 pokojowe
komfortowe, centrum, nie wyżej
I piętra. Oferty Kurjer Poznań-
ski zd 85 876

Za pożyczkę

8 000—10 000 zł. na budowę do-
brze prosperującej apteki ofiaru-
je; mieszkaniem z utrzymaniem
plus procenty. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zd 85 999

Poszukuje

8 000—10 000 zł. na budowę dobre
prosperującej apteki. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zd 85 600

8 DO WYNAJĘCIA

Pokój
w tem kuchnia rok zgóry Dolna
Wilda 21. wynajmie gospodarz.
zd 85 541

6 pok. mieszkanie

poszukuje lekarz, punktualny
płatnik nie wyżej I piętra, w oko-
licy Jasna, Mickiewicza. Ewen-
tualnie zamiana z 6 pok. miesz-
kaniem w śródmieściu. Zgłosze-
nia Kurjer Poznański zd 85 539

Mieszkanie

2 pokoje i kuchnia, ul. Fr. Rataj-
czaka, kompletnie umeblowane
sprzedam. Oferty Kurjer Poznań-
ski zd 85 196

Wynajme

dwa pokoje z kuchnią nowe me-
ble, Łazarz, Spokojna 18, wejście
z bramy, mieszkanie 8, parter.
zd 85 744

3

pokoje, komfort, III piętro, 100
zł miesiecznie, wskaże, Marszał-
ka Focha 77, skład skór.
zd 85 816

Mieszkanie

dwupokojowe, dzierżawa 40; jed-
nopokojowe 25 zł, zwrot kosztów
200. Zgłoszenia Grobla 19, m. 8.
zd 85 796

Trypokojowe

łazienka, balkon, wygody, zwrot
kosztów. Oferty szczegółowe Kur-
jer Poznański zd 85 791

Dwupokojowe

trypokojowe, czteropokojowe za
dzierżawę wskaże Jaskółka 10 a,
mieszkanie 10. zd 85 961

Trypokojowe

komfortowe za dzierżawę. Czarn-
necki, Marcina 63 II.
zd 85 952

2—4

pokojowe mieszkaniem oddam. Wa-
runek pożyczka 3—5 tys. Oferty
Kurjer Poznański zd 85 879

Piękne

5 pokojowe mieszkanie, ul. Gro-
dziska od 1. 9. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zd 85 883

4-pokojowe

mieszkanie I ptr. od gospodarza
do wynajęcia, Grunwaldzka 20b,
I ptr. prawo. zd 85 904

Dwupokojowe

kuchnia, wynajmie zaraz gospodarz
Oferty Kurjer Pozn. zd 85 913

Mieszkanie

dwupokojowe wynajmie. Informa-
cje Dziennik Wierzbicice 3.
zd 85 920

9 SZUKA MIESZK.

UrządNIK

poszukuje trzy, czteropokojowego
mieszkania Łazarz, Jeżyce. Oferty
Kurjer Poznański zd 85 888

Dwu-

jedno pokojowego kuchnia od gos-
podarza, czynsz zgóry. Oferty
Kurjer Poznański zd 85 895

Mieszkanie

4-pokojowe wprost od gospodarza
poszukuje wdowa po urzędni-
ku, czynsz miesieczny pewny —
ewentualnie zgóry. Oferty Kur-
jer Poznański zd 85 444

2 lub 3

pokoje kuchnia łazienka poszu-
kuje urzędnik stała posada, pla-
cenie czynszu zagwarantowane.
Zgłosz. Kurjer Pozn. zd 85 243.

Mieszkania

1—2 pokojowego kuchnia, cen-
trum młode małżeństwo; kwartał
zgóry, gwarancja bankowa. Oferty
Kurjer Pozn. zd 85 758.

UrządNIK

sumienny płatnik poszukuje 2—3
pokojowego mieszkania w Pozna-
niu. Oferty Kurjer Poznański
zd 85 754.

Mieszkania

2—3 pokojowego od połowy wrze-
śnia poszukuje od gospodarza.
Czynsz zgóry. Oferty Kurjer
Pozn. zd 85 771.

Mieszkania

4—5 pokoi, komfort, najwyżej
II piętra szuka inżynier. Pewny
płatnik Oferty Kurjer Poznań-
ski zd 85 825

3—4 pokoje

komfortowe poszukuje. Oferty
Kurjer Poznański zd 85 894

UrządNIK

państwowy poszukuje jedno lub
dwupokojowego mieszkania za
dzierżawę roczną. Oferty Kurjer
Poznański zd 85 795

Bezdzietne

małżeństwo wyższy urzędnik po-
szukuje 3—4 pokojowego miesz-
kania od 1 października wzgl.
rychlej; warunek: słoneczne —
Oferty Kurjer Pozn. zd 85 935.

Emeryt

bezdzietny, szuka 2 pok. mieszka-
nia, względnie domku z ogródkiem
w okolicy Poznania. Szulcowski,
Poznań, św. Marcin 63. zd 85 839

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Trypokojowe

parter, blisko Starego Rynku, na
dwupokojowe. Oferty Kurjer
Poznański zd 85 826

Mieszkanie

dwupokojowe zamienie na trzy-
pokojowe. Kurjer Poznański
zd 85 809

Czteropokojowe

śródmieściu zamienie na 3. po-
kój śródmieściu Oferty Kurjer
Poznański zd 85 833

Dwupokojowe

kuchnia św. Marcin, na 3—4 o-
ferty Kurjer Poznański zd 85 893

11 POKOJE UMEBL.

Narożnik Jasnej!

ulica Poznańska 59 m. 3, pokój
słone

Ubikacji
centrum, czynszem miesięcznym poszukuje zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 770.

Obszerny skład
nadający się na wszelkie branże, a mianowicie owocarnie, nabiał i dziczyznę przy ul. Podgórznej, nr. 13. Informacji udzieli Poznański Bank Ziemi, pokój 8. dw 823

Pokoje
nadające się na biura, lokale handlowe, praktyki lekarskie względnie dentystryczne do wydzierżawienia w nieruchomości Al. Marcinkowskiego nr. 13. Informacji udzieli Poznański Bank Ziemi, pokój 8. dw 824

Sutereny
na warsztat handel Staszica 26. rw 2540

Suteryny
wejście, front, tania dzierzawa, centrum poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 822

Ubikacji
suterenoj na składnice owoców poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 788

Składu
próżnego z małym mieszkaniem poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 933.

Składu
z mieszkaniem przy ruchliwej ulicy poszukuje. Czynsz pół roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 843

Lokal parterowy
4 pokoje z przynależnościami w domu mieszkalnym św. Wojciech 30. Na życzenie też z większymi ubikacjami także — na cele handlowe — przemysł. do oddania zaraz F-a Gaede, św. Wojciech 29/30. zdw 85 923

14 DZIERŻAWY

Wydzierżawie
gospodarstwo 152 morgi dobrej ziemi, kompletny inwentarz, pełne żniwa — centnar z morgi, objęcie 10 000. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 85 993

Kuźnia
większa stajnia, składnice, zaraz do wynajęcia. M. Kiss, Przemysłowa 27. zdw 85 966

15 LETNISKA I UZDROWISKA

Poszukuje
letniska, leśniczówce. Warunek dobre utrzymanie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 780.

21 ZGUBY

Znaleziono
damski zegarek w Golecinie. — Zgłoszenia ul. Golecińska 10 (dom koleji.). zdw 85 766

Zaginął
pies wilk; oddać za wynagrodzeniem Kolejowa 41, restauracja. zdw 85 769

TEATRY

Teatr Polski: Dziś: „Genjusz i kucharka“.

Teatr Nowy: Dziś — „Małżeński urlop“.

Wtorek, 9. 8. — „Szczer hotelowy“.

Środa, 10. 8. — „Małżeński urlop“.

Czwartek, 11. 8. — „Szczer hotelowy“.

(Letnia scena w Solaczu)

Wtorek, 9. 8. — „Skalmierzanki“, komedjo-opera.

Czwartek, 11. 8. — „Skalmierzanki“, komedjo-opera.

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Odrodzenie“.

Aurora: „Władcy Atlantyd“ i „Tawerna tysiąc radości“.

Corso: „Tarzan władca dżungli“.

Colosseum: „Wicher“ i „Niebieski Ptak“.

Metropolis: „Ta inna“.

Muza: „Taniec wśród serc“.

Orzeł: „Król bokserów“, „Pod fałszywym oskarżeniem“.

Orzeł: Djabel Oceanów oraz Zdrój Zachodu.

Roxy: „Na arabskim froncie“.

Sfinks: „Mądra żona“ oraz „Wesołe wakacje Lupino Lana“.

Słońce: „Patrol w obłokach“.

Tęcza: „Lokomotywa 2329“.

Wilsona: „Pokusa“ z Greta Garbo.

16 OSOBISTE

Wł. Złotogórski
Poznań Materiały męskie podszewki. Skład przeniosłem z Wronieckiej na Kramarską 19/20. nar. Maszalarskiej. Ceny zbliżone do przedwojennych. Pw 3 147-29.50

22 ROZMAITE

Futra.
Pracownia futer — modernizowanie poszywanie wszelkie kombinezony obsady. Dawny mistrz Bodego. Janowski, Kreta 23. zdw 85 823/4

Akuszzeria
Kleinwächterowa. Poznań. centrum. ulica Romana Szymańskiego 2. pierwsze piętro. lewo. drugi dom od placu Świętokrzyskiego. zdw 52 305/6

1,90
powleczenie na poduszki strojne od 2,90 z falbana od 4,25. Jasek strojny od 1,50 powleczenie na pościel od 5,90 podpięcie gładkie od 7,90. strojne od 8,90. przeście. radia od 2,90 — reczniki kuchenne gotowe od 48 gr. włofwe białe od 55 gr. białe adamaszkowe od 85 gr. frotee od 95 gr. Na życzenie wykonuje wszelkie zamówienia w krótkim czasie. Specjalność: wyprawy poleca Fabryka bielizny J. Schubert, ul. Wrocławska 3. Uwaga: Garnitur pościeli jedwabiem przerabiane 2 poduszki gładkie i 2 pościele) razem tylko 26 złotych. Pw 3 123.24.8

Krawcowa
wykonuje specjalnie garderobe chłopięca: ubranka sportowe, fantazyjne, mundurki szkolne, fantazyjne; przerabiam także z odłożonych ubrań. Turkiewicz Kopernika 5. zdw 85 779

„Poradnik“
Marcin 18. telefon 27-96 porady podatkowe buchalteryjne, odwołania załatwia fachowo, natłumaczenia. zdw 85 933

Futra
damskie i męskie, skórki na obśady, wielkim wyborze. Przekonańskie, kupisz najtaniej. Królikiewicz, Podgórzna 6. Reperacje futer wszelkiego rodzaju fachowo i tanio. Pw 3663-31.40

23 OZENKI

Blondynka
lat 23 sierota pozna pana inteligentnego, na stanowisku. Poważa oferty z fotografią do Kurjera Pozn. zdw 85 750. Cel matrymonialny.

Panna
posiadająca skład 3 pokoje kuchnia pozna pana gotówka do 8 tysięcy celu matrymonialnym. Panowie z prowincji mile widziani. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 896

Dla
swagry, dzierzawy folwanku, lat 27, uniwersyt, wyk. agron., poszukuje z braku znajomości panny solidnej, wykształconej, gospodarnej z dobrej rodziny, z odpowiednim dla wspólnego dobra majątkiem. Pośrednictwem krewnych mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty proszę złożyć pod zdw 85 983 do Kurjera Pozn.

24 NAUKA

Kursy
stenożrafi pisanie na maszynie rozpoznam 8 sierpnia — Kantaka 1. II. zdw 80 376

Korepetycyj
udziela absolwent U. P., specjalność matematyka fizyka. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 133

Doktoraty
i studia akademickie droga specjalnych kursów. Dyplomy przy ukończeniu studiów. Sekretariat Accademico, Etablissement Iris, 22, rue St. Augustin, Paris (2-e), France. dw 800

Tańczyć
modnie uczy Ola Antoszevska, Zielona 3. Pw 3 558-31.42

Nauczyciel
młody potrzebny do chłopca 9-letniego od 1 września. Dojazd autobusem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 764.

Angielka
rekomendowana udziela lekcji konwersacji. Ratajczaka 11 a. wejście 5 II. lewo. zdw 85 964

Kto
udzieli lekcji konwersacji francuskiej od zaraz? Warunki do Kurjera Poznańskiego zdw 85 906

Nauczycielka
długoletnia przyjmie 3 chłopców lub dziewczęta na stół i stancje. Mieszkanie: willa blisko gimnazjum Mickiewicza; opieka stada, pomoc w naukach, fortepian do dyspozycji. Chociszewskiego 31. parter. zdw 85 783

Nauczyciel muzyki

b. profesor konserwatorium i szkół średnich (skrzypce fortepian, ogólna teoria, śpiew chóralny) poszukuje posady. Posiada wyższe studia zagraniczne. Krynica-Zdrój, skrzynka pocztowa 16. zdw 85 735

25 MUZYKA

Nauczyciel muzyki
b. profesor konserwatorium i szkół średnich (skrzypce fortepian, ogólna teoria, śpiew chóralny) poszukuje posady. Posiada wyższe studia zagraniczne. Krynica-Zdrój, skrzynka pocztowa 16. zdw 85 733

Pianistka
śpiewem i repertuarem wolna. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 863.

Rutynowany
saksofonista, siła pierwszorzędna (oboje i klarnet) wolny. Inowrocław, Kilińskiego 1. — 4 III piętro. zdw 85 996

26 ROZRYWKA

Sympatyczny pobyt
Parzyżanka Półwiejska 30. Koncert artystyczny. zdw 85 940

Kino „Orzeł“
„Król bokserów“, Ryszard Dix, „Pod fałszywym oskarżeniem“ Jagk Luden. zdw 85 849

Kino „Corso“
Tarcan „Władca dżungli“. zdw 85 847

Kino „Aurora“
Władcy Atlantyd i Tawerna tysiąc radości. zdw 85 842

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy do jednej trzeciej cenie drobnych

Radjotechnik - kupiec
lat 30 z maturą 4 semestry politechniki, oficer rezerwy pułku radiotelegraficznego, szuka zajęcia w przedsiębiorstwie handlowym lub przemysłowym. Władca polskim, niemieckim francuskim. Obejmuje stanowisko samodzielne. Posiada kaucję. Kurjer Poznański zdw 80 024

Student prawa
poszukuje jakiegokolwiek posady, wymagania skromne. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 390.

Maturzysta
poszukuje stałej pracy. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 84 464

Urzędnik
gospodarzy poszukuje posady od dnia 1. 9. lub później. Posiadam praktyki 6 lat w intensywnych majatkach, ostatnio pracowałem jako samodzielny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 84 492

Biuralistka
z ukończoną szkołą handlową, lat 17 sierota poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej, byłaby w uczynny sposób zarobić na życie. Spieszne Oferty Kurjer Poznański zdw 82 673

Leśniczy
wykwalifikowany, z dobrymi świadectwami z 23-letnią praktyką, w wieku 45 lat omaty, władający językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, z większych majatków dworskich na Śląsku pragnie objąć posadę w Poznaniu. Oferty należy składać pod zdw 85 585 do Kurjera Pozn.

Nauczycielka
z dyplomem seminarjalnym szuka posady nauczycielki domowej. — Oferty Kurjer Poznański zdw 85 544

Nauczycielka
przygotow. celująca z I kl. gimn., z pierwszorzędniemi referencjami, b. dobrym francuskim, niemieckim, muzyka szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 583.

Agronom - asystent
z dobrej rodziny, rzutki, energiczny i bezwzględnie uczynny, z ukończonymi wyższymi studiami rolniczymi poszukuje dalszej wzorowej praktyki na większych obszarach i postępowych majatkach celem usamodzielnienia się z dn. 15 sierpnia lub 1 września. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 85 584.

Kawaler
wysłużony kawalerzysta z wojska pragnie przyjąć posadę jako stambrat lub woźnica. Łaskawe zgłoszenia proszę nadesłać do Kurjera Poznańskiego zdw 85 662

Dyktantem
biegle pisać maszynistka poszukuje posady ewentualnie dyktantem. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 729.

Bona-
wychowawczyni poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 760.

Kucharka-gospodyni
z wykwalifikowaną i skromną kuchnią, znająca prasowanie pranie, szycie, haft oraz chów drobiu, władająca językiem polskim i niemieckim przyjmie posadę. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 767.

Służąca

uczciwa, pracowita, dobrimi świadectwami gotowaniem, poszukuje posady od 15 sierpnia. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 85 857

Magistra
farmacji poszukuje posady od pierwszego. Dobre referencje, kilkuletnia praktyka. Łaskawe zgłoszenia warunki do Kurjera Poznańskiego zdw 85 763.

Do apteki
poszukuje posady za kaucją 1 000 studentka z charakterze kasjerkę wzgl. praktykantki. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Pozn. pod zdw 85 766.

Wiejska
dziewczyna lat 30 poszukuje posady od 15 lub zaraz do szpitala lub do zakładu. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 746.

Panienska
20-letnia poszukuje posady od 1. do dzieci z syciem lub do sklepu z syciem; miejscowość obojętna. Zgłosz. Kurjer Pozn. zdw 85 773.

Inteligentny
młodzieniec, Liceum Handlowe, poszukuje posady biurowej. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 690

Początkująca
lat 17, sierota z ukończoną szkołą handlową poszukuje odpowiedniej posady zaraz lub później. — Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 85 738.

Dziewczynę
do wszystkiego na przedpołudnie zaraz. Górna Wilda 73. mieszkanie 10. zdw 85 967

Praczką
rzetelną, czystą, poszukuje prania Mostowa 2, m. 3. Piębis. rw 2541-2

Nauczycielka
domowa, z długoletnią praktyką, z początkiem francuskiego i niemieckiego i z dobrymi świadectwami poszukuje posady od 1. 9. 1932 r. Zgłoszenia pod adresem: Wychowska Maria Inowrocław, św. Ducha 48. zdw 85 582

Praczką
czysto pierze. Strzałowa 7, m. 11. zdw 85 854

Praczką
czysto pierze. Strzałowa 7, m. 11. zdw 85 327

Panienska
ukończona 6 klas gimnazjum z bardzo dobrego domu poszukuje posady do młodszych dzieci lub początkujących. Łask. zgłoszenia uprzejmie proszę do Kurjera Poznańskiego zdw 85 997

Gospośnia
poszukuje posady za życie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 958.

Specjalistka
futer poszukuje pracy; reperuje, czyści. Poznańska 54, m. 3. zdw 85 954

Biurowy
poszukuje posady biuralisty lub inkasenta. Daje gwarancję bankowa 500—1000,— zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 947.

Służąca
starsza, bez rodziny skromna przyjmie posadę do małej rodziny, posługę. Skromne wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 939.

Krawcowa
poszukuje posługi lub szycia. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 898

Posługi
poszukuje raz lub dwa razy w tygodniu. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 835

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 877

Młodszy
pomocnik fryzjerski dzielny w swym zawodzie szuka posady. Zgłoszenia A. Wabnitz, Zabikowo, ul. Laskowska 9. zdw 85 882

Dziewczyna sierota
uczciwa, poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 887

Pani
szuka posady do pielęgnowania chorego prywatnie lub do szpitala. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 85 889

Sierota
lat 22, szuka posady z gotowaniem do starszego państwa, miejscowość obojętna. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 85 890

Intorligatorka
szuka pracy do drukarni. Zgłosz. do Kurjera Poznański, zdw 85 895

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady do wszystkiego od 15. 8. ostatnia posada 6 lat. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 903

Wychowawczyni
młoda, inteligentna, z dobrej rodziny z długoletnią praktyką poszukuje zaraz posady. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 85 998

Dziewczyna

uczciwa, dobrimi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego od 15. 8. lub 1. 9. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 963.

Posługi
na popołudnie poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 930.

Służąca
z samodzielnym gotowaniem, zaprawianiem poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 977.

Nauczycielka-
wychowawczyni, z pozwoleniem nauczania, b. dobrimi referencjami szuka posady od września. Zgłosz. Kurjer Pozn. zdw 85 777.

Książkowa-
maszynistka poszukuje posady; wynagrodzenie skromne. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 726

28 WOLNE MIEJSCA

Posługaczka
dobremi świadectwami potrzebna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 85 684

Mleczarnia
potrzebuje sprzedawczą za kaucją Oferty do Kurjera Pozn. zdw 85 778

Księgowy-
bilansista potrzebny Zgłoszenia podaniem wymaganej pensji oraz odpisami świadectw, referencji Kurjer Poznański zdw 85 806

Panienska
do wyrobu torebek w domu potrzebna. Oferty Oredownik zdw 85 641

Poszukuje
do mezo hotelu od 15. 8. dwóch pokojówek z porządnymi rodzinami. Do zgłoszeń należy podać wynagrodzenie miesięczne przy wzięciu całonocnym utrzymaniu, mieszkaniu i opraniu z dołączeniem fotografii. Kandydatki muszą być obeznane z syciem i prasowaniem. Hotel „Starogrdyński“ Grzegowski, Gdynia, Starowiejska. nw 4826

Pomocnik
fryzjerski (wypomóżka). Wrocławska 40. rw 2544

Wychowawczyni-nauczycielki
religijnej, muzykalnej, niemieckifrancuski, z dobrimi świadectwami do trojga dzieci poszukuje na Pomorze. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 85 990

Poszukujący posady panowie i panie
każdego stanu i zawodu mogą przez intensywne 6-cio godzinne czynności zewnętrzne zarobić dużo pieniędzy. Tylko poważnie myślący reflektanci, którzy mogą się zastosować do czasu i faktycznie zechcą pilnie pracować, przyjdą w rachubę. Zgłoszenia osobiste z legitymacjami przyjmują się we wtorek i środe od 10—1 i 15—17 przy ul. Podgórznej 4, miesz. 5. Pw 3790/32.2

Potrzebny
rzadca z gotówką 7 000 zł do spółki dzierzawy. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 85 981.

Holand. Indje
mogą wskazać wolne posady wszystkich zawodów. Informacje gdy znaczek. Zgłosz. Kurjer Pozn. zdw 85 982.

Służąca
potrzebna młodsza, predka z dobrem gotowaniem. Zgłoszenia Restauracja Pankowa, Solacz. zdw 86 015

Fotografistka-retuszzeria
samodzielną potrzebną zaraz. Odpis świadectw wraz z fotografią podaniem wynagrodzenia Foto. Dwornik, Rawicz. zdw 85 986

Wytwórnia krajowa
poszukuje matrymiasz osoby posiadającej gotówką 10—15 000 zł do obrotu, na stałe, dobrze płatne stanowisko dozoru magazynów w Poznaniu. Całkowite zabezpieczenie kapitału stanem towaru, praca łatwa fachowość niekonieczna, gdyż sprzedawca prowadzi miejscowe przedstawicielstwo. Zgłoszenia pod: Dobre stanowisko, Grudziądz, skrytka pocztowa 5. zdw 85 988

Służąca
do wszystkiego, z dobrem gotowaniem potrzebna zaraz. Matejki 51, m. 9. zdw 85 768

Pomocnik
zegarmistrzowski, pewny swej pracy potrzebny. — Zgłoszenia Henryk Rychter Aleje Marcinkowskiego 15. zdw 85 819

Kowalski
czeladnik potrzebny zaraz. Ul. Czartoria 9, J. Poszyński. zdw 85 810

Potrzebna
posługaczka na cały dzień. Plac Wolności 17 m. 39. zdw 85 797

Poszukuje
zaraz do mego hotelu i restauracji bardzo biegłej panny do bufetu i obsługi pisane z fotografią Wł. Twardowska, Borek. Hotel - restauracja. dw 825

Na ból głowy tylko proszek z iabką
Pw 3554/31.5

Służąca
z gotowaniem do bezdzietnego małżeństwa zaraz potrzebna. — Strzałowa 6, mieszkanie 5. zdw 85 960

Służąca
potrzebna zaraz. Graniczna 12 m. 4. zdw 85 974

Chłopiec
do posrtek, pracujący u adwokata może się zaraz zgłosić. Afenda Dembecki, Sapieżyński 3. zdw 85 926

Uczennica
potrzebna. Królikiewicz, ul. Podgórzna 6. zdw 85 916

Potrzebna
ekspedjentka rzeźnicza zaraz. F. Gaszewski, Wrocławska 8. zdw 85 905

Dziewczyna
do wszystkiego potrzebna. Śmiadeckich 23, m. 4. zdw 85 901

Dziewczyna
młodsza do wszystkiego potrzebna. Zuromska, św. Marcin 26, III. zdw 85 741

2 korespondentów
młodszych — siedząca Poznań i Bydgoszcz, nadających się także do odwiedzania fabryk czekolady, poszukuje wielka chemiczna fabryka Oferty pod zdw 85 802 Kurjer Poznański Poznań.

Służąca
gotowaniem. Wierzbicice 4 parter. zdw 85 885

Służąca
zdrowa, dobrem gotowaniem 15. 8. Zgłoszenia Aleja Szlagowska 20. zdw 85 884

Poszukuje
stała, rzutka osobę (z cokolwiek gotówką) do lekkiej współpracy. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 872.

Nianie
zdrowa, wesoła z bardzo dobrimi świadectwami poszukuje do dwóch dziewczynek. Mickiewicza 27, m. 1